

GŁOSICIEL



ISSN 1231-4641 NR 9(91)

PAŹDZIERNIK 2002

CENA 2.50 ZŁ



WSPÓŁPRACA MEDIALNA



POWITANIE DELEGACJI Z WĘGIER



ST. GURGUL WITA ZESPÓŁ „POGÓRZANIE” Z JASTRZĘBI



J. OGONEK PRZYGOTOWAŁ NAJLEPSZĄ POTRAWĘ Z FASOLI



KRASNOLUDKI Z FASOLANDII I TŁUMY LUDZI



ARTYŚCI Z WOLI RZĘDZIŃSKIEJ NA WERNISAŻU W RATUSZU

OBWODOWE KOMISJE WYBORCZE I ICH SIEDZIBY

- Komisja Wyborcza NR 1 - Ratusz Zakliczyn
- Komisja Wyborcza NR 2 - Zespół SP i Gimnazjum w Zakliczynie
- Komisja Wyborcza NR 3 - Zespół Szkolno-Przedszkolny w Paleśnicy
- Komisja Wyborcza NR 4 - Zespół Szkoły Podstawowej w Filipowicach
- Komisja Wyborcza NR 5 - Szkoła Podstawowa w Stróżach
- Komisja Wyborcza NR 6 - Szkoła Filialna w Charzewicach
- Komisja Wyborcza NR 7 - Szkoła Podstawowa w Gwoźdźcu
- Komisja Wyborcza NR 8 - Zespół SP i Przedszkola we Wróblowicach

foto: K. Chmielowski



Kurtyna Siemiradzkiego grała na finał święta fasolowego



Setki ludzi przewinęło się 15.IX. przez zakliczyński rynek



Tańczył zespół „Mali Czchowianie”



Śpiewał chór męski „Niedźwiedzoki”



Komisja na święcie fasoli próbowała ponad 80 potraw



Samorządowcy odwiedzili sanktuarium w Łagiewnikach



AGROTECH zaprasza do swojej kwiaciarni GARDENA w Rynku



Salon fryzjerski i solarium oferują swoje profesjonalne usługi



Szanowni Państwo !

Kadencja Rady Gminy dobiegła końca. Rada Gminy na sesji w dniu 30.09.2002 dokonała podsumowania swojej pracy za okres 4-ch lat. (szczegółowe sprawozdanie zamieszcza „Głosiciel”). Państwo ocenicie czy była to dobra kadencja – moim zdaniem tak. Jest jeszcze w naszej gminie wiele do zrobienia. Uporaliśmy się z dużymi i kosztownymi inwestycjami. Teraz należało by więcej środków skierować na poprawę stanu dróg w całej gminie. Kolejne zadanie to poprawa stanu sanitarnego poprzez budowę oczyszczalni i kanalizacji, oraz magistrali wodociągowej. Nie musimy już budować nowych szkół, ale pilną potrzebą jest budowa sal gimnastycznych przy istniejących szkołach. To tylko niektóre z ważniejszych zadań jakie należałoby realizować.

Kadencja wójta upływa z dniem 27.X. 2002r. Postanowiłem kandydować, aby dokończyć rozpoczęte zadania.

Jeśli Państwo uznacie, że dobrze kierowałem gminą przez ostatnie 4 lata, że bardziej wszystkich łączyłem dla wspólnego dobra gminy, a nie dzieliłem, że godnie reprezentowałem gminę na zewnątrz, że nie zawiodłem waszego zaufania to weźcie udział w wyborach w dniu 27.X.2002 i oddajcie na mnie głos.

Na pewno i tym razem Was nie zawiodę.

z poważaniem

Kazimierz Korman

Kandydaci do Rady Gminy w wyborach 2002 – 2006

OKRĘG NR 1 – GWOŹDZIEC

Stanisław Nadolnik

OKRĘG NR 2 – CHARZEWICE, FALISZOWICE

Józefa Dudek, Bolesław Winiarski, Tadeusz Świerczek

OKRĘG NR 3 – MELSZTYN, ZAWADA LANCKOROŃSKA, ROZTOKA

Stanisław Rzepa, Krzysztof Soból, Ryszard Różak, Krzysztof Pałach

OKRĘG NR 4 – WRÓBLOWICE

Bogdan Nowak, Adolf Nijak, Zbigniew Jachym, Eugeniusz Stępek

OKRĘG NR 5 – LUSŁAWICE

Jerzy Łopatka, Roman Skruch, Ryszard Knapik, Pajor

OKRĘG NR 6 – ZAKLICZYN

Leszek Kaczor, Ryszard Okoński, Krzysztof Chmielowski, Kazimierz Sulek, Krzysztof Wojtas, Antoni Soból

OKRĘG NR 7 – WESOŁÓW

Maria Kalicka, Henryk Lasota, Tomasz Ramian

OKRĘG NR 8 – STRÓŻE

Janusz Jaszczur, Iwona Średniawa, Kazimierz Wolak

OKRĘG NR 9 – FILIPOWICE, RUDA KAMERALNA

Jan Kornaś, Kazimierz Gubała, Katarzyna Chorytek -Bugajska

OKRĘG NR 10 – WOLA STRÓSKA, ZDONIA

Marian Nosek, Krystyna Zawisza, Stanisław Wróbel, Edward Mietła

OKRĘG NR 11 – KOŃCZYSKA, SŁONA, BIEŚNIK

Władysław Kuzera, Józef Pater, Ewa Skurnóg, Marek Jaszczur

OKRĘG NR 12 – FAŚCISZOWA

Zdzisław Wypasek, Adam Cierniak

OKRĘG NR 13 – BOROWA, OLSZOWA

Kazimierz Piechnik, Zofia Kwaśniewska

OKRĘG NR 14 – DZIERŻANINY, PALEŚNICA, JAMNA

Władysław Sacha, Krystyna Pomikło, Anna Moj, Małgorzata Jurek

KANDYDACI NA WÓJTA GMINY ZAKLICZYN

1. Stanisław Chrobak
2. Kazimierz Korman
3. Janusz Olechowski

WIEŚCI GŁOSICIELA

opracowanie: K. Chmielowski



12 PAŹDZIERNIKA – WIELKIE OTWARCIE REMIZY W GWOŹDZCU

Półtora roku czasu potrzeba było tylko strażakom w Gwoźdźcu, aby postawić piękny i nowoczesny budynek remizy OSP. Patrząc na inne budujące się obiekty straży, to rzeczywiście rekordowe tempo przy takiej inwestycji. Dziś przy budynku remizy i wokół niego trwają ostatnie zabiegi kosmetyczne, gdyż godziny dzielą go od otwarcia. „30 lat zabiegałem o to, co powstało przy wielkim naszym wysiłku w niespełna 18 miesięcy czasu”. – powiedział Komendant Stanisław Nadolnik. Jak dowiedziała się nasza redakcja kosztorys inwestycji opiewał na 490 tys. złotych. Środki z gminy to 72 tys., ze sprzedaży kółka 60 tys., za sprzedany sklep 17 tys., z zarządu wojewódzkiego związku 5 tys., od posła RP Wiesława Wody 15 tys. złotych. Reszta to czyny i prace społeczne, które godne są pochwały, gdyż z naszych informacji wynika, że w zasadzie środki potrzebne były tylko na materiały, natomiast wszelkie prace jak: instalacje, elektryczna, CO, woda, gaz, płytki zostały wykonane w czynie społecznym. Jest więc z czego się cieszyć, gdyż jest to wielkie dzieło serc i rąk w wielu mieszkańców Gwoźdźca. W dniu przecięcia wstęgi z pewnością Stanisław Nadolnik długo dziękował będzie wszystkim tym, którzy do powstania tegoż budynku, w tak krótkim czasie się przyczynili. Relację z otwarcia budynku przedstawimy w następnym numerze.

W RADZIE GMINY BĘDZIE TYLKO 15 RADNYCH

Zgodnie z nową ordynacją wyborczą do rad gmin, rad powiatów i sejmików wojewódzkich, zmniejszyła się ilość radnych a co za tym idzie zmniejszyła się ilość okręgów wyborczych, gdyż w kilku przypadkach do jednego okręgu wyborczego przypisane zostało po kilka miejscowości. W Gminie Zakliczyn poza samym Zakliczynem, który będzie miał 2 radnych, wszędzie, w każdym okręgu zostanie wybrany tylko jeden radny. Nowe okręgi przedstawiają się następująco:

1. Gwoździec
2. Charzewice, Faliszowice
3. Melsztyn, Zawada Lanc, Roztoka
4. Wróblowice
5. Lusławice
6. Zakliczyn
7. Wesolów
8. Stróże
9. Filipowice, Ruda Kameralna
10. Wola Stróska, Zdonia
11. Kończyska Bieśnik, Słona
12. Faściszowa
13. Borowa, Olszowa
14. Dzierzaniny, Paleśnica, Jamna

W DNIU WYBORÓW W GMINIE ZAKLICZYN BĘDZIE 8 OBWODOWYCH KOMISJI WYBORCZYCH

W miarę upływu lat na terenie gminy powstało wiele pięknych i nowych inwestycji użyteczności publicznej. W związku z tym Rada Gminy chcąc zapewnić wyborcom najlepszy dostęp do lokalu, mając także na uwadze osoby niepełnosprawne, w sytuacji lepszej dostępno-

ści i lokalizacji, zmienia siedziby obwodowych komisji wyborczej. W ubiegłym roku mieszkańcy skupiający się przy Obwodowej Komisji Wyborczej Nr3 z siedzibą w Paleśnicy przenieśli się z głosowaniem do nowego budynku Szkolno-Przedszkolnego. Zmiana siedziby Obwodowej Komisji Wyborczej Nr1 będzie także w Zakliczynie. Uchwałą RG, z remizy OSP siedziba została przeniesiona do Ratusza, mieszkańcy: Zakliczyna, Melsztyna, Roztoki, Wesolowa, Zawady Lanckorońskiej, będą więc głosowali w nowo oddanej sali widowiskowej na parterze ratusza.

ZMIANY W BUDŻECIE

Na ostatnich komisjach gminy, radni dyskutowali nad ostatecznymi zmianami w budżecie na rok 2002. Na sesji RG w dniu 30 września radni podjęli uchwałę o zmianach w budżecie gminy na rok 2002. Wynika z niej, iż dochody Gminy Zakliczyn wynoszą 15.706.976 ml zł, wydatki 16.035.600mln zł, natomiast deficyt 328.624 tys. W dniu 7.10. odbyła się ostatnia Rada Gminy tej kadencji. Jednym z podstawowych punktów była kolejna i ostateczna zmiana w budżecie gminy: dochody - 16.069.259, wydatki - 16.397.883, deficyt - 328.624.

NOWY KOMENDANT, NOWI POLICJANCY !!!

Z racji awansu, a zarazem przeniesienia komendanta Ryszarda Garbarza z Wojnicza do Komendy Głównej w Warszawie, na terenie Gminy Wojnicz i Zakliczyn doszło do zmiany szefa Komisariatu Policji w Wojniczu. W czasie wakacji na to stanowisko został powołany podkomisarz Włodzimierz Gancarz, który do tej pory pracował w Komisariacie Tarnów – Zachód. Do rejonu Komisariatu w Wojniczu z przydziałem na Rewir w Zakliczynie doszło także dwóch policjantów. Stali oni się zarazem nowymi dzielnicowymi na terenie Gminy Zakliczyn. Są to: sierżant sztabowy Adam Gostek oraz sierżant Roman Chaniolo. Szerzej o policji i rejonach policjantów będziemy pisać w listopadowym numerze pisma.

PANI BASIA IDZIE DO POWIATU

W ostatnim numerze Głosiciela pisaliśmy o pani Barbarze Knapik, która została gwiazdą tarnowskiego Radia Plus. Na antenie usłyszeć ją można niemal codziennie. Radna i pani sołtys u schyłku kończącej się kadencji powiedziała nam, że nie chce kończyć swojej kariery jako samorządowiec, gdyż musiałaby wtedy zamknąć się w czterech ścianach swojego domu. Namówiona przez wielu, pani przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Gminy Zakliczyn, postanowiła tym razem nie startować do Rady Gminy a iść o szczybel wyżej czyli startować na radną do powiatu. Jako, działaczka społeczna, prezes Stowarzyszenia sołtysów, za namową wielu pani Barbara wystartuje z Listy Prawo i Sprawiedliwość na jednej z czołowych pozycji na liście. Obok niej znajdą się Lucyna Malec i Jan Wzorek.

WICE- STAROSTA OBRAZIŁ RADNYCH I DZIAŁACZY PSL

W dniu 15 września Podczas III Święta Fasoli w Zakliczynie Wacław Prażuch wyraźnie swoją publiczną wypowiedź sprowadził do kampanii wyborczej a jego słowa odnoszące się do radnych i działaczy PSL wiele osób odebrało z niesmakiem. Po odbytych święcie, wśród mieszkańców nie obyło się bez komentarzy. Większość była zdania, że ma dosyć polityki na co dzień i przy imprezach kulturalnych polityka nie powinna mieć miejsca. Z interwencją w tej sprawie do naszej redakcji zadzwonił także były wojewoda, poseł ziemi tarnowskiej Wiesław Woda. W krótkiej notatce prasowej zanotowaliśmy następującą wypowiedź posła: - „Tradycyjnie, bo już 3 raz byłem uczestnikiem święta fasoli zorganizowanym przez samorząd Gminy Zakliczyn. Uczestnicy i rolnicy biorący udział w tym święcie mieli

okazję spotkania z przedsiębiorcami, naukowcami, przy czym smak święta zepsuł wice- starosta Prażuch, który dokonywał oceny samorządu, a właściwie bardzo krytycznej oceny osób publicznych które działają w tej gminie. – powiedział, że były senator nic nie zrobił dla tej gminy, wojewoda były również nic. I wymieniał imiennie dwóch radnych powiatu, Adama Czapłaka i Stanisława Wodę, którzy także nie przyczynili się do poprawy sytuacji w tej gminie. Myślałem, że wice-starostę stać na coś więcej. Chciałbym jednak podkreślić, że wice starosta jest funkcjonariuszem administracji publicznej i oczekiwałbym od tego typu urzędnika, że takie spotkania będą wykorzystywane dla celów merytorycznych. Ja osobiście przyjąłem wypowiedź starosty z wielkim niesmakiem, podobnie jak i większość uczestników tego spotkania. Myślę, że wyborcy przekonali się, że taki człowiek do służby publicznej się po prostu nie nadaje. Jeśli zaś chodzi osiągnięcia w zakresie budowy dróg, będziemy starali się zainteresować sposobem dysponowania środkami i gospodarką finansową w starostwie”. – Poruszonych, politycznym wystąpieniem pana Wacława Prażucha, które chciały się wypowiedzieć, było o wiele więcej. Niestety z racji zbliżających się wyborów redakcja nie udostępniła łam dla dalszych tego typu wypowiedzi.

ESTETYCZNIE I SMACZNIE

Gdyby nie sporne „dyskoteki”, pewnie o restauracji Jagiellonka mówiło by się o wiele mniej. Tymczasem o Jagiellonce dowiedzieli się ostatnio nawet radni, którzy na co dzień ani od święta koło niej nie przechodzą. Sezon się skończył, dyskoteki ucichły a reklama została. Rzeczywiście jakby nie patrzył restauracja Jagiellonka to największy lokal na terenie gminy, który posiada ponad 160 siedzących miejsc. Aby podnieść rangę tego lokalu właściciel po zakupie obiektu, w kwietniu 2000 roku zajął się poprawą jego wizualnego wyglądu. Dziś budynek nie wygląda jeszcze według marzeń właściciela, lecz radykalnie się zmienił i będzie się zmieniał nadal. Jak powiedział właściciel, pan Wilhelm Ciepeliowski, lokal w najbliższym czasie przechodził będzie jeszcze co najmniej cztery remonty. Zostanie powiększona duża sala, przeniesiony zostanie taras na tyły lokalu, remontowane będą piwnice, robiony będzie dach. Wracając do dnia dzisiejszego można stwierdzić, że idąc naprzeciw mieszkańcom, gościom i klientom, a także zażegnując odwieczny problem „że nie ma w Zakliczynie gdzie zjeść”, od lipca w Jagiellonce można zjeść smacznie, tanio i miło. Wszystko to dzięki żonie właściciela, która sprowadziła do restauracji w Zakliczynie kucharza, pana Piotra Lachowicza z nie lada doświadczeniem. Fachu pan Piotr nabral już w wojsku, potem pracował przez dłuższy czas w Hotelu Tarnowia, w tarnowskiej restauracji u „Jeża”, w restauracjach krakowskich, a nawet w Pałacu Radziwiłłów w Krakowie Balicach, przygotowywał gustowne bankiety. Dziś jest nadwornym kucharzem restauracji Jagiellonka. O tym niestety nie wszyscy wiedzą. Dziś wiec w Jagiellonce zjeść można jak nigdy dotąd. W lokalu podawane jest kilkadziesiąt smacznych i tanich potraw. Menu może być także rozbudowane pod gusta klientów, potrawy mogą być wykonane pod dzieci i pod dietetyków. Ostatnie wizyty wielu gości, radnych, a nawet delegacji zagranicznej wskazują na bardzo wysoki standard lokalu i smaczność potraw. Wszyscy z podanych potraw byli bardzo zadowoleni. Na specjalne uznanie zasługują potrawy takie jak różnego rodzaju zupy z dodatkiem fasoli, fasolka po zakliczyńsku, eskalopki po mediolańsku, pieczeń po tarnowsku, oraz wiele zestawów obiadowych w tym zestaw „Piękny Jas” – w którym szpikowany boczkiem i kielbasą jest schab, specjalnie duszony przecier pomidorowy z warzywami, ryż na sypko, ziemniaki, lub frytki. Jeśli dojdzie do tego jeszcze miła, uśmiechnięta obsługa, to po pierwszej wizycie w restauracji chętnie każdy klient pójdzie po raz kolejny.

OJCIEC W. SZCZERBA NA KOLEJNEJ PLACÓWCE

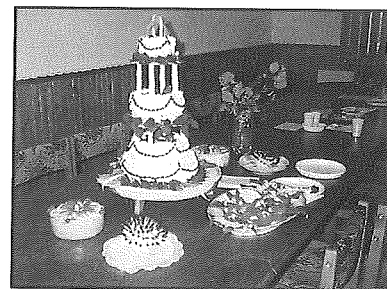
Od kilku lat redakcja nasza współpracuje z Ojcem Witalisem Stefanem Szcerbą, natomiast czytelnicy mają możliwość czytania wielu życiorysów ludzi z naszej ziemi w wydaniu naszego niemal stałego członka redakcji, Ojca Witalisa. Bardzo cenimy sobie tę współpracę i jesteśmy wdzięczni za dostarczanie co miesięcznej porcji nowych materiałów. Jak dowiedzieliśmy się, nasz stały korespondent miał ostatnio kłopoty zdrowotne, mamy nadzieję, że zostały one już zażegnane i życzymy Ojcu wiele zdrowia. W ostatniej korespondencji Ojciec Szcerba napisał, iż po 73 latach życia, 55 latach pobytu w klasztorze Franciszkanów Prowincji Matki Bożej Anielskiej w Krakowie 48 lat kapłaństwa i 18 latach ostatniej pracy w klasztorze i parafii pw. Św. Antoniego z Padwy w Przemyślu został przeniesiony do klasztoru w Krakowie Bronowicach Wielkich. – Na tej placówce mieszkalem już 30 lat temu, jako proboszcz i gwardian, to były lata 1969 – 1972 – Rzeczywiście w tym roku Rada Prowincjalna dokonała wielu zmian w obsadzie klasztorów. Ojciec Witalis odniósł się i do tej kwestii pisząc: W Zakliczynie w klasztorze O.O Franciszkanów nastąpiło dużo zmian. Sympatycy tęsknią za pożegnanymi Ojcami bo byli zasłużeni. Nowi zaś oczekują sukcesów. Niedawno na Azorach zobaczyłem O. Krzysztofa i O. Kazimierza. Do Zakliczyna powrócił gwardian O. Józef Witko z Jarosławia i O. Romuald Kaliński z Krakowa. Wraz z krótką korespondencją do naszej redakcji Ojciec Witalis przysłał kolejną porcję materiałów. W imieniu całej redakcji serdecznie mu za to dziękuję i zapraszam do dalszej współpracy. Jeszcze raz życzy zdrowia.

ZMARŁA FUNDATORKA SZKOŁY W RYNKU

Podczas rozpoczęcia nowego roku szkolnego w SP i Gimnazjum w Zakliczynie dyrektor Józef Gwiżdż poinformował o śmierci córki Karola Lanckorońskiego, która była fundatorką szkoły w Rynku. Przypomnijmy SP w Zakliczynie za patrona obrała niedawno Lanckorońskich. To byli szczególnie zasłużeni dla tej ziemi ludzie, dlatego też pogrzeb 104 letniej pani profesor odbył się z wielkimi honorami. Profesor Karolina Lanckorońska przez wiele lat była profesorem Uniwersytetu Lwowskiego, przez ostatnie lata mieszkała we Włoszech. Pogrzeb odbył się więc w Rzymie, a w ostatnim pożegnaniu uczestniczył arcybiskup Lwowa. Lanckorońska była także wieloletnim kolekcjonerem sztuki, wiele cennych dzieł pozostało, wiele przekazała przed śmiercią dla dobra polskiej kultury.

TORT FASOŁOWY Z DĘBINY ZAKRZOWSKIEJ

Podczas tegorocznego święta fasoli, potraw i produktów było mnóstwo. Tradycyjnie co roku podczas święta fasolowego wśród różnych potraw, pojawia się także tort fasolowy. W ubiegłym roku wykonała go pani Genowefa Libera, w tym zaś piętrowy fasolowy tort przygotowały panie Krysztyna Sumara i Maria Czuga z Dębiny Zakrzowskiej. Oto przepis na tegoż fasolowego tortu: Składniki 8 jajek, 25 dkg cukru pudru, 20 dkg fasoli (Jasiek), 2 dkg gorzkich migdałów, 5 dkg bułki tartej. Wykonanie. Migdały sparzyć, obrać ze skórki i zemleć. Fasolę ugotować na półtwardo, obrać ze skórki, przetrzeć przez sito rzadkie. Żółtka utrzeć z cukrem na pulchną masę, wymieszać z fasolą, migdałami, tartą bułką i ubitą z białek pianą. Włożyć do tortownicy, piec w średnio gorącym piekarniku około 40 minut. Redakcja nasza, życzy smacznego.



„AGROTECH - G”

Firma Handlowo – Usługowa

Gofron Stanisław
ZAKLICZYN ul.Rynek 6
tel.0...14/66 53 417
tel/fax 0...14/66 53 140

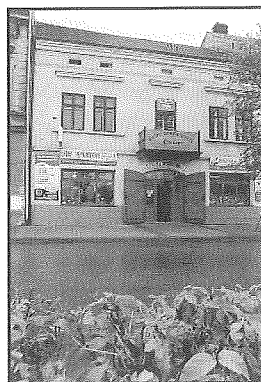
Firma „Agrotech-G” jest rodzinną firmą handlowo - usługową istniejącą od 1990 r. Działając na terenie dwóch gmin: Zakliczyn i Szczurowa, prowadzi cztery placówki handlowe z szerokim asortymentem towarowym w różnych branżach oczekiwanych przez klientów. Z agencyjnego punktu sprzedaży po Spółdzielni Ogrodniczej, powstała placówka handlowa w zmodernizowanej formie architektonicznej oferująca asortyment towarowy wychodzący naprzeciw oczekiwaniom dotyczącym branż w których oferuje towary.

W Zakliczynie - siedzibie firmy, prowadzonych jest trzy punkty sprzedaży detalicznej



* sklep ogrodniczo - rolny

- Środki Ochrony i Pielęgnacji Roślin dla ogrodnictwa i rolnictwa
- artykuły metalowe
- doniczki, nawozy, folie, skrzynki balkonowe i inne asortymenty do domowej uprawy roślin
- węże ogrodnicze i ciśnieniowe do opryskiwaczy
- opryskiwacze ręczne i spalinowe
- Firma jest autoryzowanym DEALEREM do sprzedaży asortymentu EFCO jednego z trzech podstawowych producentów maszyn małej mocy dla ogrodnictwa i leśnictwa - t.j. kosiarek, pilarek, kos spalinowych, pomp z silnikiem spalinowym, opryskiwaczy, wiertnic doglebowych spalinowych itp.
- obecnie w promocyjnej sprzedaży kosiarki (ceny niższe o ok.15%, pilarki spalinowe na wysięgniku - kosy - rewelacyjne ceny na niektóre modele z uchwytem IC, promocja sezonowa niektórych typów pilarek spalinowych do drewna - przyjdź zapytaj i przekonaj się Sam ceny na niektóre modele do 200 zł niższe.
- akcesoria do oferowanych maszyn takie jak łańcuchy tnące CARLTON, Oregon, pilniki, prowadnice, szeroki asortyment olejów itp.
- sprzedanym przez siebie maszynom Firma zapewnia serwisowanie.



* stoisko spożywczo monopolowe

- pełen asortyment szeroko pojętego monopolu w najniższych cenach w Zakliczynie.
- czekolady, bombonierki, słodczyce w ofercie prezentowej.
- znicze oferowane w najbardziej przystępnej formie i cenie, podstawki zniczowe na płyty nagrobne.
- upominki okolicznościowe w tym zestawy kosmetyków i tp.

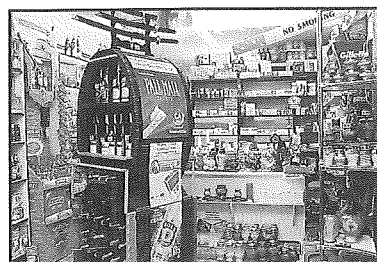
* Kwiaciarnia „GARDENIA,”

- prowadzona przez p. Marię Karecką - Gofron
- kwiaty naturalne i sztuczne
- bukiety okolicznościowe, wiązanki, kosze z kwiatów żywych, artystyczne kompozycje kwiatowe itp.
- asortyment upominkowy, zdobniczy, artystyczny i inny związany z uroczystościami rodzinnymi i osobistymi.
- zamówienia telefoniczne ułatwiają i usprawniają obsługę klientów.

Zapewniona miła obsługa, fachowe doradztwo w zakresie oferowanych towarów i ich zastosowań.

Polecamy swoje usługi HANDLOWE nie tylko w godzinach pracy Firmy od 8 - 16, sobota 8 -12.30 - kwiaciarnia do 16, sklep monopolowy czynny codziennie oprócz niedziel od 8 -22

Jeżeli jeszcze nie jesteś naszym klientem zapraszamy do odwiedzenia naszych placówek - dewiza która nam przyświeca brzmi - KLIENT NASZYM PRZYJACIELEM i tak staramy się pracować. W najbliższym czasie konkurs z nagrodami dla kupujących w naszej firmie - wzorem roku ubiegłego, wstąp i przekonaj się - przed świętami rozszczygnięcie.



INFORMACJA O STANIE PRZYGOTOWANIA PLACÓWEK OŚWIATOWYCH DO NOWEGO ROKU SZKOLNEGO 2002/2003 NA TERENIE GMINY ZAKLICZYN

W poprzednim numerze omyłkowo zamieściliśmy informacje o przygotowaniu placówek oświatowych do nowego roku szkolnego. Poniżej drukujemy tekst poprawny, natomiast za pomyłkę przepraszamy.

Nowy rok szkolny 2002/2003 zostanie rozpoczęty w dniu 02 września 2002 r.

W nowym roku szkolnym w dziewięciu oświatowych jednostkach organizacyjnych, w skład których wchodzi pięć przedszkoli, dziewięć szkół podstawowych i dwa gimnazja, uczyć się będzie 1940 uczniów. Zatrudnionych będzie ok. 185 nauczycieli.

PRZEDSZKOLA

W nowym roku szkolnym funkcjonować będzie:

- jedno samodzielne, trzech oddziałowe Przedszkole w Zakliczynie, w tym dwa oddziały 9-cio godzinne i jeden oddział 8-mio godzinny, zamiejscowy w Lusławicach.

- trzy przedszkola w Zespołach Szkół:

- W Paleśnicy – dwu oddziałowe w tym jeden oddział 8-mio godzinny i drugi 5-cio godzinny.

- W Filipowicach – dwu oddziałowe, 5-cio godzinne

- W Wróblowicach – jedno oddziałowe, 5-cio godzinne

Do przedszkoli tych uczęszczać będzie 157 dzieci, w tym 40 dzieci do klas zerowych (Paleśnica 17, Wróblowice 12, Filipowice 11).

Funkcje Dyrektora Przedszkola w Zakliczynie pełnić będzie Pani Janina Gołąb, natomiast w pozostałych przedszkolach Dyrektorki Zespołów Szkół i Przedszkoli.

KLASY „0,,

Na terenie gminy w szkołach i przedszkolach w 9 oddziałach uczyć się będzie 180 dzieci (w szkołach w Dzierżaninach i Charzewicach oddziały zerowe połączono z klasami pierwszymi).

SZKOŁY PODSTAWOWE

W nowym roku szkolnym na terenie gminy będzie funkcjonować 8 szkół z klasami I – VI oraz 1 szkoła filialna z klasami I – III w Charzewicach.

W szkołach tych uczyć się będzie 1081 uczniów, a funkcję Dyrektorów pełnić będą:

- Pan mgr Józef Gwiżdż – Zespół Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Zakliczynie - 387 uczniów

- Pan mgr Sylwester Gostek – Zespół Szkolno – Przedszkolny w Paleśnicy - 131 uczniów

- Pan mgr Zdzisław Górnikiewicz – Zespół Szkoły Podstawowej i Przedszkola w Filipowicach 81 uczniów

- Pani Katarzyna Schutterly – Zespół Szkoły Podstawowej i Przedszkola w Wróblowicach 84 uczniów

- Pani mgr Elżbieta Malawska – Pajor – Szkoła Podstawowa w Stróżach 142 uczniów

- Pani mgr Halina Toboła – Szkoła Podstawowa w Gwoźdźcu 98 uczniów

- Pani mgr Marta Bil – Szkoła Podstawowa w Faściszowej 85 uczniów

- Pani mgr Grażyna Koza – Szkoła Podstawowa w Dzierżaninach 46 uczniów

- Pani Anna Rzepa – Szkoła Podstawowa Filialna w Charzewicach 27 uczniów

W tym roku szkolnym rozporządzeniem MENiS, dzieci z rodzin najuboższych, które będą uczęszczać do pierwszej klasy otrzymują

bezpłatne wyprawki szkolne (podręczniki i przybory szkolne). Na 186 pierwszoklasistów z terenu naszej gminy wyprawki otrzyma 80 dzieci.

W czasie wakacji w miarę posiadanych środków finansowych wykonano następujące remonty w obiektach szkolnych:

- ZSiG Zakliczyn – wymieniono stolarkę okienną w starym budynku szkoły oraz w sali gimnastycznej, trwa remont boiska sportowego.

- SP Stróże – wykonano ławice pod halę gimnastyczną, trwa praca przy przebudowie drogi dojazdowej do szkoły oraz uruchomieniu stołówki szkolnej.

- ZSP Paleśnica – zagospodarowano teren wokół szkoły (boiska sportowe, parking)

- SP Faściszowa – wymieniono stolarkę okienną w całym obiekcie szkoły.

GIMNAZJA

W dwóch gimnazjach uczyć się będzie 562 uczniów:

- w Zakliczynie 458 uczniów,

- w Paleśnicy 104 uczniów.

Tradycją naszej Gminy stały się nagrody i stypendia fundowane dla najlepszych uczniów jako promocja talentów oraz motywacja do solidnej nauki. Również w tym roku kalendarzowym Zarząd Gminy przeznaczył kwotę 5 tys. złotych dla uczniów zdolnych z rodzin biednych i wspólnie z Sądecką Fundacją Rozwoju Wsi, która jest inicjatorem a zarazem współ finansującym to przedsięwzięcie (Gmina – 5 tys. zł, Fundacja – 5 tys. zł), ufundowanych zostanie 15 stypendiów dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów z terenu naszej Gminy. Warto by było te dobre tradycje dalej kultywować.

Niepokoje napawa zły stan wody pitnej prawie we wszystkich placówkach oświatowych na terenie Gminy. W miesiącu czerwcu SANEPID nie zezwolił na przygotowywanie i wydawanie posiłków w przedszkolu w Zakliczynie, w Szkołach w Zakliczynie, Paleśnicy i Filipowicach oraz zakazał używania wody w Szkołach w Faściszowej, Dzierżaninach i Charzewicach. Wyniki powtórnych badań wody wykazały poprawę jakości wody w następujących placówkach: w przedszkolu w Zakliczynie, w szkołach: w Zakliczynie, Paleśnicy.

DOWÓZ MŁODZIEŻY

Gmina posiada trzy autobusy w tym Jelcza 090 wyprodukowanego w 1999r. oraz dwa Autosany H-9 wyprodukowane w latach 1986, 1989. Autobusy te pokonują dziennie ponad 300 km, przewożąc około 600 uczniów. Około 50% z tej liczby to uczniowie gimnazjum.

W celu sprawniejszego i bezpiecznego dowozu uczniów (przeciążenie autobusów w godzinach rannych na trasach Zakliczyn – Bieśnik – Słona – Zakliczyn oraz Zakliczyn – Wesołów – Zakliczyn) zachodzi konieczność wynajęcia dodatkowego autobusu.

Generalnie wszystkie placówki oświatowe są przygotowane do terminowego rozpoczęcia nowego roku szkolnego. Jedyne w razie negatywnych wyników badania wody w szkole podstawowej w Filipowicach może nie być uruchomiona stołówka. Należy mieć również na uwadze stan techniczny autobusów, które z uwagi na swój wiek często ulegają awarii i dezorganizują przyjęty harmonogram dowozu i plany zajęć w szkołach.



„POGÓRZANIN”

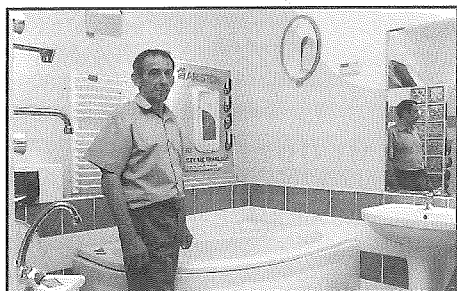
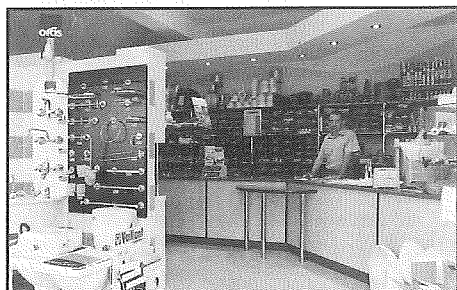
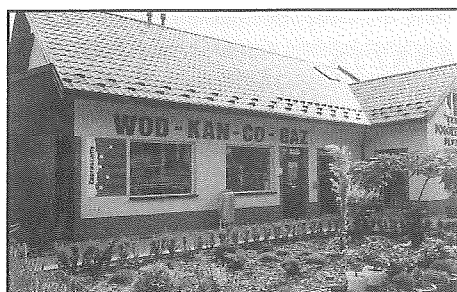
FIRMA USŁUGOWO – HANDLOWA

Kazimierz Starostka

Zakliczyn ul. Spokojna 13

tel/fax (0prefix14) 66 53 313

Firma pana Kazimierza Starostki „Pogórzanin” posiada już swoją bogatą historię i długoletnią tradycję. Wszystko zaczęło się od małego lecz dobrze wyposażonego sklepu w domowych piwnicach. Kilka lat później sklep rozbudowano i przeniesiono poza obręb domu. Od 2001 roku został otwarty salon łazienkowy, natomiast od czerwca 2002, pan Kazimierz zaprasza także do nowo otwartego salonu płytek ceramicznych.



Salon firmowy płytek

w swym asortymencie posiada:

- szeroką ekspozycję płytek
- płytki firm, Opoczno, Paradyż, Celsanit, Bohemia Gres, Końskie
- kleje, Atlas, Ceresit
- kleje, fugii, listwy wykończeniowe
- narzędzia do płytek

Zamówienie każdej ilości płytek, realizowane jest w ciągu 1 dnia, na zlecenie także z dostawą do domu.

Sklep firmowy w swym asortymencie posiada:

- piece węglowe oraz gazowe
- podgrzewacze gazowe i elektryczne
- kuchenki, okapy, pompy
- wyposażenie łazienek oraz cała armatura kuchenno-łazienkowa
- materiały izolacyjne i instalacyjne
- wszelkiego rodzaju typy rur PCV i miedziane

FIRMA „POGÓRZANIN” oferuje także usługi:

- instalacyjno – montażowe : woda, CO, gaz
- nowoczesne systemy grzewcze
- modernizacja istniejących instalacji sanitarnych, wodno-kanalizacyjnych
- montaż w domu klienta
- fachowe doradctwo

Firma prowadzi sprzedaż ratalną

Polecamy swoje usługi w nowych budynkach prywatnych oraz budynkach użyteczności publicznej.

Wszystkie usługi wykonywane są przez wykwalifikowanych fachowców.

Wszelkie informacje można uzyskać w godzinach otwarcia sklepu:

Codziennie w godzinach od 7 – 16, w soboty od 7 do 13.

W nagłych wypadkach z usług i ze sklepu można skorzystać także po godzinach otwarcia.

**ZAPRASZAMY DO SALONÓW FIRMY
I KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG**



**Sojusz Lewicy
Demokratycznej**

KOALICYJNY KOMITET WYBORCZY



Kandydat na radnego Rady Powiatu w Tarnowie

Okręg nr 5 Zakliczyn – Wojnicz Lista nr 3

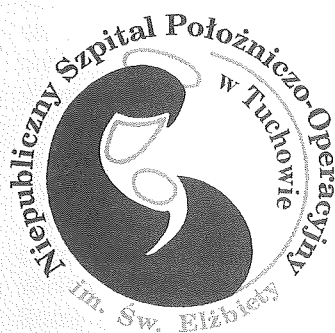


Jerzy Woźniak

- lat 50
- lekarz w Ośrodku Zdrowia i dyrektor NZOZ "Centrum Zdrowia" w Zakliczynie
- prezes Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym "Bez barier"

**Kandydat numer 1 na liście nr 3 do Sejmiku Wojewódzkiego
MARIAN CICHY**

"Tyle każdy jest wart ile dobrego uczyni innym i Ojczyźnie"
prof. Julian Aleksandrowicz



**Niepubliczny Szpital Położniczo-Operacyjny
im. Św. Elżbiety w Tuchowie**

33-170 Tuchów, ul. Szpitalna 1

tel./fax (014) 65 35 111, 65 35 120

Kierownik Szpitala - Andrzej Goryca
specjalista położnictwa i ginekologii

**Świadczymy bezpłatne usługi w zakresie ginekologii i położnictwa
w ramach kontraktu z Małopolską Regionalną Kasą Chorych**



Bezpłatnie oferujemy także:

- sieć poradni specjalistycznych w Tuchowie, Gromniku, Ryglicach i Ciężkowicach,
- w Tuchowie pomoc ambulatoryjną dostępną przez całą dobę.



Oferujemy:

- porody rodzinne bezpłatne,
- znieczulenie okołoporodowe bezpłatne.

Serdecznie zapraszamy!



PKO BANK POLSKI
SPÓŁKA AKCYJNA

AGENCJA NR 70

Rynek 9 32-840 ZAKLICZYN

Czynne: pn.-pt 8.00-15-30

sob. 8.00-11.30

PKO Bank Polski posiada największą sieć placówek w Polsce, a dla wygody klientów obsługę bankową prowadzi również poprzez liczną sieć Agencji PKO Banku Polskiego.

Agencje prowadzą obsługę w zakresie:

- ❖ Realizacji opłat wszelkich świadczeń (np. czynsz, energia, RTV, telefon)
 - ❖ Realizacji czeków;
 - ❖ Obsługi rachunków bankowych: wpłaty na rachunki, przyjmowanie i przekazywanie zamówienia na blankiety czekowe, wydanie blankietów czekowych, wydanie wyciągów, przyjmowanie wniosków o wydanie karty bankowej, przyjmowanie polecenia przelewu, zmiana danych osobowych, przyjmowanie lub odwołanie pełnomocnictwa;
 - ❖ Obsługi książeczek oszczędnościowych;
 - ❖ Wypłat rekompensaty pieniężnej;
 - ❖ Przyjmowanie dyspozycji otwarcia zlecenia stałego, telefonicznego i polecenia zapłaty.
- Ponadto, Agencje przyjmują wnioski o:
- ❖ Otwarcie rachunków dla klienta indywidualnego i instytucjonalnego;
 - ❖ Otwarcie oszczędnościowego-kredytowego rachunku mieszkaniowego;
 - ❖ Otwarcie lokaty terminowej w złotych w powiązaniu z ROR-em lub rachunkiem podmiotu gospodarczego;
 - ❖ Uruchomienie usługi informacyjnej SMS.

Oraz:

- ❖ Kredyt konsumpcyjny;
- ❖ Kredyt mieszkaniowy WŁASNY KĄT;
- ❖ Kredyt powiązany z rachunkiem klienta instytucjonalnego;
- ❖ Pożyczkę hipoteczną;

Zalety korzystania z usług Agencji PKO Banku Polskiego:

- ❖ Niższe niż w placówkach PKO BP prowizje od wpłat gotówkowych;
- ❖ Krótki czas oczekiwania na obsługę;
- ❖ Szeroka sieć Agencji zlokalizowanych w pobliżu miejsca zamieszkania lub pracy;
- ❖ Bogata oferta produktowa.

NOWOŚCI!!!

- ❖ OKRM – nowy produkt dający możliwość oszczędzania według prawie dwukrotnie wyższej stopy procentowej niż tradycyjne lokaty terminowe;
- ❖ Możliwość regulowania rachunków, za telefon, gaz, energię elektryczną, bez żadnej prowizji bankowej;
- ❖ Realizacji wypłat na dyspozycję ustną;¹
- ❖ Informacji o stanie kont;

**ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z USŁUG
NASZEGO BANKU**

KRZYSZTOF CHMIELOWSKI

KANDYDAT NA RADNEGO RADY GMINY W ZAKLICZYNIE



Kandydat na radnego RG jest szeroko znany mieszkańcom i od lat wykazuje dużą aktywność społeczną w środowisku Gminy Zakliczyn. Już w latach młodości jego działalność była widoczna na wielu płaszczyznach życia społecznego. Współorganizował wiele imprez kulturalnych i rozrywkowych. Od 1995r. do dnia dzisiejszego jest członkiem Krajowej Rady Federacji Spółdzielczych Związków Zawodowych w Warszawie.

Troska o drugiego człowieka, jego wartości, godność, uczciwość i wrażliwość na problemy ludzkie, to cechy które u kandydata spotykamy na co dzień. Krzysztof Chmielowski wrażliwy jest także na problemy mieszkańców, w związku z czym znane są przykłady jego interwencji w ich sprawach. Wiele z nich porusza w prowadzonym przez niego piśmie Gminy Zakliczyn „Głosiciel”, z którym związał się od 1996 roku. Od 1997 jest redaktorem naczelnym pisma. Sukcesem jego pracy w redakcji jest zwiększenie objętości, poprawa szaty graficznej, oraz wzrost poczytności. Od 2000 r. Krzysztof Chmielowski jest członkiem Europejskiego Stowarzyszenia Autorów i Dziennikarzy w Paryżu.

W pracy społecznej w ciągu ostatnich kilkunastu lat osiągał wiele sukcesów. M.in. : przyczynił się do odbudowy przedszkola przy ul. Jagiellońskiej, przeniesienia siedziby Policji do rynku, przeniesienia Szkoły Podstawowej do budynku w Rynku, powstania chodników przy ul. Sobieskiego i Jagiellońskiej, chodników z kostki w rynku oraz napraw nawierzchni kilku ulic.

Podczas posiedzeń Gminnej Komisji Ładu i Porządku - będąc jej członkiem Krzysztof Chmielowski wspierał wiele przedsięwzięć w Zakliczynie i na terenie gminy. Zabiegał o środki na ukończenie ratusza, sali widowiskowej, hali sportowej i wielu innych zadań.

PROGRAM KANDYDATA

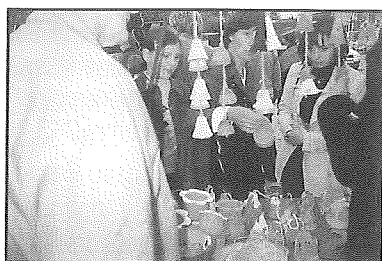
- Przede wszystkim rozwój gospodarczy, rozbudowa infrastruktury – żeby mieszkańcom żyło się wygodniej, żyli bezpiecznie, a Zakliczyn był coraz piękniejszy.
- Ukończenie budowy chodników w Rynku oraz przy ulicy Malczewskiego, Piłsudskiego i Mickiewicza. Budowa chodników w kierunku Roztoki do mostu oraz od klasztoru w kierunku ZSZ, łącznie z zamontowaniem oświetlenia.
- Działania na rzecz budowy kanalizacji i wodociągu.
- W dziedzinie oświaty – wspieranie i przeznaczenie środków na doposażenie szkół, aby stwarzały one równe szanse startu życiowego wszystkich dzieci.
- W zakresie drogownictwa – nowy dywanik asfaltowy na ulicy Kościuszki, Kopernika, Spółdzielcza, Browarki. Działania idące w kierunku wykonania wjazdu na parking parafialny od strony Wesołowa. Zabieganie o budowę obwodnicy od rzeźni w kierunku rzeki Wolanki.
- Powrót do dawnej świetności „Zielonej Świątlicy” dostępnej dla mieszkańców, młodzieży i dzieci. Przyczynienie się do organizacji przynajmniej dwóch imprez w roku.
- W dziedzinie finansów – stanie na straży, aby w Gminie Zakliczyn nie zostały w drastyczny sposób podnoszone podatki i opłaty.
- W celu dobrego kontaktu mieszkańców – informowanie ich o ważniejszych wydarzeniach i pracach Rady Gminy w miesięczniku „Głosiciel”.
- Dbłość o potrzeby i interesy mieszkańców, ich opiekę społeczną, edukację ich dzieci, zdrowie, środowisko naturalne i dziedzictwo kulturowe Zakliczyna i całej gminy.

**W dniu 27 października głosujmy na
Krzysztofa Chmielowskiego**

„PIĘKNY JAŚ” W ZAKLICZYNIE JUŻ PO RAZ TRZECI

Po kilkunastodniowych przygotowaniach nadszedł oczekiwany dzień 15 września i największe święto producentów, wystawców, handlowców, gospodarstw agroturystycznych, twórców ludowych i rzemieślników. Niestety aura pogodowa i w tym roku była nie sprzyjająca do świętowania. Cały dzień był deszczowy i pochmurny. Na Zakliczyńskim rynku od rana wszystko jednak odbywało się według ustalonego programu. Goście byli zadowoleni, gdyż to jeden z dni w roku kiedy na rynku można było podgustować za darmo. Byli i zawiedzeni. Część z nich przybyła na płytę rynku, aby zobaczyć ministra Krzysztofa Janika, jeszcze inni w deszczu oczekiwali na Gabi Gold. Niestety obie postacie do Zakliczyna nie dojechały. Święto było jednak dobrze przygotowane, zawierało bogaty repertuar, który mógł zadowolić większość z przebywających w rynku.

O godzinie 10 większość stoisk była już całkowicie rozłożona. Między innymi swoje wyroby na stoiskach prezentowali: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych z Tuchowa – zapraszał na fasolę po staropolsku, Zespół Szkół z Ciężkowic – zapraszał na roladę z serem i fasolą, Zespół Szkół Zawodowych z Zakliczyna – zachęcał wszystkich do kosztowania meksykańskiej zupy fasolowej z grzankami, Zespół Szkół z Wojnicza - Kawiarnia Elita – pęcał z fasolą, Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Gminy Zakliczyn oraz Galicyjskie Gospodarstwa Gościnne – zapraszały na fasolkę z ziołami, na stoisku państwa Furtek – można było wiele dowiedzieć się o ekologicznej uprawie roślin bez nawozów, stoisko Małopolskiego Ośrodka Doradctwa Rolniczego odd. W Zgłobiach oferował pomoc i informację dla rolników o programie Sapard, Przedsiębiorstwo Pszczelarskie „APIPOL” wystawiało wiele produktów na bazie miodu, Małopolskie Centrum Biotechniki oferowało pasieki zarodowe, stoisko pana Marcina Gryzika - prezentowało ceramikę artystyczną - w tym dzwoneczki przynoszące szczęście, pani Maria i Anna Zięcina przedstawiały wiele prac z koronki i haftu, pan Kazimierz Basta z gminy Podegrodzie prezentował wiele swoich wspaniałych rzeźb, podobnie pan Stanisław Socha i Jan Malinowski. Restauracja Jagiellonka serwowała wspaniałą grochówkę i fasolkę po zakliczyńsku. Na stoisku Małopolskiej Izby Rolni-

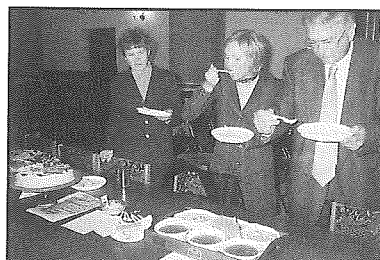


Robert Kmieć – Bocheńskiego zapraszało na zdrową i smaczną rybę. Ponadto wystawne stoiska miały także firmy TAR-GROCH – FIL z Filipowic i AGRO-TECH z Zakliczyna.

Na scenie przed ratuszem trwał dopołudniowy blok artystyczny pod tytułem „Folklor Pogórza Karpackiego”. W ciągu kilku godzin na scenie zaprezentował się zespół „Mały Gwoździec”, „Mali Czchowianie”, zespół Pogórzanie z Jastrzębi, Orkiestra Dęta z Filipowic, oraz chór męski „Niedźwiedzoki”.

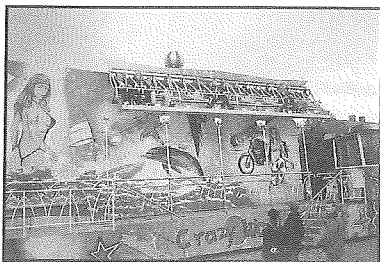


O godzinie 14 na scenie przed ratuszem odbyło się oficjalne otwarcie fasolowego święta. Na scenie pojawili się przedstawiciele rządu, władz wojewódzkich, powiatowych, samorządowych, delegacja z Węgier, goście oraz współorganizatorzy. Jako gospodarz wszystkich powitał wójt Kazimierz Korman. W swym wystąpieniu poinformował, że nad tegorocznym świętem patronat sprawuje Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji pan Krzysztof Janik oraz Wojewoda Małopolski pan Jerzy Aadnik, pomimo potwierdzeń, obaj panowie z przyczyn ważniejszych obowiązków do Zakliczyna jednak nie przybyli. Na święcie pojawili się natomiast: poseł RP Wiesław Woda, poseł Andrzej Skrzyński, senator Józef Sztorc, przedstawiciel wojewody Zdzisław Planeta – radca wojewody, wice –starosta Wacław

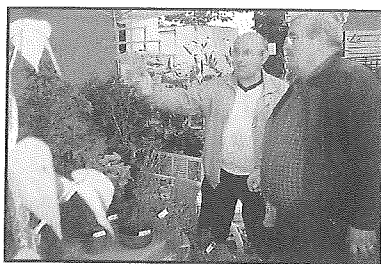


Prażuch oraz członek zarządu powiatu Sylwester Gostek, delegacja samorządowa miasta Jaszfenszaru na czele z wice – burmistrzem Djuri Janosem, prezydent Tarnowa Józef Rojek, prezes Małopolskiej Izby Rolniczej Stanisław Gruszkowski, dyrektor MIR Henryk Dankowiakowski, przedstawiciel Straży Pożarnej Bogusław Kogut, wójt gminy Tarnów Krzysztof Madej, wójt gminy Wojnicz Zbigniew Nosek, inspektor Jerzy Jabłoński z wojewódzkiego oddziału ochrony roślin i nasiennictwa, pani profesor AR w Lublinie Helena Łabuda, prezes firmy APIPOL, Ryszard Tomaszewski, radni wojewódzcy, powiatowi i gminni, szkoły średnie z Tuchowa, Ciężkowic, Wojnicza i Zakliczyna, twórcy ludowi i wielu przedstawionych wcześniej wystawców.

Impreza ta jest doskonałą okazją do wymiany doświadczeń między producentami fasoli, jest okazją do rozmów między producentami a handlowcami co do cen skupu, jest to wspaniała promocja gmin w których uprawia się fasolę. Jest to również okazja do wspaniałej zabawy. – Mówił wójt Korman. Kończąc powitał także media i patronów medialnych: Dziennik Polski, TVP Kraków, Radio Plus. Podkreślił, że głównymi

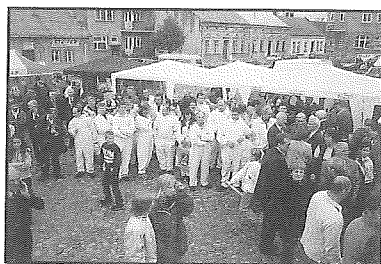


organizatorami tegorocznego święta, oprócz Gminy Zakliczyn jest Starostwo Powiatowe oraz Małopolska Izba Rolnicza. Po oficjalnym powitaniu przez wójta, w krótkich wystąpieniach głos zabrali; Stanisław Gruszkowski, który zwracając się do zebranych i rolników stwierdził, że „tradycyjnie spotykamy się w strugach deszczu, lecz ten deszcz jest skarbem który leci z góry. Ta cykliczna impreza stała się świętem naszego regionalnego produktu, który tak jak oscypaek powinien znany i sprzedawany być bardzo daleko,



a nawet poza granicami Polski. Fasola nie powinna być tylko produktem regionalnym, lecz powinna być domem i ostoją całej doliny Dunajca i Wisły. Od Czchowa przez Zakliczyn, Wojnicz, Wietrzychowice, Szczurową, Gręboszów i Szczucin. Fasola Piękny Jaś jest uprawiana tylko na tym terenie, gdzie indziej w Polsce, Europie, a nawet świecie fasola tego typu nie jest uprawiana.. Dlatego szanujmy to, szanujmy pracę rolnika, aby każdy dzień pracy rolnika był uszanowany przez pozostałą część społeczeństwa i władzę. Następnie głos zabrał poseł Wiesław Woda. Poseł przede wszystkim pogratulował, że tu w Zakliczynie po raz trzeci spotykają się producenci, ale i konsumenci. „Gratuluje tego, iż kontynuujecie jakże ciekawą inicjatywę prezentacji do-

robku tego regionu, a niewątpliwie fasola jest tym złotym płonem. Gratuluje i dziękuję wszystkim producentom, którzy dużym nakładem pracy kontynuują te dobre tradycje. Cieszę się, że oprócz producentów i



konsumentów są jeszcze pszczelarze, bo bez pszczoł dobrej fasoli by nie było. Ale dobra fasolka Jaś, wymaga również znakomitego sosu pomidorowego mamy doskonały dodatek, gdyż są goście z Węgier, oni znają się na wspaniałych dodatkach. Gdy pani profesor z Lublina wygłosi wykład, to już będziemy wszystko wiedzieć i fasola będzie znakomitej jakości.” Kończąc, poseł pogratulował wszystkim którzy przybyli do Zakliczyna na to wspaniałe święto.

W kolejnym wystąpieniu głos zabrał poseł Andrzej Skrzyński. Nawiązał do ubiegłorocznego udanego święta fasoli i podziękował wszystkim producentom fasoli, miodu, którzy przybyli na tą uroczystość. Dzięki takiej dobrej promocji tego produktu mam

nadzieję, że ta roślina znajdzie się na wykazie produktów które będą dopłacane kiedy wejdziemy do Unii Europejskiej. Kończąc poseł przekazał pozdrowienia od ministra Krzysztofa Janika, który z powodu ważnych względów, państwowych nie mógł przybyć na tą uroczystość. Zapewnił jednak, że minister w najbliższym czasie do Zakliczyna przybędzie. Jako kolejny na zakliczyńskiej scenie wystąpił Zdzisław Płaneta. Na wstępie złożył serdeczne gratulacje wszystkim producentom i organizatorom, po czym odczytał on pismo od Wojewody Małopolskiego, Jerzego Adamika który także w piśmie złożył wszystkim producentom i rolnikom najserdeczniejsze życzenia obfitych plonów w tym i w przyszłym roku. Także szerokiego i dobrego rynku, wysokiej ceny



i dużych zysków. Ziemi zakliczyńskiej przekazał, życzenia aby spełniły się jej marzenia i za rok po wodach Dunajca naszego terenu ruszył spływ. Z racji przybycia na zakliczyńską imprezę, wszystkich zgromadzonych po-

zdrowił prezydent Tarnowa, Józef Rojek. Zabrał on głos jako nie tylko konsument gro-

chu, ale również jako producent, gdyż jak powiedział na jego 4

arowej działce ma 120 tyk i zebrał tyle fasoli, że dla jego rodziny

przez 5 lat w krzysie wystarczy. Prezydent także przytoczył słowa

swojego ojca, który mawiał, że fasole trzeba jeść bo ona

wzmacnia układ odpornościowy, a samorządowcom naprawdę

tego potrzeba. Kończąc życzył podpisania dobrych kontraktów,

gdyż wtedy będzie zasobna kieszeń, a ludziom będzie się dobrze

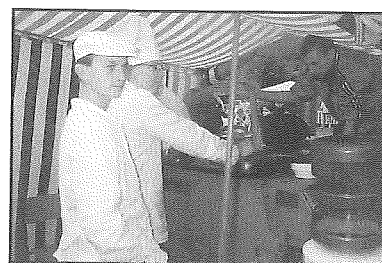
działo.

Zaprzyjaźniony z zakliczyńską ziemią senator

Józef Sztorc podziękował Izbie Rolniczej, Starostwu i Wójtowi w Zakli-

czynie, wszystkim za kontynuację i dobrą organizację święta.. – Róbcie

tak dalej bo naprawdę



dobrze to robicie. Kończąc pozdrowił wszystkich mieszkańców i gości. Na zakliczyńskiej scenie zaprezentował się także Wacław Prażuch. Swoją wypowiedź rozpoczął zupełnie sympatycznie i miło, gdyż jak powiedział „na tym terenie żonę tu znalazłem”. W dalszej części wypowiedzi starosta skupił się jednak na podsumowaniu mijającej kadencji powiatu i elementach kampanii wyborczej. „To były dobre 4 lata dla tej ziemi, jako powiat funkcjonowaliśmy tutaj poprawiając drogi powiatowe i wojewódzkie –



10 km dróg, droga na Filipowice, Wesółw, Gwoździec, Słoną i Wróblowice - to zrobił powiat.” Za prace w radzie powiatu podziękował radnemu Gostkowi i Książkowi, natomiast do działań radnych i działaczy PSL, odniósł się kry-

tycznie stwierdzając, że zawsze byli przeciwni wielu działaniom. Ton w jakim wyraził się starosta, wyraźnie wielu się nie spodobał. Poruszony tą wypowiedzią prezes MIR Stanisław Gruszkowski

publicznie zwrócił uwagę staroście, czyżby z kampanią wyborczą przy takim święcie nie zapędził się za daleko?!... – poza tym „demokracja ma to do siebie, że trzeba szanować opozycję bo ona pozwala panu żyć. Za chwilę pan będzie w opozycji i pan będzie się tak samo zachowywał”. Poseł Wiesław Woda- prezes zarządu wojewódzkiego PSL, także po słowach starosty opuścił scenę. Jako ostatni z zaproszonych gości głos zabrał przedstawiciel delegacji węgierskiej, wice burmistrz Jaszfenyszaru Djuri Janos. Wyowiedź tłumaczyła pani Bogumiła Serencisz – także członek delegacji węgierskiej. Burmistrz w imieniu zarządu miasta Jaszfenyszaru i mieszkańców złożył wszystkim mieszkańcom zaprzyjaźnionego Zakliczyna gorące pozdrowienia. Stwierdził, że po podpisaniu umowy



związki osobiste między dwoma narodami mogą jeszcze bardziej się pogłębić. Pogratulował bogatej kultury i starań idących ku podtrzymywaniu tradycji. Odnosząc się do święta fasolowego, Djuri Janos powiedział, że sam miał okazję kosztować potraw, które zostały przygotowane z fasoli i bardzo mu smakowały. Kończąc życzył bardzo dużo sukcesów i powodzenia w produkcji fasoli. – Mam nadzieję, że na ziemi w obojętnie którym miejscu spotka się mieszkaniec Jaszfenyszaru i Zakliczyna, to po prostu powitają się przyjacielskim uściskiem. Po części oficjalnej ogłoszone zostały wyniki konkursu. Od godziny 11 w sali widowiskowej ratusza odbywał się właśnie wielki konkurs pt. Znane i nieznane potrawy z fasoli. Każdy z wystawców potraw



otrzymał dyplom i nagrodę. Celem konkursu było wdrożenie smacznej, zdrowej i wspaniałej praktyki kuchennej uwzględniającej zasady prawidłowego żywienia. Także przekonanie producentów i uczestników, że warzywa strączkowe są bogatym źródłem białka, witamin i błonnika. Jak na święcie fasoli bywało od początku, tak i w tym roku podczas święta do sali w ratuszu przyniesionych zostało kilkadziesiąt fasolowych smakołyków. Ich twórcami i wystawcami były koła gospodyń wiejskich, zespoły szkół, gospodarstwa agroturystyczne oraz firmy.

O ocenę tych przysmaków zapytałem przewodniczącego komisji pana dyrektora Henryka Dankowiakowskiego. Proszę powiedzieć, jaki był tegoroczny sposób oceny biorących udział w konkursie potraw ?

Jak zwykle przy ocenie w tego rodzaju konkursów zawsze jest dylemat, kogo wybrać i kogo nagrodzić jednak kryteria były dość ściśle. W ocenie zwracaliśmy uwagę na oryginalność receptury, estetykę ekspozycji, smak potrawy. Nagrodziliśmy przede wszystkim tych którzy uwzględnili tradycję miejscową, uwzględniając w potrawach



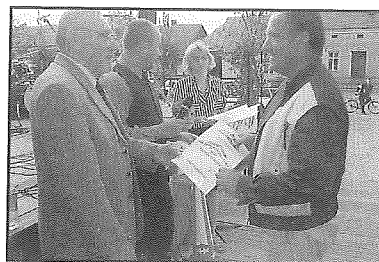
przebieg tego święta, czyli fasolę „Piękny Jas”, uwzględniając także prostotę wykonania, taniść oraz oczywiście smakowitość, która decyduje czy ta potrawa jest jedzona czy też nie.



Panie dyrektorze a jak w tym roku z wystawcami ?

Praktycznie z roku na rok w święcie fasoli „Piękny Jas” systematycznie ilość wystawców oraz różnorodność potraw jest większa, ranga święta się więc podnosi.

W tym roku w konkursie wzięło udział 13 wystawców i wyeksponowano ponad 80 potraw. Były rzeczywiście smaczne i zdrowe, dlatego trzeba pogratulować pomysłowości tym wszystkim, którzy te potrawy wykonali. Mamy nadzieję, że z tego powodu będą zadowoleni nie tylko ci którzy fasolkę jedzą, ale również ci, którzy produkują tę fasolę. Sądję, że będą jej produkować coraz więcej i otrzymywać ceny coraz lepsze, żeby ona stanowiła znaczący element dochodu rolniczego w każdym gospodarstwach w



ramach w ramach tzw. dywersyfikacji dochodów rolniczych. Fasola, kiedyś rzeczywiście ma szansę na czołowy produkt eksportowy, gdyż została zapisana wśród kilku produktów rolnych w programie promocji produktów rolnych Małopolski. – Program ten został już niejako zaakceptowany przez Komisję Rolnictwa Unii Europejskiej.

Przejdźmy więc do tych wspaniałych potraw, kto więc za kilka minut okaże się zwycięzcą ? Które potrawy zwyciężyły ?

W tym momencie właśnie kończony jest protokół, o ostatecznych wynikach może panu powiedzieć nasza pani sekretarz Jolanta Zych, natomiast ja mogę powiedzieć, że urzekła mnie potrawa – pęczak z grochem, która nawiązuje do tradycji tego regionu, nawiązuje do prawidłowego



zdrowego żywienia i jest szybka w przyrządzaniu, a co najważniejsze jest tania dla każdego.

Będąc na zewnątrz widziałem, że wśród stoisk Izba Rolnicza ma także swój kramik. Co jest tak prezentowane?

Tak, jest stoisko Izby Rolniczej na którym jak zwykle prezentujemy swoje materiały, biuletyny, katalogi z wystaw, - wszystko to co rolnika na dzisiaj interesuje. Między innymi Unię Europejską.

Izba Rolnicza była pomysłodawcą tego święta, jest współorganizatorem święta, dlatego cieszymy się że to święto jest coraz piękniejsze. Zakliczyn to wspaniałe miejsce do organizowania takiej imprezy. Jestem niemal pewien, że święto fasolowe odbywać się będzie tutaj co roku.

Dziękuję serdecznie panie dyrektorze
Dziękuję również



KOMISJA KONKURSOWA W SKŁADZIE

Henryk Dankowiakowski przedstawiciel Małopolskiej Izby Rolniczej, Maria Bąk przedstawiciel Małopolskiego Ośrodka Doradctwa Rolniczego,

Iwona Kaczor – przedstawiciel RCTiDK, Jolanta Zych – sekretarz komisji Jolanta Zych pracownik ODR odd. Zgłobice na tegorocznym święcie fasoli w konkursie znanych i nie znanych potraw fasolowych po degustacji wszystkich potraw przedstawionych do oceny komisja konkursowa przyznała.

I MIEJSCE

Pierwsze miejsce w konkursie potraw fasolowych zdobyła potrawa przygotowana przez właściciela kawiarni Elita w Wesolowie, pana Janusza Ogonka za pęczak z fasolą i wędzonką. Była to najbardziej oryginalna receptura, tania w wykonaniu, oparta o miejscowe plody rolne.

Pęczak z grochem – porcja na 4 osoby : składniki 20 dkg pęczaku, 2 litry wywaru z kości, 10 dkg grochu bomba, przyprawy, sól, ziele angielskie, liść laurowy, wegeta). Zagotować pęczak ok.1 godziny w trakcie wrzucamy (wcześniej namoczony groch i dodajemy przyprawę. Do smaku należy omaszczyć słoniną lub wędzonką.

Mielony z kapustą i grochem – porcja na 4 osoby : składniki 30 dkg mięsa mielonego, 1 bułka, 2 jajka, przyprawy; sól , pieprz i cebula. Wszystko wymieszać, uformować w kulki i piec na małym ogniu.

Kapusta z grochem – składniki; 1kg kapusty kiszzonej, 0,5 kg grochu bomba, przyprawy ; wegeta , kminek, liść laurowy, pieprz. Kapustę ugotować ok. 2 godzin i dodać przyprawy. Groch gotujemy w oddzielnym naczyniu i dodajemy w ostatniej fazie gotowania. Do smaku dodajemy słoninę lub wędzonkę.

II MIEJSCE

Uzyskał Zespół Szkół Ponad gimnazjalnych w Tuchowie za fasolę po staropolsku – to wspaniała potrawa, która została wyróżniona za recepturę uwzględniającą tradycje polskiej kuchni, wybitne walory smakowe oraz bogaty i różnorodny zestaw potraw zawierający wiele innowacji kulinarnych.

Fasola po małopolsku

Składniki: 25 dkg fasoli, 20 dkg wędzonego boczku, duża cebula, garść suszonych slipek bez pestek, 2 łyżki rodzyneków, pół szklanki rosółu, po łyżce maki i masła, łyżka miodu, po łyżce majeranku i tymianku, łyżeczka gotowej mieszanki przyprawowej do potraw z fasoli, sok z cytryny, pieprz sól. Sposób wykonania: namoczoną fasolę ugotować w 5 szklankach wody, pod koniec gotowania wsypać łyżkę soli. Śliwki i rodzynki umyć, moczyć kilkanaście minut w ciepłej wodzie, osączyć, śliwki pokroić w paski. Boczek pokroić w paseczki, stopić na patelni, przełożyć do ugotowanej fasoli, a na pozostałym na patelni tłuszczu usmażyć na złoty kolor cebulę pokrojoną w kostkę, posypać mąką i mieszając smażyć jeszcze 2 min. Następnie rozprosząć zimnym rosółem, wymieszać, przełożyć do garnka z fasolą i boczkiem. Dodać miód, śliwki, rodzynki i zioła, wymieszać przyparzyć do smaku solą, pieprzem i sokiem z cytryny. Dusić razem około 10 minut, co chwilę mieszając. Podawać z pieczywem.

III MIEJSCE

Otrzymał Bar Green Fisch – pana Roberta Kmicicka –Bocheńskiego z Wytrzyszczki. – Oryginalność prezentacji potrawy uwzględniającą znaczenie ryb w żywieniu człowieka, oraz za szczególnie

cjonalne połączenie składników ryby i fasoli pozbawionych cholesterolu i preferujących zdrowe białko.

„Jasiek w rybach”

Składniki 25 dkg fasoli, cebula, 15 dkg sera żółtego, 3-4 łyżek majonezu, 1 jajko na twardo, 1 szt ryby karmazyn, 1szt ryby dorsz, 1szt ryby pstrąg, 1szt ryby flądra, 1szt ryby morskiczek, 1 szt ryby miluna, pietruszka, czosnek papryka świeża. Wykonanie ryby faszerujemy czosnkiem, przyprawami do ryb panierujemy w mące i smażymy na maśle. Gdy ryby się smażą przygotowujemy sałatkę. Ugotowaną fasolę odcedzamy, siekamy nożem na drobne części, ser żółty zetrzeć na tarce o grubych oczkach, wymieszać z majonezem, doprawić do smaku. Dodać pokrojoną drobno cebulę i jajko, wymieszać i posypać zieleniną. Podawać z pięknie usmażoną rybą.

Ponadto w konkursie nagrodzeni zostali wszyscy uczestnicy za wspaniałe przygotowane potrawy przepisy i dostosowanie się do wszelkich kryteriów konkursu.

W popołudniowym programie Święta Fasoli o godzinie 15 w sali widowiskowej ratusza odbył się wykład na temat uprawy i produkcji fasoli. Wykład prowadziła pani profesor Akademii Rolniczej z Lublina Helena Łabuda. W tym samym czasie na scenie przed ratuszem licznie zebranych widzów bawili krasnale w fasolandii, czyli artyści ze spotkań z balladą w Kopydłowie. Przedstawiony program satyryczny był mocno oklaskiwany. W dalszej części popołudniowego bloku muzycznego odbył się koncert zespołu „Nocne Motyle”. Na terenie Gminy Zakliczyn zespół od lat ma swoich fanów i ulubieńców. Gdy grają i śpiewają ich występy podobają się wszystkim. Tak było i tym razem. Niestety rozbawione tłumy oczekujące na koncert Gabi Gold, która miała wystąpić zaraz po Nocnych Motylach, musiały spuścić z tonu. Wśród wielu komunikatów podawanych przez Stasia Gurgula do końca wszystko wskazywało, że koncert się odbędzie. Wreszcie na scenie pojawił się dyrektor Dudzik , który powiedział, że rozmawiał z Gabi i leży ona z dużą gorączką w Gdańsku. Ta wiadomość roziała wszelkie nadzieje na koncert. Część osób po tej informacji po z płyty rynku się rozeszła. Z racji, że artyści krakowskich scen z Kurtyny Siemiradzkiego do Zakliczyna już przybyli, postanowiono nieco przyspieszyć finałowy koncert święta fasoli. Artyści z wielkim estradowym wdziękiem, w niecodziennych strojach, dając ostry czad rozpoczęli swoje muzyczne wzmagania. Wśród wykonywanych utworów przewijały się przeboje lat 70-tych i 80 –tych. Zagrali także kilka utworów Czesława Niemena w swojej specjalnej aranżacji. Choć na wstępie zebrani na rynku nie czuli przysłowiowego „ bluesa”, tak w trakcie koncertu rozruszali się niemal wszyscy. Z wielkim wdziękiem bawili się także goście z Węgier, którzy przybyli na pokaz sztucznych ogni. Kilka minut po godzinie 21 na zakończenie swojego występu zespół zagrał znany szlager z lat 80 –tych, „Dziewczyna o perłowych włosach”, natomiast dyrektor Dudzik z licznie zebranymi odliczył od 10- ciu i stało się. Nad zakliczyńskim rynkiem zabłyśły sztuczne ognie. Niebo pokryło się tysiącami kolorowych gwiazd w kilkunastu barwach. Zespół wzmacniał rytm, natomiast widzowie byli niezmiernie uradowani. Taki był koniec fasolowego święta, które mimo deszczu i nie najlepszej pogody można uznać za udane. Miejmy nadzieję, że fasola po raz czwarty, odbędzie się w końcu, w prażącym słońcu.

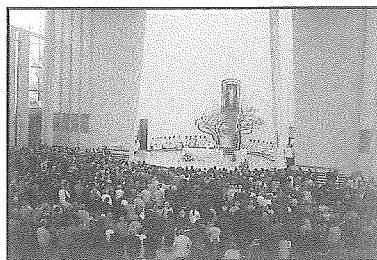
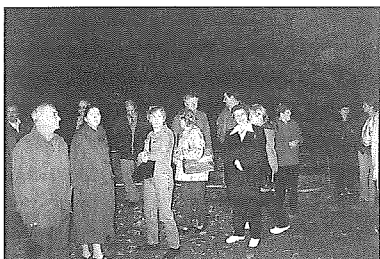
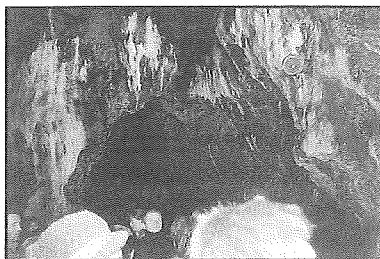
Przyg. Krzysztof Chmielowski



Radni i sołtysi w światowym Sanktuarium Miłosierdzia w Łagiewnikach

Na jednej z ostatnich sesji, pani radna Barbara Knapik złożyła wniosek, aby na koniec kadencji tej RG, zorganizowana została dziękczynna wycieczka radnych i sołtysów do Częstochowy lub Krakowa – Łagiewnik. Wniosek został przyjęty i wycieczkę zaplanowano na dzień 21 września. Wyjazd nastąpił o godzinie 7 rano i szkolny autobus kierowany przez pana Kukulkę, udał się wraz z radnymi i sołtysami w drogę. W wycieczce wzięła udział większa część radnych i sołtysi. Już na wstępie, w czasie drogi wszyscy złożyli się na Mszę św., a odpowiedzialna za wycieczkę z ramienia UG, pani Maria Gondek zaraz po przyjeździe udała się do kościoła, aby złożyć stosowną ofiarę i zamówić Mszę św. w intencji samorządowców z Gminy Zakliczyn. Msza św. została odprawiona o godzinie 9, a celebrowana była przez

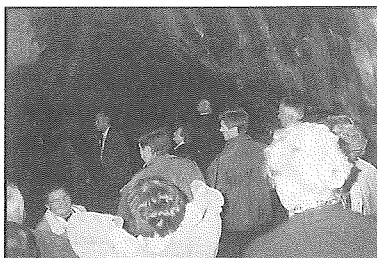
kilkunastu księży. Oprócz pielgrzymki z Zakliczyna w Mszy św. udział wzięło kilkadziesiąt pielgrzymek z całego kraju. Sanktuarium wypełnione było kilku tysięcznym tłumem pielgrzymów. Jak się później okazało, tak było co godzinę, a w miarę upływu czasu wycieczek z pielgrzymami przybywało. Po Mszy św. samorządowcy z Gminy Zakliczyn mieli czas na zwiedzanie nowo-wybudowanego Sanktuarium oraz Kaplicy klasztornej Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia. Z racji ogromnej rzeszy pielgrzymów tylko nielicznym udało się dostać do łaskami słynącymi obrazu Jezusa Miłosierdnego, oraz relikwii i trumny św. Siostry Faustyny. Większość uczestników wycieczki zakupiła cegielki wspierające dalszą rozbudowę sanktuarium Bożego Miłosierdzia. Każdy kupił jakąś pamiątkę. Po niemal 3 godzinach przebywania na terenach Łagiewnik, wszyscy udali się w dalszą część wycieczki. W programie zaplanowane było zwiedzanie ogrodu botanicznego, lecz ostatecznie zdecydowano, że najlepiej udać się w najdalszy rejon zaplanowanej wycieczki, a mianowicie na zamek do Piaskowej Skały. Po wyjeździe z Krakowa wszyscy podziwiali ogromne reklamy i przydrożne supermarkety, natomiast po przejechaniu kilkunastu kilometrów większość stwierdziła, że trasa prowadzi terenami niczym z Zakliczyna do Jamnej czy Gródka. Od Ojcowa jednak krajobraz zaczął się urozmaicać. Pojawiły się ogromne skały i ciekawe obiekty. Kiedy wszyscy zobaczyli Maczugę Herkulesa, było już pewne,



że dojeżdżamy do Piaskowej Skały. Po chwili pojawił się także i zamek. Po wyjściu z autobusu, wszystkich czekała nie lada wędrówka na zamkowe wzgórze. Po wyczerpującym dla niektórych wyjściu na szczyt, „Chelmowej Góry” -370

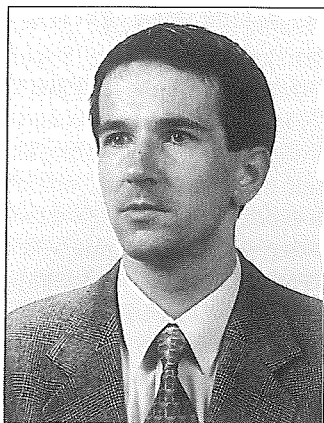


metrów, można było już tylko podziwiać piękne widoki, ciekawej okolicy. Na wzgórzu w zamkowej restauracji, większość zasmakowała upragnionej kawy i zjedzono obiad. Następnie nastąpiło zwiedzanie komnat zamkowych. Wśród pałacowych komnat najbardziej podobało się łóże, ogromna szafa i ich ogólny wystrój. Przede wszystkim wszyscy dowiedzieli się, że zamek został wzniesiony w 1133 roku. Z zaciekawieniem wiele osób spoglądało także na dno głębokiej studni. Po zwiedzeniu zamku i



zejściu do autobusu wycieczka udała się do Ojcowa. Po drodze oglądać można było piękne krajobrazy Doliny Prądnickiej, Opalówki. kaplicę na wodzie, bramę krakowską oraz wiele pięknych wzniesień skalnych. W Ojcowie zobaczyliśmy pozostałości zamku, który został wzniesiony na skale, przez syna Władysława Łokietka - Kazimierza Wielkiego, na pamiątkę ukrywania się ojca w tych terenach. Zapoznając się z częścią historii tej okolicy, ciekawość radnych poszła dalej. Udali się oni w kilkukilometrową, leśną wędrówkę do rzeczywistego miejsca ukrywania się Władysława Łokietka czyli groty Łokietka. Tam wraz z panią przewodniczką przez niemal 30 minut wszyscy przebywali pod ziemią, w 7m stopniowym chłodziu i jaskiniowym deszczu. Jak się okazało z jaskinią wiąże się wiele legend, a kilka z nich można było usłyszeć z ust pani przewodniczki. W grocie między innymi oglądaliśmy salę rycerską, kuchnię Łokietka oraz jego rzekomą sypialnię skalną. Zwiedzanie tejże jaskini, dla wielu było ciekawym przeżyciem. Kilka minut po 17 udaliśmy się do autobusu, po czym grupa samorządowców z gminy Zakliczyn udała się w drogę powrotną do domu. Podróż minęła szybko i kilka minut przed 21 pan Kukulka zajeżdżał na zakliczyński rynek. Wycieczka uznana została za udaną i przyjemną. Wszyscy z zadowoleniem udali się do domów.

Przyg. K. Chmielowski



Artur Lasota **Kandydat do Rady Powiatu Tarnowskiego**

Prawnik, ekonomista
Studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim i Limburg
Business School w Belgii
Prezes Samarytańskiej Federacji Organizacji
Pozarządowych oraz członek Zarządu Towarzystwa
Samarytańskiego w Zakliczynie
Zamieszkały w Wesołowie

Jeżeli chcecie Państwo aby Powiat Tarnowski lepiej:

- pozyskiwał środki pozabudżetowe
- wspierał rozwój małej i średniej przedsiębiorczości
- zwalczał bezrobocie
- dbał o bezpieczeństwo mieszkańców
- budował i utrzymywał drogi powiatowe
- chronił prawa konsumenta
- troszczył się o los tych mieszkańców powiatu, którzy, z różnych względów, potrzebują pomocy społecznej
- promował działalność gospodarczą i kulturalną swoich mieszkańców
- dbał o interesy mieszkańców Ziemi Tarnowskiej w ramach województwa małopolskiego

Jeżeli chcielibyście Państwo aby Gmina Zakliczyn:

- aktywniej uczestniczyła w różnych programach pomocowych umożliwiających pozyskiwanie pieniędzy na rozwój infrastruktury gminnej
- szukała innych niż podatki i dotacje sposobów pozyskiwania środków finansowych
- umiała wykorzystywać umiejętności, wykształcenie i zaradność swoich mieszkańców
- zajęła wreszcie należne jej miejsce w ramach Powiatu Tarnowskiego
- interesowała się edukacją i rozwojem młodzieży poprzez stworzenie lub uczestniczenie w już istniejących systemach stypendialnych
- utworzyła Biuro Porad Obywatelskich udzielające bezpłatnej pomocy prawnej w dziedzinie świadczeń społecznych, prawa pracy, prawa cywilnego, praw obywatelskich

... To proszę Państwa o rozważenie mojej kandydatury i dokonanie mądrego wyboru, pamiętając o tym, że już najwyższy czas byśmy tu, na Ziemi Zakliczyńskiej, wreszcie wszyscy mogli w pełni wykorzystać swoje możliwości, umiejętności i osobistą zaradność, znajdując takich swoich przedstawicieli, którzy potrafią i chcą nam w tym pomóc. Mam nadzieję, że uznacie Państwo, że jestem w stanie spełnić powyższy cel, biorąc pod uwagę moje doświadczenie w pozyskiwaniu środków pieniężnych z innych źródeł niż budżet gminy czy powiatu, moją dotychczasową działalność społeczną w organizacjach charytatywnych oraz poprzez udzielanie pomocy prawnej wielu mieszkańcom Gminy Zakliczyn. Pomoc ta będzie kontynuowana w szerszym zakresie w ramach Biura Porad Obywatelskich, którego działalność rozpocznie się już w listopadzie 2002 r.

Artur Lasota

Komitet Wyborczy Wyborców „Twój Powiat”

popierany przez:

**Prawo i Sprawiedliwość – Platforma Obywatelska – Stronnictwo
Konserwatywno-Ludowe**

SZANOWNI CZYTELNICY „GŁOSICIELA”

Mamy w rękach klucz do zaufania i serc młodzieży — autentyczne harcerstwo — tak mówił w dobie odradzania się harcerstwa po październiku 1956 autor „Kamieni na szaniec”, wzór harcerza — druh Aleksander Kamiński.

W obu organizacjach — Związku Harcerstwa Polskiego i Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej — są wspaniali harcerze, niosący godnie płomyk tradycji.

Trudny czas przeżywa obecnie harcerstwo polskie. Brak funduszy na jakiegokolwiek działania z kształceniem drużynowych na czele powoduje załamywanie się prac harcerskich, rozsypywanie drużyn. Niewybaczalna to i złowroga polityka. Podczas Rajdu „Arsenal 1999” organizowanego od ponad ćwierćwiecza przez Hufiec ZHP Mokotów im. Szarych Szeregów, młodzi instruktorzy z całej Polski mówili o powodach odchodzenia młodzieży od harcerstwa i o braku siły przyciągania nowych, mówili pięknie i mądrze.

Pytali — dlaczego na ekranach naszych telewizorów króluje niepodzielnie młodzież z marginesu społecznego, której poświęca się najwięcej czasu, nader często czyniąc bohaterów najwyższego zainteresowania z narkomanów, alkoholików, dewiantów godnych pożalowania i troski. Na program harcerski — nie tylko dla harcerzy, lecz także dla tej młodzieży, która szuka swych dróg, szuka sojuszników w walce o życie dobre, szlachetne i piękne — miejsca w telewizji polskiej nie ma? Nie ma funduszy na pracę harcerską.....

Podczas pielgrzymki Ojca Świętego, gdzie tylu harcerzy z obu organizacji pełniło ofiarnie, dzielnie i bezinteresownie BIAŁĄ SŁUŻBĘ — nie widzieliśmy ich prawie zupełnie na ekranach telewizorów (poza tym dramatycznym fragmentem z Sandomierza, gdy pokazano harcerza dźwigającego z trudem kogoś zemdłonego w upale).

Wielka krzywda i wielka szkoda. Niczego bowiem lepszego od harcerstwa dla kształtowania się charakterów młodzieżowych nie wymyślono.

Twórczyni harcerstwa polskiego druha Oleńka Małkowska mówiła o tym, iż zmieniają się metody i formy, ale treść, ideały harcerstwa pozostają niezmiennie od czasu, gdy tworzyli z Andrzejem pierwsze drużyny w mieście „semper fidelis” we Lwowie.

U schyłku ROKU MICKIEWICZOWSKIEGO 1998 powstała Zakliczyńska Drużyna Harcererek ZHR, nosząc dum-

nie na lilijkach słowa Adama Mickiewicza: „ONC – Ojczyzna, Nauka, Cnota”. Drużyna działała przy Szkole Podstawowej w Zakliczynie, dzięki uprzejmości Pana Dyrektora Józefa Gwiżdża, a obecnie swą działalność kontynuuje przy Muzeum Grodzkim we współpracy z mgr Iwoną Kaczor. Nasza drużyna jest pięknie umundurowana, udziela się już czynnie we wszystkich uroczystościach – świętach narodowych i kościelnych. Dzierży straż przy miejscach pamięci — takich jak Pomnik Trzech Krzyży symbolizujący ofiary dwóch wojen i epok prześladowań stalinowskich, które zakatowały tylu niezwykłych harcerzy Szarych Szeregów.

W sierpniu 1999 I Zakliczyńska Drużyna Harcererek wzięła udział w Zlocie Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej w Lednicy, na jubileuszu

10-lecia organizacji. W następnych latach brała udział w kolejnych dwóch obozach harcerskich (2000 r — Wilczyn nad jeziorem Wilczyńskim, 2001 r Słońsk nad jeziorem Radachowskim).

Pragniemy przytoczyć tu nieustająco aktualne słowa druha Aleksandra Kamińskiego; „Druhny i Druhowie! Ci, co sami przeżyli harcerstwo i dziś prowadzą pracę instruktorską – niech wiedzą, że w nich wielka nadzieja.” My ludzie wiary i nadziei, dzielności w walce i pracy, powinniśmy się nawzajem podtrzymywać i wspierać. Dziś gdy kwękanie i biadolenie zatrzuwają polskie powietrze krzywdząc nas jako naród, my — harcerze — możemy Polskę wesprzeć, umocnić, ulepszyć. Uwierzcie w siebie i w swoje siły!

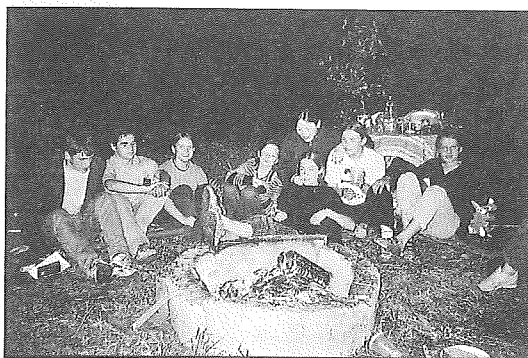
Aby kontynuować te wspaniałe tradycje nasza drużyna musi się rozwijać dlatego organizujemy naboru do drużyny. Wszystkie dziewczęta które chcą podtrzymywać ideę harcerstwa, przeżyć wspaniałe przygody, poznać ciekawych i wartościowych ludzi, ogrzać dłonie przy obrzędowym ognisku

i pośpiewać wspólnie przy akompaniamencie gitary, zachęcamy aby dołączyły do nas! Najbliższa wspólna wycieczka już na przełomie października i listopada!!

Informacje o drużynie znajdują się w Ratuszu na tablicy tuż przy bibliotece.

Czuwaj w uśmiechu!

Ewa Drożdż
Ala Świerczek



Dziś piękna Paleśnica, jutro inne wioski

„Spełniły się moje marzenia – a gmina i mieszkańcy temu pomogli”

Nie da się ukryć, że obecnie Paleśnica stała się drugą metropolią i piękną wioską po samym Zakliczynie. Stało się to za sprawą inwestycji, które w tej miejscowości zostały wykonane przez ostatnich 8 lat. Do dziś wśród wielu radnych, kolejnych dwu kadencji usłyszeć można głosy, że Paleśnica gminę zbyt wiele kosztowała. Patrząc jednak realnie z drugiej strony można powiedzieć by, czemu nie można robić czegoś pięknego i dobrego dla dobra swojej gminy i wioski wchodzącej w jej skład. Dla uspokojenia radnych i mieszkańców innych wiosek, którzy ubolewają nad brakiem środków odpowiedź jest prosta. W przyszłych latach dojdzie do rozkwitu kolejnych gminnych wiosek. Wracając do Paleśnicy, można stwierdzić, że początek rozkwitu tej pięknej okolicy rozpoczął się po 1996 roku, kiedy na zarządach gminy zapadły decyzje

o gazyfikacji, telefonizacji i kanalizacji Paleśnicy. Wiele prac, wówczas zostało wykonanych i ukończonych, wiele kontynuowano i wykonuje się do dnia dzisiejszego. Kiedy pani Krystyna Pomikło została radną, nasza redakcja odwiedziła ją w domu i pytając o cele jej pracy i najważniejsze zdania we wsi. Pani sołtys i radna powiedziała wtedy: „w związku z tym, że warunki w starej szkole są ciężkie, chciałabym, aby młodzież do nowej budowanej szkoły, a dzieci do przedszkola w nowym budynku szkoły, przeniosły się jak najprędzej”. Wtedy nie było nawet dachu na budynku, a na jego ukończenie potrzeba było kilkanaście starych miliardów złotych. Zostając radną pani Krystyna, co widać było na sesjach RG, tematu szkoły nigdy nie odpuszczała, walczyła o środki na nią – walczyła o swoją wieś. Widząc postęp prac, zaangażowanie rosło, kiedy udawało się wy-

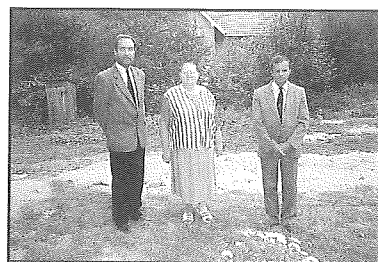


ciągnąć jakieś środki, pani Krystyna nie dawała za wygraną walczyła o następne. Dzięki zaangażowaniu mieszkańców – co podkreśliła w rozmowie udało się wiele przy szkole i przy drogach zrobić. Okres ostatnich czterech lat, to z jednej strony okres klęski, żywiołowej, lecz także okres środków które dzięki powodzi udało się Paleśnicy pozyskać. W wykonanej wcześniej drodze na Jamną doszło do wielu uszkodzeń, zerwany został most na rzece Paleśnianka, zniszczona została część materiałów przy szkole, zniszczone zostały przepusty, powstało wiele innych szkód. Dzięki pomocy państwa, starostwa, TVP, pomocnym ludziom dobrego



serca, Urzędu Gminy, oraz Niemcom do Paleśnicy napłynęła znaczna ilość środków. To między innymi dzięki tym środkom w 2001 roku udało się doprowadzić do otwarcia nowego budynku szkoły. Szkoły dopasowanej architek-

tonicznie do krajobrazu pięknej Paleśnicy. Dziś już za sprawą samego Dyrektora Szkoły, Zarządu Gminy, a także pomocy pani sołtys, rady sołeckiej, mieszkańców, powstał piękny przy-



szkolny plac. Powsta-

je boisko, zniknął stary przedszkolny budynek, robi się po prostu pięknie. Korzystając z dostępności pani Krystyny Pomikło w czasie wycieczki radnych i sołtysów do Światowego Sanktuarium w Łagiewnikach ponownie, tym razem u schyłku kadencji, zapytałem radną jak ocenia swoje pracowite lata w radzie i we wsi?. Pani Krystyna odpowiedziała skromnie, a zarazem konkretnie i jednoznacznie – „**ludzie we wsi widzą co jest zrobione, choć tak naprawdę to chciałoby się jeszcze więcej zrobić**” - Nie mogłem sobie poskąpić końcowego zadania pytania, o zadania i prace jakie widziałaby pani K. Pomikło, zostając radną na następną kadencję. Pani Krystyna odpo-



wiedziała – „O panie Krzysku, choć dużo jest zrobione, bardzo dużo w najbliższych latach należało będzie jeszcze zrobić. W pierwszej kolejności widziałabym dalej drogi dojazdowe do pól rolników, drogę w stronę „kawior”,

w stronę „dziółu”, dalsze chodniki. Przy tak pięknej szkole potrzebna jest sala sportowa, która moim zdaniem powinna w najbliższych latach powstać. Jeśli zostałabym dalej radną na pewno chciałabym wspierać klub sportowy i sportowców, gdyż to jest konieczne – to przecież jedyna rozrywka we wsi dla młodzieży. Jako radna dwóch wiosek na pewno podjęła bym działania mające na celu poprawę życia mieszkańców w Dzierżaninach. Na pewno na jednym z pierwszych zebrań wysłuchała bym ich bolączek, które przeniosłabym na forum rady gminy. W Dzierżaninach jest jeszcze wiele dróg do ukończenia, a w szczególności widziałabym drogę w stronę Bujnego. Wiele marzyłoby mi się jeszcze zrobić. Będąc w USA widziałam piękne drogi i zagospodarowane tereny. To jednak nie Polska, tam są o wiele większe środki na wszystko. Dziś jednak się cieszę z tego, co udało się w Paleśnicy dokonać. Kadencję tej Rady oraz pracę Zarządu Gminy oceniam bardzo pozytywnie.

K.CH

Bądźmy widoczni

Nadszedł nowy rok szkolny, a z nim nowe zadania i wyzwania. Ja także takie dostałam i muszę się z nimi zmierzyć. Chciałabym by praca którą włożę w to zadanie, przyniosła korzyści wszystkim zainteresowanym stronom. Może zacznę od początku.

Wójt Kazimierz Korman –człowiek zaangażowany w pracę, uczciwy, zatroskany niedociągnięciami chciałby by tegoroczne „Święto Młodości” było jeszcze piękniejsze, bardziej dopracowane i spełniało nową rolę — by było nie tylko świadectwem prężnie działającej gminy, wizerunkiem współpracy wielu grup ludzi i instytucji ale także sprawiedliwą nagrodą za całoroczną ciężką pracę szkół, nauczycieli i dzieci. Podkreślam całoroczną.

Dyrektor RCTiDK Kazimierz Dudzik — człowiek nie bojący się wyzwań i ciężkiej pracy, człowiek który tak jak ja chce i respektuje prośby z „góry” poddał mi propozycje rozwiązania problemu pana wójta, dojrzał w tym również możliwość rozszerzenia wachlarza działalności RCTiDK.

Wzięłam pod uwagę prośby wójta, pomysł dyrektora, realia pracy w szkołach oraz potrzeby jakie pojawiły się wraz z możliwością ubiegania się o awans zawodowy i wymyśliłam program który zatytułowałam: „Bądźmy widoczni „.

Celem tego programu jest:

- umożliwienie nauczycielom pokazania w szerszym kręgu pięknych uroczystości okolicznościowych jakie przygotowują wraz z dziećmi, których blask trwa nierzadko „parę chwil”.

- umożliwienie wyłonienia talentu nauczycieli i uczniów, a przez to danie szansy nam jako instytucji na promocję najlepszych.

- umożliwienie nauczycielom współpracę z instytucjami kulturalnymi i zdobycie potrzebnych do awansu zaświadczeń, artykułów, zdjęć.

- umożliwienie promowania swojej pracy i swojej szkoły na terenie gminy.

- umożliwienie organizatorom święta młodości zdobycie szerszych informacji na temat działalności szkół i nagrodzenie zasłużonych w całorocznej pracy

Pisząc ten program wczuwałam się w sytuację nauczycieli, gdyż sama jestem ich przedstawicielem i starałam się wymyślić coś co nie dołoży im pracy, a jedynie uwidoczni tę, którą i tak już wykonują.

Miałam przed oczami wspaniałe występy przedszkolaków – małych 4- letnich krakowiaków z Filipowic przygotowanych przez panią H. Pyrek i młodzież szkolną ze Stróż przedstawiającą z aktorskim talentem jasełka, przygotowanych przez panią Z. Górnikiewicz. Należałoby tu zadać pytanie: czy tylko te nauczycielki pracują? – na pewno nie, ale tylko te występy ja miałam okazję widzieć a tylko dlatego, że przeprowadzone były w moich miejscach pracy. W tym momencie nasuwa mi się szereg pytań.

- Dlaczego takich pięknych popisów dziecięcych i młodzieżowych nie można by oglądać więcej i częściej?

- Dlaczego nie dać szansy innym na zaistnienie w szerszym środowisku?

- Dlaczego nie wykorzystać i rozślawić młode talenty?

- Dlaczego nie ułatwić nauczycielom współpracę z instytucjami?

- Dlaczego nie pokazać pracę szkół, a tym samym zdobywać punkty, które będą odgrywały istotną rolę podczas corocznego „Święta Młodości”.

Ja nie widzę przeszkód, a jeżeli ten artykuł ukaże się w „Głosicielu” to znaczy, że przeszkód nie widzi również pan Dyrektor Dudzik. Reszta należy do Was. Czekamy na Wasze zgłoszenia okolicznościowych uroczystości, które rozreklamujemy, przedstawimy w niedzielne popołudnia, opiszemy i sfotografujemy, przybijemy pieczątki na zaświadczeniach i przydzielimy drobne upominki oraz punkty za udział. Pomyślcie — czyż nie warto? Liczba chętnych ograniczona — na każdy występ jedna szkoła np.: Z okazji „Dnia Matki” występuje klasa z Szkoły Podstawowej w Przyjmujemy każdą propozycję o dowolnej dla was tematyce, zgłoszoną wcześniej, o ile już ktoś jej nie zarezerwował. Ktoś mógłby powiedzieć: Łatwo pisać, trudniej zrobić. Otóż wcale nie było łatwo wymyślić coś co zadowoli wszystkie zainteresowane strony, a ta propozycja obejmuje również mnie, a jednak uważam, że mi się to udało i chętnie zajmę się realizacją tego programu. Mam jakieś doświadczenie w organizowaniu takich uroczystości, służę pomocą i radą. Czekam na Wasze zgłoszenia w każdą sobotę od godziny 9.00 do 15.00 w ratuszu.

Powodzenia - Iwona.

**Bank Spółdzielczy Rzemiosła
w Krakowie, odd. w Zakliczynie.
Tel. 0-14 6653419, fax 6653697.**

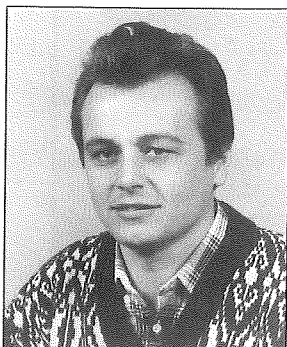
Bank Spółdzielczy w Zakliczynie to firma, która posiada niemałe tradycje bankowe (rok założenia 1904 do 1998r samodzielnie, natomiast od II 99 jako oddział Banku Rzemiosła w Krakowie.

Bank oferuje: kredyty preferencyjne dla rolników. Kredyty na działalność gospodarczą dla rzemieślników. Obsługę rachunków bankowych, osób prowadzących działalność gospodarczą. Prowadzenie rachunków oszczędnościowo rozliczeniowych dla pracowników i rencistów. Przyjmujemy wpłaty za energię elektryczną, gaz, telefony.

Bank czynny jest codziennie, w naszych ofertach każdy znajdzie coś dla siebie. Bank jest placówką nowoczesną i skomputeryzowaną zatrudniającą załogę z dużym doświadczeniem zawodowym i pracy bankowej.

Nasz Bank Twoim Bankiem!

***Zapraszamy do korzystania
z naszych usług.***



Komitet Wyborczy Wyborców TWOJA GMINA

Krzysztof Wojtas

Kandydat do Rady Gminy
w okręgu nr 6 w Zakliczynie

Kandyduję, gdyż mam doświadczenie w pracy społecznej:

- Przewodniczyłem Komitetowi Kanalizacji Sanitarnej ulicy Grabina, Ruchu Oporu, części Wesolowa i Zespołu Szkół Zawodowych.
- Jestem Sekretarzem Zarządu Stowarzyszenia Agroturystycznego Galicyjskich Gospodarstw Gościennych w Krakowie
- Sprawuję funkcję Prezesa Koła Agroturystycznego Galicyjskich Gospodarstw Gościennych w Zakliczynie.
- Jestem członkiem Zarządu Stowarzyszenia Promocji i Rozwoju Gminy Zakliczyn

WYBORCOM DEKLARUJĘ

- Doprowadzenie wodociągu do Zakliczyna
- Racjonalne gospodarowanie mieniem komunalnym
- Poszerzenie oferty agroturystycznej, promocję Zakliczyna
- Kalendarz imprez o charakterze gospodarczym / targi agroturystyczne, / sportowe, rozrywkowe
- Pozyskanie środków finansowych na chodniki w Zakliczynie przy drogach wojewódzkich i powiatowych
- Budowę Ścieżki Spacerowej nad Dunajcem, reaktywowanie działalności kulturalnej na Zielonej Świątlicy
- Przywrócenie praw miejskich dla Zakliczyna
- Opracowanie Trasy Turystycznej na zamek melsztyński
- Podjęcie starań aby zapewnić bezpieczną drogę do szkoły – modernizacja niebezpiecznych skrzyżowań

Wesołów pięknieje

Piękny przystanek i poprawa ogólnego wyglądu przysporzyła uroku wsi Wesołów. Nie mała w tym zasługa sołtysa Henryka Lasoty, który po objęciu funkcji sołtysa wziął się ostro do roboty. Podczas wycieczki samorządowców do Sanktuarium w Łagiewnikach zapytałem sołtysa Lasoty, co tak naprawdę w Wesołowie się zmieniło, co w Wesołowie się dzieje?

Za najważniejszą kwestie sołtys uznał przygotowanie szkoły do budowy. Szkoła w przyszłości musi służyć jako budynek wielofunkcyjny zgodnie z dokumentacją, która niestety musi być odnowiona i której nie chcemy zmieniać. Kiedy dokumentacja będzie gotowa, to pierwszym zadaniem będzie postawić budynek w stanie surowym i przykryć. Drugosiecznym planem będzie adaptacja budynku i przeznaczenie go na potrzeby wsi. Obecnie wykonywany jest remont świetlicy, zrobione zostało boisko sportowe. Nadal należy skupić się nad asfaltowaniu i remontach dróg. Właśnie niedawno ukończony został odcinek drogi w kierunku zwirowni liczący 220 metrów. Zakład Oczyszczania i Kanalizacji w Zakliczynie sfinansował 20 metrów. Droga ta zabezpieczy mieszkańców przed kurzem i uciążliwością jakie stwarza wywożenie zwirow.

Jeśli chodzi o przystanek, to połączyłem załatwione środki z PKS-u, gminy i wsi, w związku z czym udało się przystanek postawić. We wszystkich tych pracach pomagali mi mieszkańcy wsi: Franczyk Jacek, Kalicki Aleksander, Pajor Tadeusz, Mazgaj Jerzy, Pawlik Jan. Pracowali przy wożeniu żwiru i ziemi własnym sprzętem. W innych pracach uczestniczyli również: Janowski Zbigniew, Stanuszek Ferdynand, Jagielski Edward, Wojtas Stanisław, Wzorek Władysław, Socha Julian, Socha Edward, Malik Wojciech, Malik Marcin, Malik Mariusz, Kijowski Michał, Brzezina Andrzej, Mazgaj Łukasz, Ramian Marcin, Kuśnierz Piotr. Wyróżnić należy: Nosek Izabelę, Janowską Helenę, Janowską Barbarę, Ogonka Janusza, Lasotę Helenę, którzy wspomagali finansowo i rzeczowo przy wykonywaniu niektórych prac. Jako sołtys brałem udział we wszystkich pracach wraz z własnym sprzętem (ciągnik przyczepa, betoniarka, spawarka, piła motorowa.) Wracając jeszcze do dróg, myślę, że najważniejszym zadaniem które stoi przed wsią jest ich asfaltowanie. Takich dróg jest w Wesołowie bardzo dużo. W najbliższych latach ważną sprawą dla Wesołowa jest budowa kanalizacji po lewej i prawej stronie drogi. Powołano Komitet Budowy Kanalizacji, którego przewodniczącym został Józef Wolak. Dziś we wsi wiele się już zrobiło, lecz prac jest multum. Dlatego Wesołów musi iść do przodu bo 30 lat stał w miejscu.

Komitet Wyborczy Wyborców Twoja Gmina

**Komitet Wyborczy Wyborców Twoja Gmina powstał aby służyć mieszkańcom
naszej „Małej Ojczyzny” - Twojej i naszej Gminy.**

Jest reprezentowany przez:

Kandydat na wójta

Stanisław Chrobak

Popieramy kandydatów do Rady Powiatu w Tarnowie wystawionych przez
Komitet Wyborczy Wyborców „Twój Powiat”

Sylwester Gostek

Artur Lasota

Stanisław Nosek

Kandydaci na radnych:

Józefa Dudek

Okręg nr 2 Charzewice
Faliszowice

Ryszard Różak

Okręg nr 3 Melsztyn
Zawada Lanck.
Roztoka

Adolf Nijak

Okręg nr 4 Wróblowice

Jerzy Łopatka

Okręg nr 5 Lusławice

Krzysztof Wojtas

Okręg nr 6 Zakliczyn

Kazimierz Wolak

Okręg nr 8 Stróże

Katarzyna Choryłek – Bugajska

Okręg nr 9 Filipowice
Ruda Kameralna

Krystyna Zawisza

Okręg nr 10 Wola Stróska
Zdonia

Józef Pater

Okręg nr 11 Kończyska
Bieśnik
Słona

Anna Moj

Okręg nr 14 Dzierżaniny
Paleśnica
Jamna

Nasze Założenia Programowe

GODNE ŻYCIE DLA MIESZKAŃCÓW GMINY

Nasi kandydaci dążyć będą do osiągnięcia tego celu podejmując działania na rzecz:

- **TWORZENIA MIEJSC PRACY ORAZ ROZWOJU PRZEDSIĘBIORCZOŚCI POPRZEZ:**
 - skuteczniejsze pozyskiwanie środków pozabudżetowych – co najmniej 30 budżetu Gminy
 - organizowanie rynków zbytu dla produktów rolnych
 - pomoc w tworzeniu miejsc pracy w otoczeniu rolnictwa – agroturystyka, usługi, przetwórstwo rolno-spożywcze
 - organizację systemu ulg podatkowych dla inwestorów
 - pomoc organizacyjno-prawną dla osób i przedsiębiorstw ubiegających się o pozyskanie środków pomocowych
- **ROZWOJU INFRASTRUKTURY I OCHRONY ŚRODOWISKA POPRZEZ:**
 - budowę i poprawę stanu dróg gminnych
 - dalszą rozbudowę sieci kanalizacyjnej i budowę nowych oczyszczalni
 - budowę wodociągów
 - organizację selektywnej zbiórki odpadów
 - rozbudowę i konserwację systemów melioracyjnych
- **OŚWIATY, KULTURY, SPORTU I TURYSTYKI POPRZEZ:**
 - wyrównywanie szans młodzieży wiejskiej w ramach Gminnego Systemu Stypendialnego
 - organizowanie dodatkowych zajęć pozalekcyjnych
 - wspieranie pozainstytucjonalnych form działalności kulturalnej
 - turystyczne zagospodarowanie brzegów Dunajca
 - wspieranie działalności klubów sportowych, zespołów artystycznych, twórców ludowych
- **WZROSTU POCZUCIA BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO MIESZKAŃCÓW GMINY ZAKLICZYN POPRZEZ:**
 - przywrócenie Komisariatu Policji w Zakliczynie
 - utworzenie filii Pogotowia Ratunkowego
 - pomoc w pozyskiwaniu środków dla Ochotniczych Straży Pożarnych
 - budowę chodników w miejscach nasilonego ruchu drogowego, modernizacja skrzyżowań w Zakliczynie i Roztoce
 - lepszą organizacją dowozu dzieci do szkół i poprawa jego bezpieczeństwa
- **SKUTECZNIEJSZEGO ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW SOCJALNYCH POPRZEZ:**
 - współpracę z Powiatowym Urzędem Pracy w zakresie rejestracji bezrobotnych i udzielanej pomocy
 - racjonalizację form pomocy społecznej
 - efektywniejsze i sprawiedliwsze wykorzystanie środków finansowych na pomoc i profilaktykę społeczną
 - ściślejsze współdziałanie w zakresie rozwiązywania problemów społecznych z Caritasem i innymi organizacjami charytatywnymi

Głosując na naszych kandydatów wybierasz lepszą przyszłość swoją i swoich dzieci.

**Komitet Wyborczy Wyborców
Twoja Gmina**

BIURO "ETAP"

ODDZIAŁ ZAKLICZYN
ul. Rynek 9 (Agencja PKO)
tel/fax (014) 66 52 667
tel. kom. 0602 132 562
0606 687 375

ZAPRASZAMY:

środa i sobota 9⁰⁰ - 11³⁰
pozostałe dni: 9⁰⁰ - 14⁰⁰

**W OFERCIE DUŻY WYBÓR
TOWARZYSTW UBEZPIECZENIOWYCH**

Pracownia Optyczna „Binokle”

S.C. Elżbieta i Robert Kądziołka
Ośrodek Zdrowia w Zakliczynie
32- 840 Zakliczyn, ul. Tarnowska 2

- realizacja recept
 - naprawy
 - akcesoria
- Pracownia optyczna czynna
w czwartki od 10.00-14.00,
w środy od 15.00,
(podczas pracy gabinetu okulistycznego)*



SERDECZNIE ZAPRASZAMY

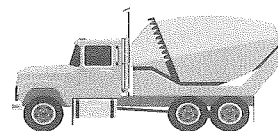
Spółdzielnia Pracy Budownictwa



33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2
tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67

Prezes: (090) 370 244
Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26
Żwirownia Janowice: (0603) 206 595

- kręgi i rury żelb. i beton. śr. do 200 cm
- nakrywy studz.
- krawężniki
- obrzeża
- płytki
- płyty IOMB
- korytka ściekowe
- beton towarowy i zaprawy
- kruszywo
- i inne wg zamówienia



Usługi transportowe i sprzętowe

*Musimy trzymać się naszych małych ojczyzn,
stron z których pochodzimy. To miejsca,
z którymi każdego z nas łączy sentyment.
Naszą wielką ojczyzną jest Polska - wspólna Polska.*



Nasi kandydaci to ludzie od lat sprawdzeni w działaniu, którzy gwarantują pracę dla rozwoju gminy Zakliczyn, powiatu tarnowskiego, województwa małopolskiego i pomyślności ich mieszkańców.

Nasz program na nadchodzącą kadencję to realizacja strategii rozwoju Gminy Zakliczyn, Powiatu Tarnowskiego, Województwa Małopolskiego.

Kandydaci PSL w wyborach samorządowych :

Nasz kandydat na Wójta Gminy Zakliczyn – Kazimierz Korman

Kandydaci do Rady Gminy:

1. Nadolnik Stanisław Gwoździec
2. Świerczek Tadeusz Faliszowice – Charzewice
3. Pałach Krzysztof Zawada Lanckorońska, Melsztyn, Roztoka
4. Stępek Eugeniusz Wróblowice
5. Skruch Roman Luśławice
6. Chmielowski Krzysztof - Zakliczyn
Sulek Kazimierz - Zakliczyn
7. Kalicka Maria Wesołów
8. Jaszczur Janusz Stróże
9. Kornaś Jan Filipowice, Ruda Kameralna
10. Wróbel Stanisław Zdonia, Wola Stróska
11. Kuzera Władysława, Słona, Bieśnik, Kończyska
12. Wypasek Zdzisław Faściszowa
13. Piechnik Kazimierz Olszowa, Borowa

Kandydaci do RG popierani przez PSL:

1. Gubała Kazimierz Ruda Kameralna Filipowice
2. Sacha Władysław Dzierżaniny, Paleśnica, Jamna

Kandydaci do Rady Powiatu:

ZAKLICZYN

1. Czaplak Adam
2. Woda Stanisław
3. Nadolnik Agata
4. Damian Tomasz

WOJNICZ

5. Padło Stefan
6. Ptak Zdzisław
7. Sady Jarosław
8. Nowak Zbigniew

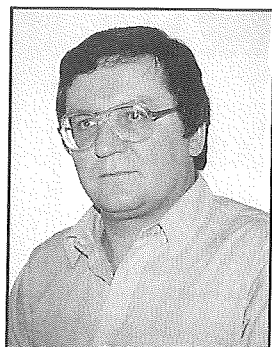
Do Sejmiku Województwa Małopolskiego

1. Szumlańska Maria
2. Sztorc Andrzej
3. Gruszkowski Stanisław

**Szanowni Wyborcy w dniu 27 października głosujcie na
naszych kandydatów – Oni nigdy nie zawiedli**

- Bliżej człowieka -

Z Jerzym Woźniakiem, szefem zakliczyńskiego NZOZ „Centrum Zdrowia”
rozmawia K. Chmielowski



Panie Doktorze, minęło pół roku od czasu przekształcenia gminnego zakładu w niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej. Co oznaczają te przekształcenia jakie zaszły w waszym zakładzie?

Na bazie poprzedniego publicznego i gminnego zakładu, zgodnie z nowymi kierunkami rozwoju ochrony zdrowia i jak powszechnie ostatnio w Polsce, powstały następne dwa niepubliczne zakłady

opieki zdrowotnej. Jeden, zakład obejmujący działalnością stomatologię. Drugi, utworzony przeze mnie i Panią Doktor Ewę Galarowicz o nazwie Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Centrum Zdrowia”, działający w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej, higieny szkolnej, rehabilitacji i leczenia specjalistycznego. Prowadzimy działalność w dotychczasowych miejscach. Świadczeń udzielają dotychczasowi pracownicy. Z punktu widzenia naszych pacjentów nic się nie zmieniło. Dla nas oznacza to większą samodzielność, przejęcie od samorządu gminnego części odpowiedzialności za zdrowie naszych pacjentów i za jakość udzielanych usług medycznych oraz całkowitą odpowiedzialność finansową.

Czy więc gmina nie udziela zakładowi żadnej pomocy finansowej?

Niestety nie, po przejęciu zakładu od gminy całkowity ciężar prowadzenia i finansowania go spadł na nasze barki. Łatwiej byłoby prowadzić nasz zakład, gdyby gmina zwołała nas całkowicie lub częściowo z płacenia czynszu. Stworzyło by to możliwość większego inwestowania w rozwój naszego zakładu, tak jak dzieje się to w niektórych innych gminach.

Proszę powiedzieć, czy mimo krótkiego czasu działania odnieśliście Państwo jakieś sukcesy lub doznaliście porażek?

Już na początku roku wystąpiły trudności finansowe. Okazało się, iż w 2002 roku mimo rosnących kosztów, kolejny rok kasa chorych utrzymała dotychczasowe stawki za udzielane świadczenia i poziom finansowania zakładów. Zmieniono niekorzystnie sposób przekazywania pieniędzy przez kasę chorych. W wyniku czego nasz zakład musiał rozpocząć działalność od wzięcia kredytu na zabezpieczenie miesięcznych kosztów utrzymania zakładu i wynagrodzeń pracowników.

Trudna sytuacja na początku roku nie wpłynęła, sądzę, na jakość naszej pracy i na dostępność świadczeń medycznych udzielanych przez zakład naszym pacjentom.

Sukcesem było, mimo trudnej sytuacji, utrzymanie działalności w dotychczasowym zakresie. Poza obowiązkami wynikającymi z umowy z kasą chorych, w obecnym roku, przeprowadziliśmy we współpracy z firmami farmaceutycznymi kilka bezpłatnych akcji promocji zdrowia. Były to: badania między innymi w zakresie profilaktyki osteoporozy, raka prostaty (badanie urologiczne), cukrzycy (badanie cukru i porada diabetologa), alergii (badanie spirometryczne i porada lekarza alergologa). Skorzystało z tych bezpłatnych badań i

porad kilkadziesiąt naszych pacjentów. Prowadzimy też całorocznie finansowany przez kasę chorych program zapobiegania rakowi szyjki macicy (cytologia) w poradni dla kobiet.

Kontynuujemy działalność poradni okulistycznej, z której recepty mogą być realizowane natychmiast w pracowni optycznej. Udostępniliśmy też lokal dla dwóch prywatnych gabinetów specjalistycznych: chirurgicznego i laryngologicznego. Za sukces uważam również utrzymanie dotychczasowej formy całodobowej opieki lekarskiej, której standard jest wyższy od wypracowanego przez kasę chorych.

Dlatego cieszymy się z tego, że nadal wielu mieszkańców naszej gminy wybiera lekarza i leczenie w naszym zakładzie.

Panie doktorze, jako kierujący zakliczyńskim „Centrum Zdrowia”, ma pan z pewnością jakąś wizję przyszłości. Proszę powiedzieć coś o planach i zamierzeniach na przyszłość, a przede wszystkim na rok 2003.

Nasze plany i zamierzenia na rok następny ściśle związane są z warunkami jakie na przyszły rok stworzy kasa chorych a raczej jej następca Fundusz Ochrony Zdrowia, bo taki ma w 2003 roku powstać. Od tego jak będą finansowane poszczególne świadczenia medyczne zależy dalszy rozwój zakładu, jakość i zakres udzielanych świadczeń oraz płace naszych pracowników.

Zamierzamy zwrócić się do kasy chorych o umożliwienie nam rozszerzenia zakresu leczenia specjalistycznego. Widzę możliwość i potrzebę utworzenia dodatkowo poradni: reumatologicznej, neurologicznej, laryngologicznej, urologicznej i rehabilitacyjnej. W tym celu zaadaptowaliśmy na parterze pomieszczenie dotychczasowej pralni na nowy gabinet lekarski. Ostatnio otrzymaliśmy wiadomość z Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego o tym, że dzięki naszym staraniom przekazany zostanie do naszej poradni rehabilitacyjnej Magnetron - nowoczesne urządzenie do fizykoterapii. Po zatrudnieniu lekarza specjalisty rehabilitacji i magistra rehabilitacji nasza poradnia osiągnie znacznie wyższy poziom. Rozbudowa rehabilitacji szczególnie potrzebna jest w środowisku wiejskim, w którym występuje wiele schorzeń narządu ruchu.

Liczymy na pomoc gminy w dokończeniu budowy podjazdu i sanitariatu dla osób niepełnosprawnych w budynku ośrodka zdrowia. Jest to niezbędne ze względu na obowiązujące przepisy sanitarne.

Właśnie, apropos osób niepełnosprawnych, wybrano Pana doktora prezesem Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnych „Bez barier”. Czym będzie zajmować się wasze stowarzyszenie, proszę o kilka zdań o stowarzyszeniu. Stowarzyszenie powstało w 2001 roku, wśród członków założycieli jest wiele doświadczonych i zacnych osób. Dla przykładu wymienię Pana Wójta i Księdza Proboszcza. Za nami są sprawy organizacyjne: opracowanie statutu, rejestracja w sądzie, wybory władz, opracowanie programu działania. Za pierwsze uzyskane z darów pieniądze, dzięki pracy naszych członków a zwłaszcza Pań Marty Tyńskiej i Ewy Nijak oraz Pani Dyrektora Szkoły Podstawowej w Fałciszewie udało się zorganizować Dzień Dziecka - imprezę integracyjną z udziałem „naszych dzieci” i dzieci z w/w szkoły.

Podjęliśmy też starania aby zorganizować działający cały rok ośrodek rehabilitacji społecznej, najpierw jako świetlicę dla dzieci niepełnosprawnych i zagrożonych skutkami alkoholizmu a następnie ośrodek dziennego pobytu dla dzieci niepełnosprawnych. W celu prowadzenia takiej działalności konieczne jest pozyskanie stałego źródła finansowania z samorządu gminnego i powiatowego. Liczę, iż wkrótce wybrani nowi radni zrozumieją potrzeby w tym zakresie i uwzględnią je pracując nad budżetami na 2003 rok.

Wybiegając w przyszłość, proszę powiedzieć, co Pana zdaniem jako prezesa i dyrektora należałoby zrobić dla rozwoju naszej gminy w zakresie poprawy warunków zdrowotno-socjalnych?

Na terenie naszej gminy znajdują się dotychczas niewykorzystane budynki po zlikwidowanych szkołach podstawowych w Rudzie Kameralnej, Wesołowie, Zawadzie Lanckorońskiej i w Słonej. Część z nich mogłaby być wykorzystana i nadal służyć mieszkańcom. Można by je przeznaczyć na zorganizowanie warsztatów terapii zajęciowej lub ośrodka dziennego po-

bytu dla osób niepełnosprawnych, zwłaszcza dla dzieci. Celowe i potrzebne byłoby utworzenie oddziału dla przewlekle chorych lub zakładu pielęgnacyjno-opiekuńczego. Dla realizacji któregoś z tych pomysłów konieczne będzie zrozumienie potrzeb w tym zakresie przez władze gminne i powiatowe, bowiem do realizacji tych celów niezbędne będą odpowiednie środki finansowe. Część środków można by pozyskać z funduszy państwowych, pozarządowych i Unii Europejskiej.

Chcąc mieć wpływ na realizację tych ambitnych planów winien Pan, wydaje mi się, brać udział w tworzeniu programu rozwoju i budżetu jako radny. Czy kandyduje Pan w nadchodzących wyborach samorządowych na jakiś szczebel władzy w samorządzie?

Tak, zaproponowano mi. Kandyduję do Rady Powiatu z listy Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Jako radny powiatowy mógłbym mieć większy wpływ na sprawy związane z naszym regionem. Miałbym większą możliwość zadbać o potrzeby i interesy mieszkańców Gminy Zakliczyn. Miałbym szansę zrealizowania choćby części z powyższych zadań i projektów.

217 tysięcy z Big Banku na halę w Zakliczynie

Jak dowiedzieliśmy się od wójta Gminy Zakliczyn, w miesiącu wrześniu trwały zabiegi o pozyskanie środków z Big Banku w Warszawie, na cele sportowe w Zakliczynie. Docelowym zadaniem miała być hala sportowa. Przez ponad miesiąc skrupulatnie przygotowano dokumentację, a dniu 2 października zabiegi te zakończyły się sukcesem. Wójt wraz z panią skarbnik Urszulą Nowak oraz członkiem Zarządu Gminy, Stanisławem Nadolnikiem udali się do siedziby "Big Banku" w Warszawie, aby podpisać stosowną umowę na wcześniej obiecane środki. Ostatecznie udało się pozyskać 217 tys. złotych, które jeszcze w tym roku zostaną wydatkowane na pełne wykonanie elewacji, ogrzewania i parkietu w hali sportowej. To duży sukces wójta i zarządu, że środki te udało się załatwić. To także sukces zakliczyńskiego Klubu Sportowego, który już niebawem, po kilkunastu latach, będzie miał w pełni skończoną inwestycję na swoim obiekcie.

Chodniki za sprzedaną działkę

W ostatnim numerze pisma przybliżyliśmy kilka inwestycji wykonywanych ostatnio na terenie gminy. Między innymi pisaliśmy o budowie chodników, które dzięki środkom ze sprzedanej działki w Zakliczynie, zostały wykonane w północnej części rynku i przy ulicy Mickiewicza. Wymiana chodników na kostkę brukową zapisana była już na początku kadencji RG, jako jedno z zadań na lata 1998 – 2002. Jak dowiedziała się nasza redakcja, w tej kadencji RG niestety kostki nie udało się położyć ze wszystkich stron rynku. Decyzją Rady Sołeckiej oraz dzięki działaniom radnej, pani Krystyny Sienkiewicz-Witek, wykonano kilkadziesiąt metrów kostki na ulicy A. Mickiewicza. Po wizji lokalnej członków rady sołeckiej ustalono, że najbardziej korzystne będzie wykonanie chodników od ko-

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” 32- 840 Zakliczyn ul. Spokojna 1.

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” to nadal największa firma handlowa działająca na terenie gminy Zakliczyn. Swoją działalność, rozpoczęliśmy od 1925 roku. Firma posiada bogatą historię, oraz duże tradycje handlowe. Spółdzielnia obecnie zatrudnia 90 osób pracujących w kilkunastu placówkach na terenie gminy Zakliczyn. Posiadamy także piekarnie, a towary sprzedawane w naszych placówkach są pierwszej jakości i w dobrych cenach.

Wyroby piekarnicze są wypiekane tradycyjnie w piecach węglowych, wypiek tradycyjny jest gwarantem najwyższej jakości pieczywa. Aby się o tym przekonać zapraszamy wszystkich klientów na zakupy do naszych sklepów – gwarantujemy, że będziecie Państwo zadowoleni z poczynionych zakupów.

Zapraszamy na zakupy do naszych placówek handlowych. Tylko u nas pieczywo bez polepszaczy.

ścioła parafialnego w kierunku Wesołowa. Tam chodniki są w najgorszym stanie i uczęszcza nimi duża ilość osób. Taka była decyzja rady, a sołtys z inspektorem UG, wytyczył długość odcinka, na ile wystarczało środków. Wielobranżowa Spółdzielnia Rzemieślnicza z Tarnowa była wykonawcą prac. Należy mieć nadzieję, że dalsza część chodników do rzeki Wolanki i przy kościele parafialnym, zostaną wykonane w następnej kadencji rady.

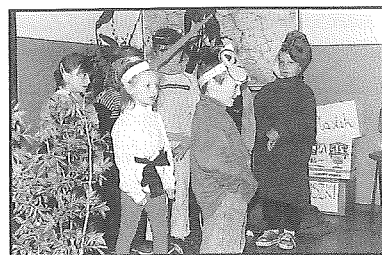
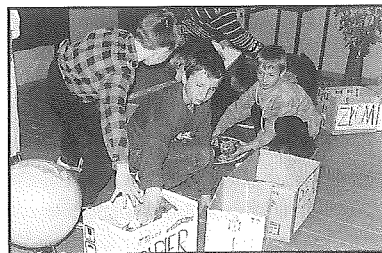
ABY DZIEŃ ZIEMI TRWAŁ CAŁY ROK !

Idea sprzątania świata, która zaowocowała wielką coroczną akcją wrześniową bliska jest dzieciom ze szkół w całej Polsce. Dobrze jest, gdy jednorazowa akcja przeradza się w stałą troskę o najbliższe środowisko.

Dzieci są szczególnie wrażliwe na piękno przyrody, a także podatne na wszelkie idee. Ważne jednak, aby szkoła była tym drugim miejscem - po domu rodzinnym - w którym dzieci mogą doświadczać na co dzień, że warto żyć w zgodzie z naturą i być jej przyjaznym.

Rozumieją to nauczyciele ze Szkoły Podstawowej w Fańcisowej, gdzie dzieci opiekują się szkolnym ogrodem przez cały rok szkolny - nawet w czasie wakacji. Również sprzątanie terenów szkolnych wokół szkoły jest tutaj częstą praktyką. Co roku, z inicjatywy lidera edukacji ekologicznej pani. Jolanty Ząber z okazji Dnia Ziemi, który przypada na 22 kwietnia odbywa się w szkole widowisko artystyczno-dydaktyczne, w czasie którego dzieci nie tylko śpiewają i recytują wiersze o przyrodzie i ziemi ojczystej, ale także biorą udział w konkursach, quizach, inscenizacjach, ucząc się o najważniejszych problemach ochrony środowiska.

22 kwietnia tego roku stał się okazją do szczególnych działań, co miało bezpośredni związek z ofertą firmy „Zakpol” zachęcającą uczniów do zbiórki złomu. Pani Halina Wypasek zmobilizowała star-



szych uczniów i ich rodziców do przeszukania dzikich wysypisk śmieci, a także strychów, piwnic, komórek itp., w celu znalezienia niepotrzebnych metali. Rezultaty okazały się imponujące. Udało się zebrać ponad 6 ton złomu! Otrzymaną zapłatę w kwocie 580 zł, przeznaczono na zakup nowoczesnego stołu ping-pongowego.



należy to robić. Jednak najwięcej emocji wzbudziły działania związane z sadzeniem drzewek. Wszystkie elementy tego punktu programu zostały starannie przemyślane i przygotowane przez klasę VI pod kierunkiem nauczycielki przy-



Tegoroczny Dzień Ziemi był bogatszy jeszcze winne wydarzenia. W części artystyczno - dydaktycznej przygotowanej przez panie Annę Skruch, Halinę Wypasek, Jolantę Ząber, dzieci m.in. pokazały, jak segregować śmieci i wytłumaczyły dlaczego należy to robić. Jednak najwięcej emocji wzbudziły działania związane z sadzeniem drzewek. Wszystkie elementy tego punktu programu zostały starannie przemyślane i przygotowane przez klasę VI pod kierunkiem nauczycielki przyrody p. dyrektor Elżbiety Maławskiej - Pajor.

Każda klasa otrzymała drzewko iglaste (sosnę, świerka, lub jodłę), któremu nadała imię, a następnie karteczkę z imieniem drzewka wkopała w pobliżu posadzonego drzewka.

Mnóstwo radości sprawiła dzieciom opieka nad drzewkami w pierwszych dniach po posadzeniu i obserwowanie, czy drzewko przyjęło się. Dziś już dzieci umawiają się, że za parę lat - może 5 może 10 przyjdą tu znowu i sprawdzą, czy „ich” drzewko ma się dobrze... czyż to nie jest wspaniały, choć nie jedyny skutek różnych oddziaływań pedagogicznych i wychowawczych oraz nauki życia blisko natury ?

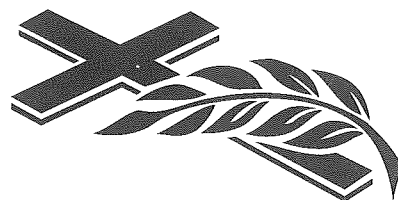
Opr. Jolanta Ząber
Zdjęcia. Jolanta Ząber
Fańcisowa, dnia 21 czerwca 2002 r.



Zmarła

Wanda Flakowicz

wspaniała przedwojenna sportsmenka,
złota medalistka Mistrzostw Polski
w biegu na 100 m w 1938r.,
reprezentantka Polski
na Olimpiadę w 1938r.



Pogrzeb odbył się 27 września 2002r.
Została pochowana na cmentarzu
Parafialnym w Zakliczynie.

Jej życie i osiągnięcia pozostaną
w pamięci następnych pokoleń.

Święty Franciszek z Asyżu – Patron Ekologii

Bóg stwarzając świat – uczynił go dobrym, a widząc jak chyli się ku upadkowi, dał nam za wzór Św. Franciszka z Asyżu. Od siedmiu wieków postać Św. Franciszka fascynuje cały świat. Urodził się w bogatej rodzinie kupca asyjskiego, lecz w wieku 25 lat porzucił dostatnie i ustabilizowane życie i rozpoczął ubogi żywot ewangeliczny, starając się naśladować Chrystusa. Okoliczni mieszkańcy nazwali go Biedaczyną z Asyżu i przez pewien czas uważali go za dziwaka, ale wkrótce zmienili zdanie. Dostrzegli bowiem, że Franciszek nikomu nie szkodzi, że kocha nawet wrogów, a wszędzie stara się głosić Dobrą Nowinę, łagodzić obyczaje, wnieść pokój i bratać człowieka z całym stworzeniem.

Miłość do Stwórcy, w którym Św. Franciszek słusznie widział Ojca wszechrzeczy, sprawiła, że we wszystkich stworzeniach dostrzegał on wspólne pochodzenie od Niego. Nie tylko ludzi, ale także zwierzęta, ptaki, rośliny, a nawet ciała niebieskie nazywał braćmi i siostrami. Bliskie pokrewieństwo przyrody z człowiekiem i Ojcem Niebieskim tworzyło z niej w pojęciu Św. Franciszka, wielkie rodzinne środowisko, połączone wzajemnym zrozumieniem i szacunkiem. Gdy na swojej drodze spotykał robaczki, usuwał je na bok, by nie zostały rozgniecione, a kiedy się mył, uważał by spadające wody nie deptać nogami.

Był dla przyrody pełen uwielbienia za to, że tak wyraźnie objawiła mu Stwórcę i dawała świadectwo Bożej doskonałości. Rozważając piękno przyrody wznosił ku niebu nieustanne dziękczynienie, które znalazło swój najpełniejszy wyraz w ułożonej przez niego „Pieśni do stworzeń”. Znanie są jego kazania do ptaków oraz modlitwy wznoszone do Ojca Niebieskiego – wraz z polami, kamieniami, lasem czy wiatrem, gdyż Święty uważał, że całe stworzenie należy nauczać, jak powinno chwalić swego Pana.

Będąc głęboko przeświadczony o tym, że właśnie przyroda jest najlepszym przewodnikiem na drodze do Boga, pragnął jej urodę ukazać ludziom zmęczonym i zagonionym w walce o codzienny byt: wszystkim, którzy od wieków patrzyli na nią jedynie w sposób użytkowy. Dzięki niemu ze zdumieniem dostrzegli niezwykłość krajobrazu, barwy i zapach kwiatów, melodię strumieni i ciszy nocnej. Pełni bezinteresownego zachwyty, odkryli harmonię między człowiekiem a naturą i otworzyli się im oczy na dobroć Stwórcy. Uświadomili sobie możliwość poszukiwania lepszej jakości

życia, uszlachetniając przez to motywy swojego postępowania. Św. Franciszek z Asyżu był przeciwny panowaniu nad przyrodą, lecz pamiętał o tym, że Bóg powierzył ludziom jej użytkowanie. Pojmował je jako ucztę wszystkich dzieci Bożych przy obficie zastawionym stole Ojca. Propagował umiar w korzystaniu z wszelkich dóbr, a nawet głosił ducha ubóstwa, wysoko oceniając skromność i troszcząc się o przyszłe losy świata. Do każdego człowieka Św. Franciszek odnosił się z ze czcią, a w ubogich i chorych dostrzegał cierpiącego Chrystusa. Dlatego upominał: „Kto złorzeczy ubogiemu, też ubliża Chrystusowi. Ubogi nosi szlachetne znamię Tego, który stał się ubogi dla nas na tym świecie”. Nawet w zgorzkniałych nędzarzach czy rozbójnikach dostrzegał coś godnego szacunku i miłości i otwierał im oczy na poniżoną w nich godność człowieka. Ale też nie potępiał ani nie unikał bogatych, gdyż nikogo nie pozwalał sądzić ani potępiać. Godził wszystkich zwaśnionych. Jednak najważniejszym dziełem tego wspaniałego człowieka było przybliżenie ludziom Chrystusa. Dzięki temu na nowo rozpromieniło się serce stygnącego świata, nękanego bratobójczymi wojnami, światła ucisku i chciwości krwi i żelaza. Ustały liczne niesnaski i spory. Ten najmniejszy z braci, pełen pokory, prostoty i wrodzonej prostolinijności – wprowadził ludzkość na dobrą drogę, wiodącą do jedynego Dawcy Szczęścia i Pokoju. Uważał, że „tak wielki jest człowiek w oczach Bożych i tyle jest wart, na ile ocenia go Bóg, a w jego postępowaniu nie było żadnego rozdziwku między myślą, słowem i czynem. Mając tak piękny wzór osobowości, w kwietniu 1980 roku na prośbę środowiska ekologów, Papież Jan Paweł II Listem Apostolskim pt. „Inter sanctos”, ogłosił Św. Franciszka z Asyżu patronem ekologów i miłośników przyrody. W dwa lata później w Gubio, mieście związanym z życiem Świętego, zorganizowano Międzynarodowe Seminarium „Terra – Mater” Matka Ziemia. Efektem pracy zgromadzonych na niej uczonych i działaczy ekologicznych i religijnych, do odpowiedzialnych za informację, do kierujących światem ekonomicznie, do całej ludzkości, były wypracowane tezy.

Oto Najistotniejsze:

- oszczędne używanie dóbr ziemskich
- zaniechanie myślenia o postępie jedynie w kategoriach ilościowych i w traktowaniu go jako siły politycznej.
- Podniesienie jakości życia jako cel rozwoju.

- szacunek dla przyrody oraz tożsamości osób, wspólnot i kultur.
- stosowanie modeli życia preferujących niskie zużycie energii i bogactw naturalnych przez odpowiednie rozwiązanie technologiczne, zróżnicowanie działalności produkcyjnej oraz przez równomierne zaniechanie terenów.
- zwrócenie uwagi na problem głodu na świecie, który jest objawem kryzysu środowiska i nierównego podziału zasobów.
- rozwinięcie w oparciu o wytyczne badań naukowych, technologii i odpowiedniego kształcenia
- odrzucenie każdej formy przemocy fizycznej przeciw naturze i człowiekowi

Decyzję Ojca Świętego wielu działaczy ekologicznych uznało za oficjalne potwierdzenie franciszkańskiej propozycji ratowania człowieka i jego środowiska u schyłku XXw. i na XXI wiek.

A oto zdarzenia z wilkiem z Gubio. Kiedy Św. Franciszek przebywał w mieście Gubio, zjawił się w okolicy ogromny wilk, straszny i dziki, który pożerał nie tylko zwierzęta, lecz i ludzi. Przeto Św. Franciszek litując się nad ludźmi z tego miasta, postanowił wyjść do wilka. Uczyniwszy znak krzyża świętego, wyszedł za miasto z braćmi pokładając całą ufność

w Bogu. I dziw. Ledwo Św. Franciszek uczynił znak krzyża, straszliwy wilk zamknął paszczę i stanął. Bracie wilku, przagnę, abys mi dał porękę swej obietnicy, iż bym mógł jej zaufać. Bracie wilku, rozkazuję ci w imię Jezusa Chrystusa, pójdz teraz ze mną bez zwłoki. Chodź zawrzeć pokój w imię Boże. I wilk posłuchał. W obrazie tym odnajdujemy umiłowanie wszystkich stworzeń. Jest w nim wiara i przebaczenie bez granic.

Za przykładem Św. Franciszka zobowiązujemy przestrzegać poszanowania przyrody. Zauważamy bowiem ogromne zagrożenie ekologiczne: kwaśne deszcze, stężenia siarki w powietrzu, zatrute wody i rzeki, niezdrowa żywność, sypiące się budynki przez trujące spaliny, ginące lasy i parki, ogromne zaśmiecanie. Piękny świat został stworzony przez Pana Boga i oddany człowiekowi, aby rozwijał i udoskonalał wszystko. Kochajmy przyrodę jak Św. Franciszek z Asyżu, *hodując piękne kwiaty, *dbając o czystość podwórza i ulic, *szanując drzewa, trawniki, kwiaty, parki, łąki, pola i lasy, wychowując dzieci do poszanowania przyrody/ roślin, drzew, zwierząt, ptaków, zakładając kwietne ogrody i balkony.

O. Witalis Stefan Szczerba, OFM.

KALEJDOSKOP



pod redakcją
Kazimierza Adama Dudzika

❖ POLITYCZNA FASOLA

Mimo usiłowań gospodarzy Święta Fasoli, nie udało się uniknąć polityki podczas imprezy. Pośród ludzi przemycali agitatorzy komitetu wyborczego SLD-UP, podczas części oficjalnej nie wytrzymał wicestarosta tarnowski Wacław Prażuch i "przejechał się" po opozycyjnych wobec swojej opcji radnych powiatowych PSL. W odpowiedzi wiceprezes Małopolskiej Izby Rolniczej "roztoczył" przed Wicestarostą rychłe widmo przejścia z rządów do opozycji. Gdy wydawało się że polityczne pogaduszki na tym się skończyły, okazało się że incydent stał się świetnym kąsem dla prasy i gabinetów politycznych. Radni opozycyjni odgryźli się Wicestarostę na sesji Rady Powiatu. Efekt finałowy – prawdopodobnie sprawa w sądzie.

❖ WĘGRZY POD WRAŻENIEM

Podczas tegorocznego Święta Fasoli gościliśmy delegację samorządową z zaprzyjaźnionego z Zakliczynem Jaszfenyszaru. Na czele delegacji stał wiceburmistrz Djuri Janos, który gratulował dorobku kulturowego gminy. Duże wrażenie na gościach zrobił dworek Krzysztofa Pendereckiego, Zespół Szkół Zawodowych, firma Tar-Groch-Fil. Goście gratulowali Stanisławowi Nadolnikowi budowanej z rozmachem remizy strażackiej w Gwoźdźcu. Członkowie delegacji którzy byli w ratuszu dwa lata temu, przecierali ze zdumienia oczy nad tempem rozwoju Regionalnego Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego.

❖ NA WĘGRZECH TEŻ WYBORY

W ostatnim dniu pobytu (16 września) delegacja węgierska spotkała się z kierownictwem Urzędu Gminy oraz członkami Zarządu Gminy na obiedzie w restauracji "Jagiellonka". Wójt Kazimierz Korman zaproponował gościom możliwości rozszerzenia obopólnych kontaktów kulturalnych. Życzył też władzom samorządowych Jaszfenyszaru sukcesów w zbliżających się wyborach samorządowych. Wybory odbędą się na Węgrzech tydzień wcześniej. Z kolei Wiceburmistrz Jaszfenyszaru życzył tego samego wójtowi Kormanowi. Powiedział także, że jest w Polsce pierwszy raz. To co zobaczył podczas pobytu w naszej gminie zrobiło na nim duże wrażenie.

❖ "TĘCZA" NA PODDASZU

W ratuszowej galerii "Poddasze" trwa wystawa artystów ze Stowarzyszenia Artystycznego Plastyków "Tęcza" w Woli Rzędzińskiej. Wernisaż wystawy odbył się 14 września z udziałem wójtów gminy Tarnów Krzysztofa Madeja, gminy Zakliczyn Kazimierza Kormana oraz gości z Węgier. Komisarzem wystawy była Grażyna Cygan prezes SAP "Tęcza". Wystawa cieszyła się sporym zainteresowaniem zwiedzających. Byli wśród nich nie tylko mieszkańcy naszej gminy, ale również goście z Krakowa a nawet ze Stanów Zjednoczonych. Wystawę można było zwiedzać do 5 października.

❖ PAMIĘCI KRZYSZTOFA ZABŁOCKIEGO

Interesującą wystawę zaprezentowano w czechowskim Ośrodku Promocji Gminy. Wernisaż wystawy "Morze" odbył się 28 września, a gościem honorowym była wdowa po sławnym żeglarzu – Barbara Zabłocka. Wystawa jest poświęcona rzecz jasna tematyce morskiej, ale przede wszystkim, o czym mało kto pamięta, pamięci żeglarza Krzysztofa Zabłockiego z Biskupic Melsztyńskich który zginął z rąk bandy pirackiej podczas swojego samotnego rejsu dookoła świata. Więcej na ten temat pisałem w "Temie" z dnia 09 października.

❖ DZIEDZICTWO GMINY ZAKLICZYN

Dziedzictwo kulturowe gminy Zakliczyn to zamysł kolejnej wystawy, której autorką jest Edyta Ząbek – Zakliczynianka. Pani magister, a już niedługo pani doktor przygotowała na wystawę zbiór pejzaży oraz architektury charakterystycznych dla krajobrazu gminy Zakliczyn zatytułowanych „Jest taka Mała Polska...” Wystawę można oglądać w Galerii „Poddasze” od 11 października 2002 roku.

❖ XI BIEG 11 LISTOPADA

Wbrew wcześniejszym przymiarkom, tegoroczny już jedenasty Uliczny Bieg Niepodległości odbędzie się w starym terminie, tj. 11 Listopada w dniu Święta Niepodległości. Organizatorami UBN są RCTiDK oraz Uczniowski Klub Sportowy „Gulon” z Zakliczyna.

❖ GORĄCZKA WYBORCZA

Mamy już na dobre wyborczą gorączkę. Politycy zwarli szyki i ruszyli do batalii o władzę w gminie, powiecie i województwie. O fotel wójta gminy Zakliczyn będzie rywalizować trzech kandydatów; obecny i poprzedni wójt oraz pan Olechowski. O reelekcję zabiegać będą też dotychczasowi radni powiatowi (dwóch z PSL i dwóch z byłej AWS) oraz z innych ugrupowań, jednak tym razem o cztery mandaty rywalizować będą kandydaci z dwóch gmin; oprócz naszej również z Wojnicz. Na pewno do Sejmiku Wojewódzkiego oprócz mnie wystartował również Jerzy SOSKA. Do Rady Gminy wystartują w większości radni obecnej kadencji. Pojawilo się też kilka nowych twarzy. Najwięcej kandydatów do Rady Gminy ma Zakliczyn, tutaj do wzięcia są dwa mandaty. Jednak nowa Rada Gminy będzie liczyć o siedmiu radnych mniej – piętnastu. Kto będzie rządził przez następne cztery lata, zależy od Państwa. Wszystko będzie jasne po 27 października.

❖ CHUDOBA KONTRA OLCHAWA

W sąsiedniej gminie Czchów nastąpi arcyciekawe starcie o fotel burmistrza. Z dotychczasowym burmistrzem zmierzy się obecny dyrektor czchowskiego oddziału Banku Spółdzielczego Rzemiosła, pan Marek Chudoba reprezentujący PSL. Obserwatorzy czchowskiej sceny politycznej uważają, że będą to najgorętsze wybory od 1991 roku, a szanse obydwu kandydatów są oceniane jednakowo.

❖ W IWKOWEJ TEŻ CIEKAWIE

Równie ciekawe wieści docierają z Iwkowej, gdzie dotąd podobnie jak w Czchowie Olchawa niepodzielnie rządził Krzysztof Klimek. I oto wyrósł mu groźny konkurent. Pan Kamiński, dotąd znany jako organizator Święta Suszonej Śliwki a także szef tamtejszego koła agroturystycznego, również wystartuje w wyborach jako kandydat na wójta z poparcia PSL. Tych obydwu pretendentów chce pogodzić prywatnie przedsiębiorca z Iwkowej.

❖ CZTERECH W CIEŻKOWICACH

Aż czterech kandydatów będzie ubiegać się o fotel burmistrza Ciężkowic. Tutaj wszystko wskazuje na to że będzie druga runda wyborów, gdyż żaden ze startujących nie jest tak popularny aby rozstrzygnąć wybory na swoją korzyść w pierwszej turze.

❖ OSTATNIE SESJE

30 września odbyła się ostatnia robocza sesja Rady Gminy. Radni przyjęli m.in. sprawozdanie z realizacji „Kierunków rozwoju gminy Zakliczyn na lata 1998-2002.”

Obszerny materiał napisany w charakterze sprawozdania liczy 32 strony i jest swoistym rozliczeniem z realizacji programu, jaki władze gminy nakreśliły sobie na początku kadencji. Uroczysta i jednocześnie ostatnia sesja tej kadencji została zaplanowana na dzień 7 października. W programie tej sesji był jeden punkt - nadanie honorowych obywatelstw gminy Zakliczyn panom; Stefanowi Ściborowiczowi, Wiesławowi Wodzie oraz franciszkaninowi Stanisławowi Dębińskiemu.

❖ MARSZAŁEK NAWARA SUMUJE

Marszałek Małopolski Marek Nawara podsumował pierwszą kadencję samorządu wojewódzkiego. Gala pożegnalna odbyła się w Teatrze im. J. Słowackiego w poniedziałek 23 września. Z wypowiedzi Marszałka wynika, że Małopolska może poszczycić się samymi sukcesami (profesjonalne zarządzanie, świetna strategia dla województwa, sprawne usuwanie skutków powodzi, pozyskanie 700 mln złotych ze źródeł pozabudżetowych). Bardzo dobrze powodziło się przy Marszałku opozycji, w związku z czym Sejmik był oazą spokoju.

❖ ROBERTSON SIĘ NAUCZYŁ ?

W związku ze szczytem NATO w Warszawie w dniach 24 i 25 września, sekretarz generalny paktu pan Robertson, pochwalił się mediom informacyjnym że nauczył się wymowy nazwy naszej stolicy. Swego czasu bowiem pan sekretarz pomylił Warszawę z Moskwą, czym wprawił w zakłopotanie naszą i zagraniczną dyplomację. Brytyjczyk kiedy już się upewnił że Warszawa leży w Polsce buńczucznie zapewnił że geograficzno-historyczna wpadka to była jego ostatnia. Zaraz jednak po tym oświadczeniu pomyliły mu się powstanie robotnicze w Poznaniu (1956) z buntem studenckim w 1968 roku. Straszna paplula z tego sekretarza.

❖ WYNALAZŁ WINIETY

Swego czasu był sobie podróżnik, który zwał się Marco Polo. Dziś w polskim rządzie jest Marek Pol – ciekawa zbieżność, prawda? Otóż polski Marco Polo odkrywając w sobie żylkę podróżnika, chce budować w Polsce sieć dróg o jakich marzy każdy zmotoryzowany Polak: autostrady, drogi szybkiego ruchu, a wszystko to przecinające nasz kraj wzdłuż i wszerz. Pragnienie Marka samo w sobie szczytne i chwalebne. Tyle tylko, że proponowany sposób realizacji dziwnie znajomy. Za ten perspektywiczny drogowy raj mamy zapłacić my sami kolejnym podatkiem – winietami. Jakies dziesięć lat temu słyszałem, że autostradą w 2002 roku będę jechał wygodnie od Zgorzelca do Tarnowa, dzięki temu że płacę podatek drogowy. I co?

❖ KANDYDUJĘ DO SEJMIKU

Szanowni Państwo. Jestem kandydatem na radnego do Sejmiku Województwa Małopolskiego z listy nr 1 Ligi Polskich Rodzin. Na tej liście znajdziecie mnie pod numerem 3. Za wszystkie oddane na Kazimierza Dudzika głosy, awansem dziękuję.

Polak Węgier dwa bratanki

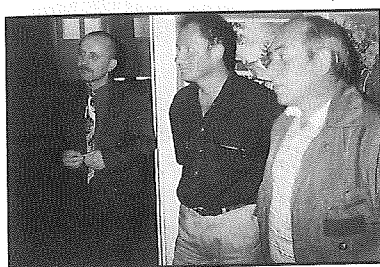
Delegacja Jaszfenyszaru w Polsce Zakliczyn – Jaszfenyszaru, miasta partnerskie

W marcu 2001 roku gmina Zakliczyn podpisała pierwszą, międzynarodową umowę z węgierskim miasteczkiem Jaszfenyszaru, mówiącą o współpracy kulturalnej i samorządowej. Każda ze stron podpisała wtedy dwie umowy w języku polskim i węgierskim. Stronę węgierską reprezentowała pani burmistrz Czegledi Marta, natomiast stroną polską wójt Kazimierz Korman. Od tego czasu



umowa rzeczywiście zaczęła działać i do dziś wdrażana jest praktycznie w życiu obu miasteczek. Najpierw Węgrzy odwiedził zespół Mały Gwoździec, kapela ludowa i kilku działaczy samorządowych. Póź-

niej nie jako w rewanżu w ramach rewizyty do Zakliczyna po niemal roku na Dni Zakliczyna przybyli Węgrzy. Wraz delegacją, przybył zespół folklorystyczny Iglice, który kilkakrotnie zaprezentował się nie tylko w Zakliczynie, ale również na terenie Małopolski. Od samego początku nawiązała się wielka przyjaźń pomiędzy państwem Nadolnik a kierownictwem zespołu Iglice. Ta więź i przyjaźń trwa po dzień dzisiejszy. W 2001 roku na Węgry na specjalne zaproszenie pojechała delegacja Gminy Zakliczyn. W delegacji byli także państwo Nadolnikowie. Podczas roboczej wizyty podpisano umowy, zakliczyńska delegacja wzięła udział w uroczystej sesji miasta, zwiedziła zakłady Sam-sunga, zakłady odzieżowe oraz miasto. Po powrocie wójt Korman stwierdził wtedy, że przyjaźń się zacieśnia. Po roku czasu doszło



więc do kolejnych zbliżeń. W lipcu Zarząd Gminy sformułował specjalne zaproszenie do władz Jaszfenyszaru z prośbą o wzięcie udziału delegacji z Węgier w tegorocznym święcie fasoli. Zaproszenie zostało przyjęte tak więc wójt wraz z RCTiDK przystąpili do ułożenia planu wizyty węgierskiej delegacji. W dniu 14 września, kil-

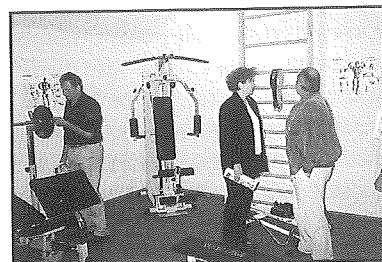


ka minut po 16 węgierska delegacja przybyła do Zakliczyna. W imieniu władz gminy, wstępnie gości powitał Kazimierz Dudzik. Po małej kawie,



mineralnej ze Słonej, zwiedzeniu ratusza, goście z Jaszfenyszaru udali się na mały odpoczynek do gospodarstwa agroturystycznego, Stanisława Ziółkowskiego

O godzinie 19 delegacja z Węgier w składzie: Djuri Janos zastępca burmistrza, Sokoli Janosz dyrektor szkoły, Kosoi Tomasz członek Komitetu rodziców zespołu Ludowego Iglice, Bogumiła Serencisz tłumacz – także członek delegacji przybyli na otwarcie wystawy malarskiej Stowarzyszenia „Tęcza” z Woli Rzędzińskiej. Wystawa zrobiła na nich wielkie wrażenie. Po wernisażu odbyło się uroczyste oficjalne powitanie delegacji z Węgier. W spotkaniu uczestniczyli członkowie Zarządu i Rady Gminy z wójtem i przewodniczącą RG na czele. W niedzielę



zacni goście wzięli udział w III Święcie Fasoli. Spotkali się z władzami samorządowymi województwa i powiatu. W czasie oficjalnego otwarcia głos zabrał Djuri Janos który pozdrowił mieszkańców Zakliczyna, a także krótko

odniósł się do kultury naszego regionu i uprawy fasoli. Od samego rana na specjalnie przygotowanym stoisku Kosoi Tomasz – członek delegacji z Węgier przygotowywał specjalną zupę, która bardziej przypominała pikantny gulasz. Choć była to raczej ostra potrawa, smakoszy nie brakowało. Więcej piszemy o tym w dalszej części pisma. Niedzielne popołudnie Węgrzy spędzili z państwem Agatą i Stanisławem Nadolnikami. Zwiedzali teren i prowadzili prywatno-przyjacielskie pogawędki. Wieczorem, wraz z mieszkańcami bawili się przed ratuszem i oglądali pokaz sztucznych ogni,



które kończyły tegoroczne święto fasoli. W poniedziałek goście z Węgier zwiedzali tereny Gminy Zakliczyn. Między innymi zwiedzili dwór K. Pendereckiego, Klasztor sióstr Bernardynek, klasztor Franciszkanów, Jamną, zwiedzili firmę Tar Groch Fil, oraz Zespół Szkół Zawodowych. W godzinach popołudniowych członkowie delegacji węgierskiej zjedli z władzami Gminy Zakliczyn wspólny pożegnalny obiad, po czym nastąpiło pożegnanie. Węgrom wcale nie chciało się wyjeżdżać, po trzech dniach pobytu w naszej gminie byli ogromnie wzruszeni i zachwyceni gościną i miłym przyjęciem. Ogromnie podobało się im szanowanie tradycji regionu i jego promocja. Ze łzami w oczach dziękowali za zaproszenie. Wójt Kazimierz Korman także wzruszony był ich zadowoleniem. Kazimierz Dudzik, powiedział, że jak zna życie, to niebawem dojdzie do kolejnych takich spotkań. Państwo Nadolnikowie, także emocjonalnie przeżywali to rozstanie. Oni bowiem najbardziej związani byli z węgierskimi gośćmi, gdyż przyjaźń rozpoczęła się już na pierwszym wyjeździe kiedy na to z zespołem „Mały Gwoździec” byli w Jaszfenysszaru.

Wszystko więc wskazuje na to, że współpraca między oboma miejscowościami coraz bardziej się zacieśnia i umacnia. To na pewno dobry objaw który wróży, że w niedalekiej przyszłości, dzieci, młodzież i dorośli z Gminy Zakliczyn będą jeździli na Węgry, natomiast na zakliczyńskim rynku w czasie wakacji spotkać będzie wielu gości z Węgier.

Opr. K Chmielowski

CASTING

**do zespołu cheerleaders
22 października 2002 r.
godz. 16⁰⁰**

**Sala widowiskowa Ratusza
w Zakliczynie**

wymagania:

- **wiek min. 12 lat**
- **wzrost min. 160 cm**
- **przyjemna aparycja**
- **strój sportowy, spódniczka mini**
- **pozwolenie od rodziców**
- **mile widziany krótki program taneczny (podkład na kasiecie lub CD)**

4 LATA RADY GMINY



U schyłku czteroletniej kadencji Rady Gminy, zapytałem, możliwie dostępnych mi radnych, o 4 lata swojej pracy w radzie. O ocenę pracy Zarządu, o to, jak radni oceniają ten okres w gminie i na terenie swojej miejscowości. Poniżej prezentuję powyższe wypowiedzi.

Rozmowy z radnymi przeprowadził i zdjęcia wykonał Krzysztof Chmielowski.



JERZY ŁOPATKA

Czas mojej dotychczasowej kadencji uważam za nie zmarnowany i dobrze wykorzystany dla Lusławic. Porównując poprzednią kadencję muszę powiedzieć, że z tą radą lepiej mi się pracowało. Wydaje



mi się, że ta kadencja była spokojniejsza, a współpraca z wszystkimi radnymi była dobra. Dzięki temu decyzje były podejmowane konstruktywnie, mądrze i odpowiedzialnie. Dziękuję Radzie i Zarządowi Gminy oraz samemu wójtowi K. Kormanowi za przychylność do prac wykonywanych w Lusławicach. Dziękuję też mieszkańcom Lusławic, radzie sołeckiej oraz sołtysowi Pawlikowskiemu za kilkuletnią dobrą współpracę. W kaden-

cji tej wybudowano w Lusławicach budynek przy przedszkolu dla potrzeb sołectwa i mieszkańców, wybudowano przystanek autobusowy, zorganizowano i utworzono klub sportowy – jest budowane boisko sportowe piłki nożnej, przygotowano wszystkie drogi pod asfaltowanie – zaasfaltowano część drogi na Ukrainie, w okresie zimowym wykonywano odśnieżanie na wszystkich drogach aby ułatwić dojazd wszystkim mieszkańcom. Dokonano bieżących remontów mostków dojazdowych, wymieniono przepusty, wyczyszczono rowy melioracyjne, ustawiono i zamontowano znaki drogowe. Uchwałą Rady Gminy, grunty w Lusławicach wcześniej skomunalizowane zostały zwrócone wsi Lusławice w zarządzanie, oraz pozyskiwanie środków z tego tytułu. W związku z inwestycją Krzysztofa Pendereckiego pojawiła się szansa wykonania kanalizacji – powstał komitet, przygotowana jest dokumentacja. Jako wice przewodniczący RG, chcę powiedzieć, że prezydium działało zgodnie i nawzajem się uzupełniało.

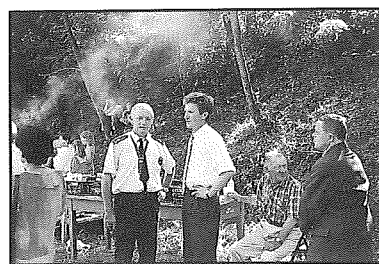
JÓZEFA DUDEK

Radną jest nie od dziś i rozeznanie o pracy rady gminy ma już szerokie. Zapytana o podsumowanie pracy rady, wyraźnie stwierdziła, że ta rada była zgodna, nie było konfliktów, spieć, ani starć. Przede wszystkim w tej kadencji rady pracowało się dobrze i nie było żadnego marnotrawstwa, wykorzystywana była każda złotówka.

„Oczywiście każdy radny idzie na to posiedzenie rady, aby uzyskać jak największe środki dla swojej wioski i swojego rejonu. Każdy chciałby jak najwięcej. Ja byłam radną Charzewic i Melsztyna, więc na uwadze musiałam mieć dwie wioski. Czasami są jednak takie sytuacje, że trzeba ustąpić, gdyż są ważniejsze i pilniejsze zadania na terenie gminy. Ja potrafię to zrozumieć. Kto zna budżet gminy wie, że jest on bardzo mały, inwestycji natomiast było bardzo dużo. Sama Paleśnica pochłonęła mnóstwo pieniędzy, w Zakliczynie też były drogie inwestycje. Myślę, a nawet mam taką świadomość, że środki, które gmina uzyskuje z zewnątrz, bardzo dużo gminie pomogły. W tej kadencji Charzewice nie miały, jakiś nadzwyczajnych środków, lecz te które były, zostały wykorzystane zarówno dla dobra Melsztyna i Charzewic. Najważniejszym zadaniem na najbliższe lata, to budowa oczyszczalni i kanalizacji. Niestety wszystko to się przeciąga, ale sama dokumentacja jest bardzo droga. Oczyszczalnia jest bardzo potrzebna, przy drodze jest masa domów, które już dzisiaj by się podłączyły. Odwożenie ścieków jest zbyt drogie i uciążliwe, ale na razie mieszkańcy muszą wywozić. Jednak nie wszystkich stać na wywóz. Z racji, że w Charzewicach jest wysypisko, decyzją RG mieszkańcy nie płacą za wywóz śmieci. Bardzo ważną sprawą są drogi. Na naszym terenie jest kilka nieskończonych dróg, a te które są wymagają renowacji. Wiele czasu i pracy mieszkańcy włożyli w przebudowę drogi z Charzewic w kierunku Faliszewic, to ponad 600 metrów, wykonywane było w czynie społecznym, koszt tych robót był bardzo duży. Kolejną ważną sprawą jest remiza. Dobudowana została jej nowa część i trzeba to skończyć. Gmina musi pomóc, tym bardziej, że strażacy większość robót wykonali w czynie społecznym. Ostatnie środki jakie otrzymaliśmy podzielono na odśnieżanie, remizę, szkołę i drogi. W miejscowości Melsztyn ruszyła zbiorcza oczyszczalnia ścieków za kwotę 400 tys. złotych. Dzięki środkom przeznaczonym przez Zarząd Gminy wykonana została droga od strony Melsztyna.

TADEUSZ ŚWIERCZEK

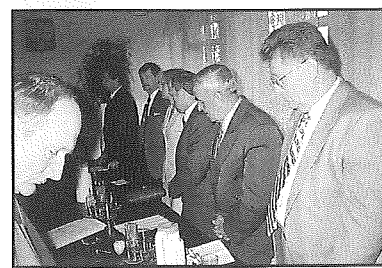
Osobiście uczestniczyłem 2.5 roku w radzie gminy, gdyż zostałem wybrany w wyborach uzupełniających. Niemniej jednak, uważam, że był to okres bardzo konstruktywnej pracy, rady i zarządu gminy. W radzie gminy ustały spory i kłótnie. Zebrania wiejskie się uspokoiły. Dla mnie było to również osobiste przeżycie. Zaczęłem jako członek komisji, później wieś wybrała mnie sołtysem,



radnym i jeszcze na dodatek zostałem członkiem zarządu gminy. Uważam, że całą pracą rady kierował spokój i rozważa, dominowała także merytoryczna dyskusja, dzięki czemu udało się wiele spraw załatwić i podjąć bardzo ważne decyzje. Zrobiono wiele inwestycji ze środków własnych i pozabudżetowych, których było bardzo dużo. Były też takie które były planowane, a nie udało się zrealizować. Za to jednak wykonano wiele nieplanowanych rzeczy. Dużo zrobiono w szkolnictwie, to cieszy bo inwestowanie w nauczanie dzieci i młodzieży to na pewno priorytet i będzie w następnych latach sprawą najważniejszą. Jeśli chodzi o rejon mojej wsi Faliszewic, to właśnie u schyłku tej kadencji dopracowywana jest dokumentacja i po woli wchodzimy w największą inwestycję pt. Budowa oczyszczalni ścieków i kanalizacji, która obejmuje dwie wsie Faliszewice i Charzewice. To jednak jest inwestycja na nową kadencję, jest bardzo pracochłonna i kosztowna. Sama dokumentacja kosztuje 57 tys. W czasie obecnej kadencji rady, na terenie gminy dał się zauważyć bardzo duży postęp w drogownictwie. Środki na drogi przeznaczało, województwo, powiat i gmina. Ja osobiście na terenie swojej wsi tego nie odczułem, ponieważ nie mam do czynienia z drogami powiatowymi. Po powodziach 97-98 w Faliszewicach, za przewodniczącego RG Kazimierza Dudzika uratowaliśmy starą drogę. Po ulewnych deszczach przypominała ona trochę ser szwajcarski. Nie wykorzystując zbyt dużych środków, przy ogromnym zaangażowaniu mieszkańców, którzy bardzo często - muszę, to podkreślić angażują się w sprawy swojego środowiska, udało się drogę wyremontować i odnowić. Nawet gdy brakowało ziemi, mieszkańcy kopali rowy przy innych drogach i przywozili ziemię. Udało się także zbudować drogę Faliszewice - Kąty, przysiółek zmienił tam w dużym stopniu krajobraz na tej drodze. Kawalek drogi zrobiliśmy w stronę Kamieńca, natomiast na pozostałych drogach wykonano gruntowne żwirowania. W sferze promocyjno-kulturalnej, udało się zorganizować dwa święta czereśni, które nie tylko promują wieś, ale i gminę. W czasie kadencji tej rady zrobiono również wiele innych drobnych prac. W przyszłości jest jeszcze wiele do zrobienia, lecz najważniejsza to kanalizacja i drogi.

ADOLF NIJAK

W tej kadencji zbyt wiele we Wróblowicach nie udało zrobić. Coś się jednak zrobiło, ale to trochę za mało. Jedną z przyczyn jest to, iż stara szkoła i przedszkole zostały sprzedane, a pieniądze poszły do Urzędu Gminy. Źle się stało, że nie zostały przeznaczone na potrzeby szkoły. Wyborcy także mają o to pretensje. Po długim czasie we wsi została otwarta świetlica. Co do niej zdania są podzielone, lecz jest ona zdaniem wielu mieszkańców „niewypałem” - ja także tak uważam. Gdyż, zapytać można, co będzie w zimie z ogrzewaniem? Jeśli byłaby ona w szkole, jak to na początku planowano, to lokalizacja byłaby lepsza i nie byłoby problemu. Jeśli miałbym odpowiedzieć co we Wróblowicach jest potrzebne, powiem - drogi, drogi i jeszcze raz drogi. No i oświetlenia przy tych drogach. To pierwsza kolejność prac. Bardzo ważną rzeczą jest doposażenie szkoły. Jest nowa, ale brakuje w niej jeszcze wiele pomocy naukowych i w związku



z tym kuleje. Trzeba zachęcić tą młodzież, a nawet przyciągnąć ją na zajęcia pozalekcyjne po południu, bo przecież wiadomym jest, że wszystkie dzieci i młodzież do Zakliczyna na komputery czy siłownie nie pojadą. Poza tym spraw do załatwienia jest jeszcze bardzo dużo. W najbliższych latach należy zwrócić uwagę na sprawę ochrony środowiska, likwidację dzikich wysypisk śmieci. Bo wszędzie jest zaśmiecone. Trzeba będzie z ludźmi rozmawiać i przekonywać mieszkańców do porządku. Moim zdaniem obecne kosze nie zdają egzaminu, bo są za drogie. Mniejsze opłaty za kosze byłoby większym zachęceniem ludzi, gdyż wtedy nikomu nie opłacałoby się jechać 2 km ze śmieciami, aby je wyrzucić.

JANUSZ JASZCZUR

Kadencję rady oceniam bardzo dobrze i chciałoby się powiedzieć, aby kolejna rada była także taka zgodna. W obecnej kadencji we wsi wiele udało się zrobić. Do najważniejszych zaliczyłbym: drogę Stróże - Bobowiec, załatwienie środków na część drogi „Chrapy” - Wesolów, czyszczenie rowów, obcięcie konarów drzew na długości 1 km przy Domu Pomocy Społecznej, załatwienie kosztorysu i oświetlenia od szkoły w kierunku Filipowic, żwirowanie dróg we wsi Stróże, załatwienie środków na ławice pod salę gimnastyczną w Stróżach, przywrócenie świetlicy w budynku OSP, budowa przystanku obok szkoły, pogłębianie rowów, załatwienie kosztorysu na 4 sale na poddaszu SP w Stróżach, niwelacja terenu boiska sportowego. Pragnę realizować propozycje Rady Sołeckiej dla potrzeb i dobra wsi. Nie chwając się, w pracach na rzecz wsi nie żałowałem ciągnika oraz własnego sprzętu podczas powodzi w 2001 r. Przy ratowaniu dobytku pracowaliśmy społecznie i bez żadnej odpłatności. W najbliższych 4 latach do najważniejszych zadań zaliczyłbym kończenie dróg w kierunku Stróże- „Chrapy” w kierunku Wesolowa, Kąty - Filipowice, dokończenie sali gimnastycznej i wykończenie poddasza. W szkole, koniecznością jest dołożenie kilku lamp oświetleniowych. Natomiast ze względów bezpieczeństwa, aż się prosi wykonanie chodnika przy drodze obok Domu Pomocy Społecznej.

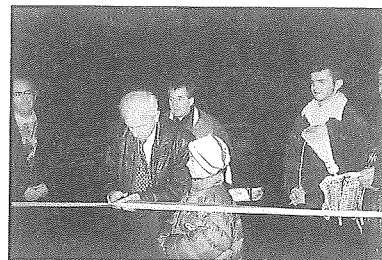


KAZIMIERZ GUBAŁA

W pierwszej kadencji Rady Gminy, oprócz radnego na wniosek wójta, rada powołała mnie do Zarządu Gminy. Natomiast mieszkańcy wsi Ruda Kameralna, powierzyli mi także funkcję sołtysa wsi. W programie radnego za główny cel pierwszoplanowy wziąłem sobie:

telefonizację wsi, remont dróg gminnych, przepustów, remont zabytkowej kaplicy – pod wezwaniem Św. Trójcy w Rudzie Kameralnej. Telefonizacja wsi Ruda Kameralna i Dzierżaniny odbywała się przy połączonych komitetach telefonizacji. Przy pomocy i wsparciu posła RP Wiesława Wody, udało się szybko i sprawnie, po kosztach telefonizacji abonamentowej telefoniczować w 90% wyżej wymienio-

ne wsie. Drugim ważnym zadaniem dla mojej wsi, był remont kapitalny kaplicy w Rudzie Kameralnej. Ze sprzedaży sklepu wiejskiego i kółka rolniczego na zebraniu wiejskim, mieszkańcy na mój wniosek przeznaczyci wszystkie środki finansowe na w.w. cel. Ostateczną decyzję o przekazaniu środków ze sprzedaży sklepu na wniosek zarządu podjęła RG. Nadzór nad remontem objął referat budownictwa UG. Zakres prac remontowych kaplicy obejmował następujące czynności: remont tynków zewnętrznych - wraz z elewacją, remont podłoga, wymianę płytek gresowych, remont całości wnętrza nawy głównej, zakrycia oraz chóru i części wejściowej kaplicy, która została ocieplona i pokryta boazerią. Wymieniono instalację elektryczną i nagłaśniającą, wykonano ogrodzenie wokół kaplicy oraz ostatnio wykonano asfaltowy parking. Całości prac remontowych części budowlanej, podjęły się warsztaty Zespołu Szkół Zawodowych w Zakliczynie. Za solidnie i terminowo wykonane prace, pragnę w imieniu całej wsi podziękować dyrekcji szkoły i kierownictwu warsztatów oraz wszystkim mieszkańcom, którzy przyczynili się do modernizacji tego obiektu kultu religijnego. W lipcu 2001 roku odwiedziła naszą wieś powódź, która zniszczyła, drogi most i wiele przepustów. W związku ze zniszczonym mostem do przysiółka „Górzany”, przystąpiliśmy natychmiast do zabezpieczenia mostu. Wykonania prowizorycznego przejazdu przez w.w, most podjęła się FIRMA „Mel-Dróg”. Całość dróg gminnych, zniszczonych podczas powodzi podjęła się także powyżej wymieniona firma. W ramach środków powodziowych, uzyskanych z kancelarii premiera naprawiono drogi, odremontowano i udrożniono przepusty, a także udało się połączyć przysiółki z centrum wsi, które nigdy tego połączenia nie posiadały. W usuwanie szkód powodziowych na drodze powiatowej nr 156 Filipowice- Ruda - Borowa włączyło się także Starostwo i Zarząd Dróg Powiatowych, które wykonało modernizację drogi i nawierzchni asfaltowej. Biorąc udział w pracach zarządu, jako członek zarządu, praca nie była łatwa. Obejmowała szereg poważnych tematów i działań na terenie całej gminy. Sądzę, że podejmowane decyzje spotykały się z aprobatą rady i były decyzjami słusznymi. Widać to było w głosowaniach RG. Ostatni głośnym tematem zarządu, rady i komisji gminnych, są zmiany punktowe w gminnym planie zagospodarowania przestrzennego, które objęły wszystkie wsie. Dzięki tak drogiej i ważnej decyzji, gmina będzie miała szansę na szybszy rozwój budownictwa mieszkaniowego, rekreacyjnego i przemysłowego. Kończąc moją wypowiedź, chciałbym podziękować Zarządowi i Radzie Gminy, Proboszczowi parafii Filipowice oraz Radzie Sołeckiej i mieszkańcom wsi za pomoc w realizacji zamierzonych celów, w czasie mojej kadencji. Na przyszłość, chciałbym, aby cały Urząd Gminy objęty był siecią komputerową, z dostępem do internetu, oraz utworzone zostało centrum obsługi mieszkańców gminy, tak aby każdy radny i mieszkaniec, nie pokonując stromych schodów mógł dowiedzieć się i załatwić swoje sprawy w Centrum Informacji i Obsługi.



KRYSTYNA SIENKIEWICZ – WITEK

Mijająca kadencja była według mnie trudna aczkolwiek bardzo ciekawa. Praca w Radzie Gminy dostarczyła mi nowych doświadczeń, wiele mnie nauczyła. Dobrze poznałam gminę Zakliczyn, jej słabe i mocne punkty, jej walory i potrzeby. A potrzeb nadal jest bardzo dużo. Wiele kilometrów nie wyasfaltowanych dróg, niedokończona sieć kanalizacyjna, budowa wodociągu, remonty i wyposażenie szkół, naprawa chodników, ochrona środowiska itd. Wiele w/w inwestycji zostało już wykonanych bądź rozpoczętych, na inne nie wystarczyło pieniędzy. Uważam, że wspólny wysiłek wszystkich radnych Zakliczyna przyniósł konkretne efekty. Nasza miejscowość wyładniała, nastąpił jej znaczny rozwój. Nie musimy mieć kompleksów wobec odwiedzających Zakliczyn gości. Nie będę wymieniać co zostało zrobione a co nie, bo to przecież widać. W Radzie Gminy pełniłam również przez 3 lata funkcję przewodniczącej Komisji Oświaty i Kultury. Zakres działań w/w komisji był bardzo szeroki i bardzo ważny. Udało się nam zreorganizować sieć szkolną na terenie gminy, pozyskać środki na dokończenie remontu Ratusza, na remont wielu szkół, przedszkoli oraz świetlic terapeutycznych. Uruchomione zostały środki pomocowe dla najbardziej potrzebujących dzieci. Staraliśmy się przeznaczać możliwie dużo środków na wszelką działalność kulturalną prowadzoną na terenie Gminy Zakliczyn. Kilkuletnią pracę Komisji Oświaty oceniam pozytywnie. W Gminie Zakliczyn jest jeszcze wiele do zrobienia. Jeśli nowi radni będą widzieć i rozumieć potrzeby gminy jako całości, a nie tylko swoich wsi, to na pewno uda się dokończyć rozpoczęte i zrealizować nowe inwestycje, czego im gorąco życzę. Podsumowując stwierdzam, że bycie radną Zakliczyna było dla mnie honorem i dużym wyzwaniem.



STANISŁAW RZEPA

Jako członek Zarządu Gminy, chcę powiedzieć, że współpraca z Zarządkiem i RG przez te 4 lata układała się należycie i zadawałająco. To zupełnie inaczej wyglądało, jak 4 lata wcześniej. Na zarządach, podejmowane były łatwe i trudniejsze decyzje, ale wiele spraw zostało wspólnie z zarządkiem załatwionych. W swoim okręgu wyborczym, najważniejsze było to, że doprowadzono drogę w Roztoce - bo przecież jestem radnym Zawady i Roztoki, oraz udało się wprowadzić do programu SAPARD drogę od granicy Olszyn do Gwoźdźca. To jest dla mnie, za te 4 lata najważniejszy sukces. Także asfaltowanie drogi od pana Potępy do pani Kapustowej, dokończenie robót po szkodach powodziowych z 97 roku - droga jest poszerzona, a brzoogi zabezpieczone płytami. Są ułożone korytka, oświetlenie drogi wojewódzkiej i gminnej. Ponadto w zawadzie i Roztoce zostało wykonanych wiele innych drobnych prac. Mam



zamiar kandydować na następną kadencję, ale to będzie zależało od zaufania wyborców naszej wsi, ale także od mieszkańców Roztoki i Melsztyna.

JÓZEF PATER

Ta kadencja rady, może nie była taka tłusta dla Kończysk, jak poprzednia, ale i tak coś się we wsi zrobiło. W dużej mierze i szczególnie zależało mi na swojej miejscowości, bo zaległości były dosyć duże. Środków nie było jednak zbyt wiele. Udało się zrobić kawałek asfaltu i co jest najważniejsze dla mnie, udało się wprowadzić uchwałę na zakup gruntów na drogę „Biała Góra”. Będzie więc możliwość zakupu gruntów, a mieszkańcy będą mieli pewność, że w przyszłości z tej drogi będą korzystać. Miałem nie kandydować na kolejną kadencję - zastanawiam się, ale mieszkańcy chcą, abym kandydował. Na pewno będzie trudniej bo są 3 wsie, ale można będzie spróbować. Jeśli chodzi o zadania, to jeszcze nic mi się nie marzyło, ale wiem, że pracy będzie dużo na terenie wszystkich tych wsi. Przede wszystkim ważna będzie sprawa dróg. Trzeba więc będzie walczyć o środki.



STANISŁAW NADOLNIK

Oceniam pracę rady bardzo wysoko, ponieważ w tej kadencji zrobione było bardzo dużo. Mam bardzo wielkie uznanie dla wójty Gminy Zakliczyn, Kazimierza Kormana, ponieważ w tej kadencji pogodził i jednoczył wszystkie wsie. Za jego kadencji zostało bardzo dużo zrobione na terenie całej gminy. W Gwoźdźcu także ta kadencja nie została stracona. Zrobione jest kilka dróg, postawiony jest dom strażaka, który w 2001 roku od fundamentów z rozpoczęliśmy budować. 16 kwietnia 2001 r. rozpoczęliśmy ściany, na jesień budynek został przykryty. W 2002 r. konkretnie - 12 października zostanie oddany do użytku. Mam nadzieję, że po mnie jako komendancie straży zostanie, to, o co 30 lat zabiegałem. Ponadto zostały wykonane 2 drogi - droga „Granice” i „Biała Droga”, która jest nie dokończona. Myślę, że na następną kadencję, przyszły radny, powinien zadbać, aby tę drogę dokończyć i wyasfaltować do końca. Oczkiem w głowie jest droga Gwoździec - Olszyny. Ta droga powinna być robiona. Poszły dokumenty do Sapardu i myślę, że wniosek chwyci i droga w następnej kadencji będzie zrobiona. Będzie to połączenie strategiczne w razie jakiegokolwiek katastrofy, między dwiema gminami. Za obecną kadencję muszę naprawdę podziękować i społeczeństwu i strażakom, gdyż przy wkładzie ich pracy, nie tylko przy domu strażaka, ale i przy drogach, przy szkole, kościele, wieś bardzo dużo się udzielała. Dlatego mogę powiedzieć, że Gwoździec stawiam w gminie na pierwszym miejscu. Za pracę społeczną strażakom, specjalnie dzie-



kował będę 12 października, przy oficjalnym oddaniu budynku. Tym, którzy mnie popierali, pomagali w moich działaniach, pracy społecznej, pragnę jeszcze raz gorąco podziękować.

JAN KORNAŚ

Myślę, że była to udana kadencja, bo zrobiliśmy trochę i we wsi i w straży. Rozpoczęliśmy sprawę gazu i na nią przeznaczyliśmy większość pieniędzy. Naprawiliśmy także trochę dróg po powodzi. Czyszczone były rowy i przepusty. Ile się dało to zrobiliśmy. Na najbliższe lata najważniejszym zadaniem jest zrobienie gazyfikacji we wsi, także w szkole w następnej kadencji, trzeba zrobić i dach oraz przeprowadzić jej gruntowny remont. Jako członek zarządu mogę powiedzieć, że nie było tak łatwo, lecz decyzje które zostały podejmowane były przemyślane i słuszne. Myślę, że to co robiliśmy i uchwaliliśmy na posiedzeniach zarządu zaowocowało działaniami na terenie w całej gminie. Nasze działania nie dzieliły radnych, ani też poszczególnych wsi. Sądzę, że zrobiliśmy to co było możliwe do zrobienia.



EDWARD JAROSZ

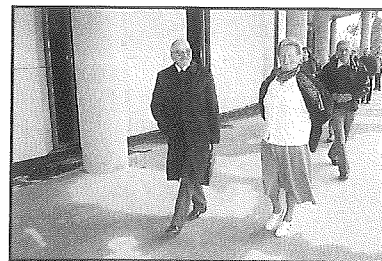
Jeśli chodzi o obecną kadencję to nastąpiła zgoda i pojednanie radnych, po prostu była jedność w całej radzie. Widać to było po działaniach i konkretnych decyzjach rady. Gdy przyszło głosowanie, to niemal zawsze jednomyślnie uchwały przechodziły. Dzięki temu w gminie zrobiło się bardzo dużo. Sam Zakliczyn zmienił się ogromnie. Teraz nie ma porównania do czasów poprzedniego wójta. Same chodniki, ratusz zdobi, sale w ratuszu, poprawił się jego wygląd wizualny, poprawiła się czystość. Jeśli chodzi o Faściszową, to właściwie teraz nie wymagała ona jakiś nadzwyczajnych prac. Byłem sołtysiem przez 23 lata i w miarę możliwości co mogłem to zrobiłem. Najważniejszą rzeczą w tej chwili w Faściszowej jaką przydałoby się zrobić, to ukończyć drogę w stronę Słonej. Cieszę się, że szkoła w Faściszowej działa na dobrym poziomie, jest zadbana i w miarę wyposażona. Przy szkole, jeszcze za moich starań zostało zrobione boisko sportowe wyasfaltowane. Za staraniem pani dyrektor Malawskiej-Pajor, w budynku szkoły wymieniono okna na nowe. To była prężna pani dyrektor. Ja już kończę kadencję rady i nie będę się ubiegał o mandat radnego. Życzę więc mojemu następcy wielu sukcesów i dbałości o interesy mieszkańców.



BARBARA KNAPIK

W kadencji Rady dla wsi Wola Stróska została zapłacona droga, wykonana za poprzedniej kadencji - w kierunku pana Stopy 26 tys. zł plus 4 tys. postępowanie nakazowe sądu. Wykonano most koło pana Gondka - 25 tys. zł, wykonano 120 mb. asfaltu wartości 10 tys. zł. Ważne zadanie to remiza OSP,

która to inwestycja trwa kilka lat. Jak każda wieś corocznie tak i Wola Stróska otrzymywała po 10 tys zł, a początkowo wg. algorytmu 13 tys złotych. Wszystkie środki przeznaczone były na cele wiejskie, duża część poszła na odśnieżanie, natomiast reszta rozplanowana była na zebraniach wiejskich. Wystarczyło jedynie na : załatwienie lekkich dziur, poprawę asfaltu – „zagumienie”. Muszę powiedzieć , że UG i Rada w tej kadencji bardzo dużo do tej wsi dołożyła. Nawet inne wsie czasami, były źle ustosunkowane, że wiele środków idzie na Wolę. Głównym zadaniem w Woli Stróskiej jest - dokończenie ciągnącej się inwestycji, jaką jest remiza. Z pewnością inwestycja byłaby szybciej wykonana, ale ludzie w ostatnich czasach do czynów się nie garną. Po artykule i mojej wypowiedzi w Głosicielu, strażacy byli obrażeni, gdy powiedziałam, że nie wzięli się do roboty. No - teraz może się do tej roboty zabrali. Dziś jest taka typowa ludzka złośliwość, gdzie każdemu się wydaje, że wszystko powinien mieć podane jak na talerzu. Jest nawet takie popularne utarte słowo - „nom się noleży”- płacimy podatki. Dziś są jednak inne czasy i inne wpływy. Proponowałam kiedyś wójtowi, aby robić analizę rzeczywistych wpływów do kasy gminy z każdej wsi. Wtedy byłoby wiadomo, ile dana wieś wpłaciła, a ile otrzymała. Ludzie na wsiach nie mogą jakoś zrozumieć, że w dzisiejszych czasach, gmina nie ma takich środków, jak za dawnych czasów. Kiedy pracowałam jeszcze w Gromadzkich Radach, wtedy dużo można było zrobić. Myślę jednak, że na to wszystko wpływ ma zmiana systemu w Polsce. Jeżeli chodzi o ocenę pracy w tej kadencji, to muszę powiedzieć, że pracę rady, tak samo pracę zarządu, oceniam pozytywnie. Gmina duży krok poszła do przodu, ale uważam, że w przyszłej kadencji rady w pierwszej kolejności kończyłabym te inwestycje oraz zadania, które zostały rozpoczęte i niedokończone. By z rady na radę, z kadencji na kadencję nie zostawały długi. Teraz na komisjach mamy mieć sprawę budynku wielofunkcyjnego w Wesołowie. No, ja będę przeciwko temu, bo tak naprawdę co my jako rada zrobimy za tą kadencję, zostało przecież 21 dni. Czy ta rada zrobi coś za ten okres czasu – na pewno nie. Zrzuci jak poprzednia rada zadanie kolejnej radzie. Uważam, że tą decyzję i to zadanie powinna podjąć rada przyszła. Odnośnie budowy dróg to mnie się nasuwa taka sprawa, że nie robiła bym takich drobnych remontów dróg, po parę metrów, ale zadania takie rozplanowałabym na dłuższe odcinki w jednym miejscu To długo planowe zadanie, ale z roku na rok na terenie gminy przybywałyby kilometry nowych dróg. Takie „tu 100 metrów, tam 50” za bardzo sprawy nie rozwiązuje. Nowej radzie chciałabym życzyć, aby zgodnie pracowała jak dotychczasowa rada i nie dzieliła się na jakieś obozy, jak było to za poprzedniej kadencji rady. W tej radzie nie widziałam żadnych kłótni, wszyscy pracowali razem, zgodnie, a jeśli chodzi o podział środków to oczywiście każdy radny chciał wyciągnąć coś na swoją wieś.



WŁADYSŁAWA KUZERA

Kadencję tej rady oceniam bardzo pozytywnie, ponieważ jest dużo zrobione i bardzo spokojnie się to wszystko odbywało. Wszyscy - cała rada pracowała w atmosferze kultury i spokoju. Zarząd

także pracował naprawdę dobrze, dlatego rada niewiele propozycje zarządu zmieniała, czego dowodem było, że w większości uchwały podejmowane były jednogłośnie.

Jeśli chodzi o mój okręg wyborczy, chciałam powiedzieć, że w tej kadencji kilka poważnych zadań się zrobiło. Było 50 tys kredytów w ub. roku i kawałek asfaltu zostało zrobione. Wcześniej prace trwały na drodze Kończyska – Słonej, chcielibyśmy to połączyć, lecz nie da się tego tak łatwo zrobić, gdyż trzeba na to bardzo duże środki. Największą i najdroższą inwestycją była budowa mostu w Bieśniku. Tam też wykonano trochę dróg. Na terenie Słonej w ostatnich latach starostwo musiało także wykonać dość dużo rzeczy, gdyż po powodzi woda podmyła brzegi, dlatego robiono umocnienia. Remontowano także most w Bieśniku na drodze w kierunku Słonej i robiona była także nakładka asfaltowa na drodze powiatowej.

Na wsi najważniejszy problem to drogi. Moje zdanie już drugą kadencję jest takie, że powinno się we wszystkich wioskach górzystych zrobić drogi asfaltowe. To zwróciłoby się gminie w krótkim czasie. W ostatnich latach widzimy anomalie pogodowe, zrywane są drogi, więc co roku muszą być one remontowane i zwirowane. Gdyby raz wydał na asfalt, byłby spokój na wiele, wiele lat. Byłoby to naprawdę gospodarskie myślenie. Mieszkańcy np. Zakliczyna mają chodniki, drogi utwardzone, a my jesteśmy gdzie jesteśmy. Tutaj musimy żyć i stąd się nie przeniesiemy. Zadań jest wiele, ale patrząc na całość gminy widzi się najważniejsze i najpilniejsze sprawy. Gdy jest możliwość pozyskania dotacji na jakieś większe zadania, to wtedy każdy trzeźwo myślący będzie, (nawet czasami kosztem swojej wsi), chciał przyczynić się do tego, by to zadanie zrealizować. W końcu to wszystko robi się dla własnej gminy. Raz w jednej miejscowości, a raz w drugiej, ważne jest aby cała gmina piękniała i posuwała się do przodu. Mnie się zawsze wydawało i miałam na uwadze dofinansowanie większych zadań, by tych środków więcej ściągnąć do gminy, a zarazem ich więcej wykorzystać. Mniejsze zadania powinny być realizowane z budżetu gminy. Jak się zna realia i dochody własne gminy, to naprawdę cudów się nie zrobi. Kto pierwszy raz startuje, wydaje mu się, że w jednym roku załatwi wszystko. Gdyby tak było, to mielibyśmy w jednej kadencji wszystko załatwione, a niestety tak nie jest. U nas w Słonej obecnie nie ma szkoły, ale jest świetlica profilaktyczna i widać tam działalność. Jest to dla młodzieży i pasowałoby, aby sama młodzież zadbała o ten budynek i poczuła się jego współgospodarzem, aby sami sobie go jakoś przyozdobili. Myślę, że w przyszłości świetlica zostanie doposażona także ze środków gminy.

W tej kadencji naprawdę wiele się zrobiło, może wiele ludzi tego nie chce uznać, ale zrobiono wiele i w oświacie, i drogownictwie, kulturze, sporcie, infrastrukturze. Przełożenie prac było na każdą wioskę i w każdej miejscowości się coś zrobiło. Jeśli chodzi o najbliższe lata to powiem, że marzeniem mieszkańców są przede wszystkim drogi. Drogi zarówno w Słonej, Bieśniku i Kończyskach.



STANISŁAW WRÓBEL

Mijającą kadencję oceniam jako dobrą, pomimo nawiedzających naszą gminę klęsk powodzi. Udało nam się dużo zrobić na rzecz całej Gminy jak i poszczególnych wiosek. W mojej ocenie wzrosła również kultura osobista i dyscyplina wśród radnych w czasie sesji Rady Gminy. Mam jednak zastrzeżenia do referatu drogownictwa, gdyż niektóre prace na drogach nie były odpowiednio nadzorowane przez osoby za to odpowiedzialne, a tym samym powodowały marnotrawstwo wspólnego dobra gminy i pieniędzy podatników. W czasie moich kadencji udało się uruchomić świetlicę profilaktyczną, która jest alternatywą na wolny czas dzieci i młodzieży mojej wsi i wsi sąsiednich. Ponadto na budynku świetlicy wiejskiej wymieniono pokrycie dachowe. Największym jednak problemem w mojej wsi był stan dróg. Od początku kadencji była to dla mnie sprawa priorytetowa, której realizację blokował często nie tylko brak funduszy ale również krótkowzroczność kilku mieszkańców. Na szczęście zdecydowana większość mieszkańców rozumie potrzebę sprawnej komunikacji, a co za tym idzie modernizację dróg. Podsumowując, w czasie moich kadencji wykonano: nawierzchnię asfaltową na odcinku 1 km oraz zmodernizowano i poszerzono cztery odcinki dróg wiejskich. Dwie z nich wykonano dzięki zdobyciu przeze mnie dodatkowych funduszy jak również pomocy p. Mieczysława Świderskiego, który wykonał na jednej z nich znaczną część prac ziemnych bez wynagrodzenia. Nie mogę przy tej okazji nie wspomnieć o dużym zaangażowaniu mieszkańców, którzy nie tylko oddali grunt na poszerzenie dróg ale również bezinteresownie pracowali przy nich. Niestety nie udało się przy nich wykonać do końca odwodnienia, gdyż do chwili obecnej sprzeciwia się temu sołtys wsi. Ponadto na drodze gminnej obok p. Furtka położono 100m² asfaltu i udrożniono rowy przy ulicy Ruchu Oporu. Obecnie są też środki z rekultywacji na położenie 200m² asfaltu na drodze „Wilczy Dział”. W trakcie opracowywania znajduje się również dokumentacja pod położenie chodnika przy ulicy Ruchu Oporu. Kończąc chciałbym podziękować panu Wójtowi, Zarządowi Gminy oraz radnym za zrozumienie i współpracę.



KAZIMIERZ PIECHNIK

Mijającą kadencję w Olszowej, była pracowita, lecz smutna. Zmarł nasz radny Stanisław Sobol – wytrwały społecznik, inicjator licznych czynów społecznych. Jego staraniem m.in. położono asfalt na drodze głównej oraz na „Role” i „Koziołki” i pod Martykę Mariana. Zamontowano kilka lamp, przeprowadzono gazyfikację i I etap kanalizacji. Jest dla nas wzorem – pamiętamy i jesteśmy mu wdzięczni. Cześć Jego pamięci. W drugiej połowie kadencji, od maja 2000 r. wykonano poszerzenia wozowozów na odcinkach od: Martyki Mariana po Sobola Jana, Nowaka po Porę-

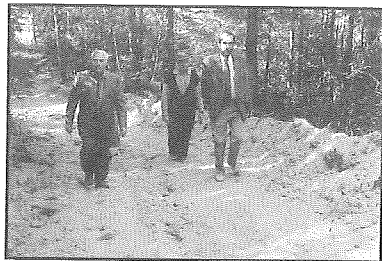


by Zbigniewa, Smagi Ryszarda – Sobola Jana. Położono asfalt na „Roli” 140 m. i nad Martyką Marianem 180m. Co roku wykonano żwirowania i poprawę dróg bocznych, niszczonych przez deszcze, zakupiono 3 przepusty. Cieszy usunięcie skutków powodzi na rzece Olszowianka i pokropienie emulsją większych pęknięć asfaltu na głównej drodze, oraz udrożnienie rowów przy niej. W tym roku podpisano kilkanaście umów na wywóz śmieci, co stanowi zachętę i dobry przykład dla pozostałych mieszkańców.

Mimo pozytywnych wielu przypadków, za co jesteśmy wdzięczni, istnieje rozczarowanie mieszkańców. Przyczyną jest sprzedanie szkoły wraz z parkiem. Nie wzięto pod uwagę woli i wniosków mieszkańców, by za część uzyskanych środków wykonać po kawałku asfaltu, obok p. Burnata (200m) i p. Nędzy (200m). Nie zostały docenione prace społeczne. Mamy nadzieję, że doczekamy się uwzględnienia i realizacji naszych wniosków w kolejnej kadencji rady w której ponadto konieczne byłoby do zrobienia: uregulowanie odcinka drogi z pod pani Wielek (rograniczenie i wykup), dalsze asfaltowanie górskich odcinków dróg, od p. Hebdy po Nędzę i Sobola, Brzęka, Burnata Góskiego, - „Koziorka” Nowak – Poręba. Zwiększenie ilości umów na wywóz śmieci, II etap kanalizacji. Oceniając czteroletnie działania RG, pragnę podziękować Wójtowi i Zarządowi za pomoc finansową w wielu przedsięwzięciach. Dziękuję wszystkim mieszkańcom: za spokój, zgodę, cierpliwość oraz pracę społeczną, dając przykład dla mniej aktywnych. Życzę wszystkim, z wójtem na czele, zdrowia oraz wyboru na przyszłą kadencję.

WŁADYSŁAW SACHA

W dzierzaniarach zostały wybudowane drogi na odcinku Borowa Dzierżaniny 1200m b. O szerokości 4 m , została częściowo przebudowana droga, odcinek Kamieńce” – 600mb o szerokości 2.5m, kąt – 600m szer 2.5m, i wyżwirowano drogi dojazdowe do pól. Wykonano ogrodzenie wokół zbiornika p. poż. W ostatnim okresie trwają w SP prace przy zmianie ogrzewania z węglowego na gazowe. W tej kadencji niemal w 90% została wykonana telefonizacja wsi. Dzięki pozyskaniu środków z Unii Europejskiej i dofinansowaniu przez gminę 50% wartości całej inwestycji, udało się przebudować drogę Borowa – Dzierżaniny w kierunku Roztoki o długości (ok. 2.5km szer 4m). To jest w ostatnich latach najdroższa inwestycja na terenie wsi. W Dzierżaniarach pozostało nadal wiele do wykonania, między innymi: odcinek „kąt” ok. 800m dywanika asfaltowego, odcinek w kierunku Bujnego ok. 700m, Kamieńce “kowioy” w kierunku Paleśnicy ok. 1500 metrów. Czynię starania o wymianę okien w Szkole Podstawowej w Dzierżaniarach, gdyż są zniszczone i nie były wymieniane od budowy



szkoły. W miejscowości Borowa zostały częściowo przebudowane drogi oraz została wybudowana świetlica profilaktyczna wraz z ogrodzeniem – jest w pełni wyposażona i dostępna dla młodzieży. Jeżeli miałbym ocenić pracę rady gminy tej kadencji, oceniłbym ją pozytywnie. Życzyl bym nowej radzie tego co dokonała ustępująca rada.

EDWARD MIETŁA

Minioną kadencja to okres w którym dokonano dużo na rzecz wsi Wesół. A więc wykonano na drogach gminnych około 1 400 metrów nowej nawierzchni oraz nową nawierzchnię na drodze powiatowej od “Ochronki” do sklepu w Wesółwie. Zostały pogłębione rowy wzdłuż tych dróg oraz zebrane pobocza. Po zlikwidowaniu szkoły w Wesółwie uruchomiono świetlicę, która dobrze służy mieszkańcom, a przede wszystkim młodzieży. Jest to też w dużej mierze zasługa pana Henryka Lasoty – nowego sołtysa Wesółowa. Mimo pewnych kontrowersji odnośnie likwidacji tej szkoły, dzieci dowożone do szkoły w Zakliczynie nie straciły na poziomie nauki, a wręcz oferta pedagogiczna w nowej placówce jest bardziej wszechstronna. Współpracę z Radą Gminy oraz Zarządem i Wójtem oceniam pozytywnie.

Kończąc chciałem podziękować wszystkim mieszkańcom Wesółowa za zaufanie przy wyborze na radnego minionej kadencji. Wykorzystując doświadczenie jakie nabyłem podczas dwóch poprzednich kadencji Rady Gminy, postanowiłem kandydować do niej ponownie z okręgu nr 10. Znając dobrze tereny Woli Stróskiej i Zdoni oraz potrzeby mieszkańców, chcę godnie dbać o interesy tych miejscowości - gdyby wyborcy obdarzyli mnie zaufaniem.



Ostatnie uroczyste spotkanie Radnych.



Niebawem również koniec kadencji sołtysów.

S P R A W O Z D A N I E

z realizacji uchwały w sprawie

Kierunków Rozwoju Gminy Zakliczyn na lata 1998 – 2002

I. ROLNICTWO.

Realizacja:

W celu ukierunkowania wsi i rolnictwa podejmowane były działania, szczególnie edukacyjne, aby przygotować społeczność Gminy do procesów restrukturyzacji. W okresie 1999 – 2002 w 15 wsiach w ramach działań ułatwiających odejście z rolnictwa i podjęcie innej działalności zostały przeprowadzone następujące szkolenia:

- ❖ Aktywizowanie i integrowanie społeczności wiejskiej do wielofunkcyjnego rozwoju wsi.
- ❖ Organizowanie przestrzeni produkcyjnej pod potrzeby rynku.
- ❖ Potrzeba organizowania się rolników w grupy producenckie.
- ❖ Marketing w rolnictwie.
- ❖ Omówienie ustaw o ochronie roślin i ochronie zwierząt.
- ❖ Zalesianie gruntów rolnych w zamian za ekwiwalent pieniężny, dostosowanie polskiego rolnictwa do wymogów unii europejskiej
- ❖ Renty strukturalne dla rolników.
- ❖ Dostosowanie polskiego mleczarstwa do wymogów Unii Europejskiej.
- ❖ Wpływ żywienia na ilość, jakość mleka oraz zdrowotność krów mlecznych.

❖ Nowoczesna ochrona i nawożenie roślin.

W szkoleniach tych wzięło udział 989 osób.

Grupa rolników wzięła udział w szkoleniu regionalnym zorganizowanym w Janowicach na temat „Prowadzenie ogrodów przydomowych”.

Grupa producentów warzyw i owoców uczestniczyła w seminarium małopolskiego ogrodnictwa, które odbyło się w Limanowej oraz w szkoleniu na temat „Rola organizacji producenckich sektora owoców i warzyw.”

Przeprowadzono również 9 szkoleń z następujących tematów:

- ❖ Stowarzyszenie Polski z UE – szanse i zagrożenia, ze szczególnym uwzględnieniem rolnictwa.
- ❖ Zapoznanie z ustawami: ustawą o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, badania zwierząt rzeźnych i mięsa, ustawą o Państwowej Inspekcji Weterynaryjnej i ochronie zwierząt, ustawą o ochronie roślin uprawnych.
- ❖ Organizacja przestrzeni produkcyjnej pod potrzeby rynku – grupy producenckie, rynek hurtowy, przetwórstwo.
- ❖ Prognozowanie kierunków produkcji ogrodniczej.
- ❖ Ubezpieczenie społeczne rolników w KRUS.
- ❖ Polepszenie jakości świadczonych usług agroturystycznych.
- ❖ Ekologia, ochrona środowiska, ogródki przydomowe w gospodarstwach agroturystycznych
- ❖ Podatek VAT w rolnictwie.

W szkoleniach tych wzięło udział 197 osób.

Zorganizowano również wyjazd szkoleniowy do gospodarstw agroturystycznych w Nowym Wiśniczu i do Gminy Żegocina, w których uczestniczyło 30 osób /rolnicy – agroturysci/.

Powyższe szkolenia organizowane były wspólnie z MODR w Zgłobicach, przy częściowym dofinansowaniu z budżetu Gminy.

Ponadto zaprenumerowano 20 szt. „Rolniczego Serwisu Informacyjnego”, który był rozprowadzany wśród zainteresowanych rolników.

Powstały nieformalne grupy producenckie:

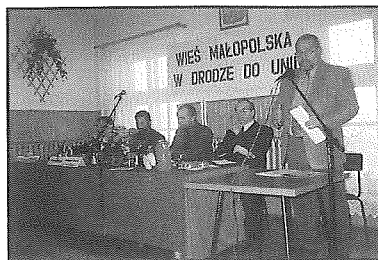
- producentów mleka,
- producentów truskawek,
- propagująca sprzedaż produktów we własnym zakresie.

Wg oceny rolników, wpływ grup producenckich na kształtowanie rynku rolnego jest nadal znikomy i nie akceptowany w naszych uwarunkowaniach.

W 1999 r. na bezpośrednią pomoc finansową dla rolników /wapnowanie, dopłata do inseminacji, badania gleb/ z budżetu Gminy wydatkowano kwotę 43.674 zł. Od roku 2000 zgodnie z ustawą o finansach publicznych, na bezpośrednią pomoc dla rolników nie przeznaczają się żadnych kwot.

Zalesionych zostało około 60 ha gruntów rolnych przeznaczonych do zalesienia w planie zagospodarowania przestrzennego Gminy. Jednak szacuje się że znaczna ilość gruntów rolnych wyłączonych z uprawy, nadal ulega samo zalesieniu.

Podejmując działania w celu zmniejszenia bezrobocia i zwiększenia przedsiębiorczości na wsi Gmina Zakliczyn podpisała porozumienie o współpracy z Przedsiębiorstwem Pszczelarskim „APIPOL” w Krakowie /wrzesień 2001 r./ w sprawie przystąpienia do realizacji programu pn. „Nowoczesne Pszczelarstwo Małopolskie” zapisanego w kontrakcie Wojewódzkim dla Województwa Małopolskiego na lata 2001 – 2002. W efekcie zawarcia powyższego porozumienia, w okresie X – XII 2001 r. zorganizowano dwa teoretyczne kursy pszczelarskie, na których od kwietnia do października bieżącego roku prowadzony jest kurs praktyczny. Obecnie uczestniczy w nim 35 osób. Przez siedem miesięcy osoby te uczą się prowadzenia pasieki. Kurs zakończy się egzaminem i otrzymaniem certyfikatu kwalifikowanego pszczelarza. Wiosną 2003 roku przewiduje się dalsze powiększenie ilości pasiek u wszystkich osób oraz ukończenie programu powiększenia powierzchni uprawy roślin stanowiący pożytek dla pszczół. W III kwartale br. rozpropagowano uruchomienie funduszy SAPARD na restrukturyzację rolnictwa. Jednak ze względu na brak własnych środków finansowych rolnicy mają bardzo ograniczone możliwości skorzystania z tego programu.



II. OCHRONA ŚRODOWISKA.

Realizacja

Inwestycje z zakresu gospodarki wodno – ściekowej szczegółowo opisano w dziale XIII Inwestycje gminne. Opracowano projekt techniczny rekultywacji obecnego składowiska odpadów komunalnych w Charzewicach i wykonano I etap rekultywacji. Obecnie 2/5 powierzchni składowiska

jest zrehabilitowane, nawierzchnia obsiana trawą, wzdłuż zrehabilitowanej części składowiska wykonano odwodnienie. Sporządzono i przedstawiono do akceptacji Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Starostwa Powiatowego w Tarnowie przegląd ekologiczny gminnego składowiska odpadów. Nadal trwa dopełnianie odpadami dalszej części składowiska. Systematycznie, w miarę posiadanych środków finansowych, prowadzi się stałą akcję likwidacji dzikich wysypisk śmieci, średnio rocznie ok. 8 wysypisk. Corocznie, przy udziale młodzieży szkół podstawowych, gimnazjalnych, a także Zespołu Szkół Zawodowych, z aktywnym udziałem mieszkańców Gminy organizuje się wiosenne i jesienne sprzątanie Gminy. Ze środków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska dokonuje się zakupu niezbędnej ilości worków na śmieci i rękawic ochronnych oraz pokrywa koszty wywozu odpadów. Prowadzono rozmowy z mieszkańcami sołectwa Charzewice w sprawie lokalizacji na terenie Charzewic nowego składowiska odpadów komunalnych, w sąsiedztwie dotychczasowego. Zarząd Gminy przyjął zgłoszenie powstania wspólnego Komitetu Gazyfikacji Wsi Ruda Kameralna i Filipowice. Podejmowane są działania (przy zaangażowaniu społeczności lokalnej) zmierzające do budowy sieci gazowej w Filipowicach. Uzyskano pozwolenie na budowę i ogłoszono przetarg na budowę sieci gazociągowej w Filipowicach – I etap.

Poprawa stanu jakości dróg została opisana w dziale XII. Drogownictwo.

Celem ograniczenia wycięcia drzew z zadrzewień wydaje się zezwolenia tylko na wycięcie drzew podsychnających, połamanych i zagrażających bezpieczeństwu.

Wejście w życie z dniem 1 stycznia 2002 r. ustawy o przeznaczeniu gruntów rolnych do zalesienia umożliwia zalesianie gruntów rolnych V i VI klasy, położonych na stokach o nachyleniu ponad 15 ‰ oraz zdegradowanych.

Podejmując działania poszerzające świadomość ekologiczną społeczeństwa, Gmina wspólnie z Klubem Przyrodniczym im. Św. Franciszka z Asyżu działającym przy Stowarzyszeniu Promocji Rozwoju Gminy, zrealizowała program edukacji ekologicznej Gminy Zakliczyn o nazwie „Od pasywności do aktywności”.

Celem programu było:

1. Dodatkowa edukacja w przedszkolach, szkołach podstawowych, gimnazjalnych oraz Zespole Szkół Zawodowych
2. Ukazanie piękna i wartości przyrody Gminy Zakliczyn, uświadomienie społeczności i wyzwolenie poczucia odpowiedzialności za jej stan a także działań zmierzających do jej poprawy
3. Uświadomienie mieszkańcom Gminy podstawowych zagrożeń środowiska, ich konsekwencji, ze szczególnym zwróceniem uwagi

na szkodliwość niewłaściwej gospodarki odpadami, w tym dla zdrowia człowieka

4. Wyzwalanie aktywności społecznej w zakresie ochrony środowiska jako nierozłącznej części procesów rozwojowych gminy

5. Rozpowszechnianie informacji a także wiedzy o stanie środowiska oraz możliwości jego poprawy w lokalnym czasopiśmie „Głosiciel” (na 4-stronicowej kolumnie „Uroczysko”).

Program dostosowano do wszystkich grup wiekowych mieszkańców i realizowano zgodnie z opracowanym harmonogramem rzeczowo-finansowym.

Całkowita wartość programu edukacji ekologicznej wynosiła 8 162,51 zł, w tym dotacja Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie — 4 464 zł, tj. 54,57% kosztów realizacji zadania.

Nie udało się zrealizować zadania związanego z budową przydomowych oczyszczalni ścieków. Przyczyną tego jest zbyt małe zainteresowanie odpowiednio dużej grupy mieszkańców z jednego terenu (na wzór komitetów kanalizacyjnych, wspierających działania Gminy). Jednak, jako pierwszy krok umożliwiający w przyszłości realizację tego zadania, opracowano koncepcję sanitacji Gminy Zakliczyn, określając tereny, gdzie budowa kolektorów sanitarnych jest nieuzasadniona, czyli wyznaczając tereny, na których należy inwestować w oczyszczalnie przydomowe.

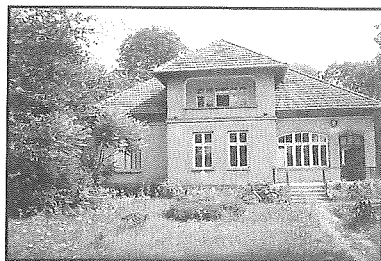
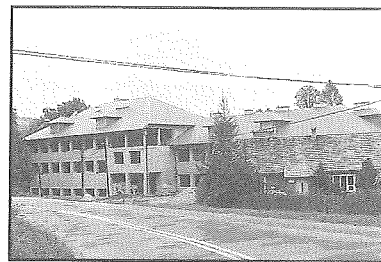
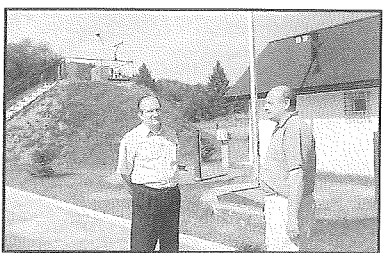
Drugim zadaniem nie w pełni zrealizowanym, jest zadanie polegające na wprowadzeniu selektywnej zbiórki śmieci. Z uwagi na potrzebę uzyskania akceptacji społeczeństwa, jako pierwszy element, w celu podniesienia świadomości ekologicznej społeczeństwa, prowadzono szkolenia, o których była wcześniej mowa. Pozytywnym efektem jest stały wzrost dostawców odpadów.

III. OŚWIATA.

Realizacja:

Od 1 września 1999 r. rozpoczął się przełomowy w powojennych dziejach polskiego szkolnictwa czas wprowadzania reformy edukacji.

Uruchomiono rozłożony na lata proces zmian ustroju szkolnego, programów nauczania oraz reguł oceniania wiedzy i kompetencji ucznia. Oprócz zreorganizowanej sześcioklasowej szkoły podstawowej, wystartowały 3-letnie gimnazja. Nowy podział kompetencji w zarządzaniu sferą publiczną państwa sprawił, że najpoważniejsze zadania związane z wprowadzeniem reformy oświaty do szkół spoczęły na samorządach terytorialnych. Zmiana sieci szkół podstawowych, tworzenie racjonalnej sieci gimnazjów, objęcie opieką przedszkolnych wszystkich dzieci – przy postępującym niżu demograficznym, to dodatkowe obowiązki jakie nakłada reforma oświaty. Z dniem 1 września 1999 r.



rozpoczęły prace przekształcone szkoły podstawowe z klasami I — VI w Zakliczynie, Paleśnicy, Stróżach, Wróblowicach, Gwoźdźcu, Filipowicach, Faściszowej i Dzierżaninach oraz szkoły filialne z klasami I — III w Słonej, Wesołowie, Charzewicach i Zawadzie Lanckorońskiej. Rozpoczęły również prace nowo utworzone gimnazja w Zakliczynie i Paleśnicy. Od 1 września 2001 r. została zrationalizowana sieć szkół podstawowych i przedszkoli. Decyzją Rady Gminy uległy likwidacji trzy Szkoły Filialne (w Słonej, Wesołowie i Zawadzie Lanckorońskiej) oraz przedszkole nr 2 w Zakliczynie (mieszczące się w wynajmowanym budynku parafialnym).



W celu poprawy zarządzania oświatą oraz ograniczenia administracji, powołano zespoły szkół i przedszkoli, skupiające w jednych rękach zarządzanie kilkoma placówkami oświatowymi.

Na zadania związane z oświatą w budżecie gminy, w poszczególnych latach przeznaczano następujące kwoty

Rok	Wykonanie	w tym: subwencja oświatowa
1999	5.817.063,-	4.479.814,-
2000	6.422.963,-	4.369.275,-
2001	6.926.430,-	5.364.870,-
2002	6.983.690,-	6.212.497,-

Poprawia się stan bazy oświatowej. W lutym 2001 r. oddano do użytku szatnię przy ZSPiG w Zakliczynie, a we wrześniu oddano szatnię przy szkole podstawowej w Stróżach. 1 września 2001 r. dla potrzeb przedszkola, szkoły podstawowej i gimnazjum oddano do użytku nowy budynek w Paleśnicy. Dzięki dotacji otrzymanej z Banku Światowego trwa modernizacja budynku ZSPiG w Zakliczynie. Modernizacja obejmuje wymianę stolarki okiennej, ogrzewanie budynku, wykonanie elewacji oraz wymianę instalacji grzewczej. Termin zakończenia prac planowany jest w 2003 r.

Do inwestycji wykonanych, a nie uwzględnionych w „Kierunkach” należy zaliczyć:

- remont Przedszkola Nr 1 w Zakliczynie,
- remont budynku po ZSZ w Zakliczynie, pod potrzeby Szkoły Podstawowej,
- rozpoczęcie budowy hali sportowej w Stróżach,
- rozbudowę Przedszkola w Lusławicach,
- remont boiska sportowego w Zakliczynie oraz zagospodarowanie terenu wokół szkoły.

W czasie minionej kadencji prowadzono również wiele bieżących remontów. Również w najbliższym czasie wykonany będzie remont kotłowni w Szkole Podstawowej w Dzierżaninach. Stan bazy dydaktycznej na terenie Gminy jest zadowalający. W latach następnych zachodzi pilna potrzeba kontynuacji budowy hali sportowej przy szkole

w Stróżach oraz budowa w Faściszowej, a także przy gimnazjach w Zakliczynie i Paleśnicy. Z dniem 1 września 2001r. wprowadzono naukę języka obcego od I klasy we wszystkich szkołach podstawowych na terenie Gminy. Od września 2000 r. wspólnie z Sądecką Fundacją Wsi i Rolnictwa utworzono „Fundusz Stypendialny” dla dzieci szczególnie uzdolnionych. Corocznie z funduszu tego korzysta od 10 do 15 uczniów.

IV. KULTURA.

Realizacja:

Podstawowym wydaje się fakt przekształcenia dotychczasowej instytucji kultury w Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego, posiadającego następującą strukturę organizacyjną:

- Ośrodek Promocji Turystyki,
- Biblioteka Publiczna oraz Zbiory Regionalne (z czterema filiami),
- Ośrodek Kultury (z trzema filiami), oraz zmiana dotychczasowej siedziby (z III p. Domu Strażaka do Ratusza).

Zmiana warunków lokalowych oraz zmiana Dyrektora spowodowała znaczne wzbogacenie oferty kulturalnej. Na bazie wprowadzonych zmian organizacyjnych w Regionalnym Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego (zmianę Statutu RCTiDK wprowadzono Uchwałą Rady Gminy w dniu 30.06.2000 r.) wprowadzono też elementy przekształceń strukturalnych wynikających z adaptacji programu TURIN III. Zmiany adaptacyjne w dużym stopniu poprawiły i

wzbogaciły oferty programowe instytucji. Wykorzystane zostały wszystkie pomieszczenia Ratusza od piwnic po poddasze. Jako przykład należy podać wykorzystanie korytarza na poddaszu Ratusza na działalność wystawową, gdzie do tej pory zorganizowano 34 wystawy — artystów, stowarzyszeń oraz instytucji — o różnej tematyce:

Informacje z bieżącej działalności RCTiDK składał corocznie Dyrektor tej instytucji. W latach od 1998 do chwili obecnej na terenie Gminy było bardzo dużo ciekawych wydarzeń kulturalnych. Za przykład może służyć „Święto Fasoli”, które w krótkim czasie zyskało sobie rangę jednej z ważniejszych w Małopolsce imprez promujących dorobek kulturowy i gospodarczy regionu.

Kontynuowane są nadal dotychczasowe imprezy cykliczne, znacznie wzbogacane i urozmaicane. Jako nowe imprezy to wspomniane „Święto Fasoli” a te, na które należy zwrócić uwagę to:



- „Dni Zakliczyna”,
- Zakliczyński przegląd orkiestr dętych – „Nuty spod batuty”,
- Przekształcenie Izby Regionalnej „Pod Wagą” w muzeum funkcjonujące pod opieką drużyny harcerskiej ZHR przy RCTiDK w Zakliczynie.

Podkreślić należy wykreowanie stałej oferty programowej tj:

- działalność klubu komputerowego
- świetlica dla dzieci przedszkolnych
- siłownia
- a ostatnio „Ratuszowa Szkoła Języków Obcych” (angielski, francuski, niemiecki, rosyjski).

RCTiDK podejmuje ścisłą współpracę w zakresie rozwoju kultury i turystyki ze stowarzyszeniami, organizacjami i instytucjami z terenu naszej gminy, a także z instytucjami kultury z terenu sąsiednich gmin, powiatów, województw a nawet państw (Węgry, Niemcy). To wszystko spowodowało, że RCTiDK ugruntowało sobie wiodącą pozycję w regionie.

RCTiDK w Zakliczynie posiada coraz większą rzeszę odbiorców (rocznie ponad 36 tysięcy, wg wycień za 2001 rok). Z każdym rokiem zwiększa się liczba odbiorców, wraz z wzbogaceniem oferty kulturalnej i turystycznej poprzez adaptację kolejnych pomieszczeń Ratusza dla celów statutowych, tj.: „Burmistrzówki”, sali ratuszowej, jak również „Zielonej Świetlicy”, którą za wolą mieszkańców, ma przejść w zarządzanie Dyrektor RCTiDK.

V. SPORT.

Realizacja:

Na przestrzeni lat 1998-2002 kluby sportowe działające na naszym terenie wspierane są finansowo poprzez dotowanie zakupu sprzętu sportowego, organizację imprez sportowych oraz w utrzymanie Klubów.

Powstał nowy klub sportowy LKS „Pogórze” w Gwoźdźcu. Wzrasta także zainteresowanie czynnym uprawianiem sportu w innych miejscowościach.

Do najważniejszych osiągnięć tego okresu należy zakończenie budowy hali sportowej, przez co stworzono dobre warunki dla sportowców, a której budowa, po kilkunastu latach oczekiwania, ukończona zostanie w br.

Do największych sukcesów Klubów sportowych z terenu naszej Gminy należy zaliczyć mecz Polska – Rumunia oraz awans do ligi wojewódzkiej Klubu LKS-Dunajec.

VI. TURYSTYKA.

Realizacja:

Został opracowany Program Strategiczny Rozwoju Turystyki w Gminie Zakliczyn.

W wyniku zmiany koncepcji, Rada Gminy przekształciła dotychczasową instytucję kultury w Regionalne Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego. Dlatego szereg planowanych w „Kierunkach rozwoju” działań odrębnych dla turystyki, w obecnej chwili realizowanych jest w ramach jednej instytucji kulturalno-promocyjno-turystycznej, mającej siedzibę w Ratuszu. Od 2000 r. w ramach RCTiDK działa Ośrodek Informacji Turystycznej. RCTiDK prowadzi szeroką współpracę z różnymi organizacjami i instytucjami pozarządowymi, współorganizując imprezy promocyjno – turystyczne. Ta współpraca z każdym rokiem się poszerza, tak jak w przypadku rozdziału Kultura. RCTiDK promuje walory turystyczne Gminy poprzez ukazywanie walorów krajobrazowych, kulturowych oraz promuje dziedzictwo historyczne naszej Gminy. W ramach współpracy, „Centrum” współpracuje w zakresie turystyki z: Galicyjskimi Gospodarstwami Gościnnymi, Małopolskim Ośrodkiem Turystyki, Polską Agencją Rozwoju Turystyki, Polską Organizacją Turystyczną, Tarnowskim Regionalnym Centrum Koordynacji i Obsługi Turystyki oraz Małopolskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego, organizując m.in. szkolenia, ekspozycje targowe, promocje, oferty turystyczne G.G.G, w biuletynach branżowych, internecie, przewodnikach itp. Współpraca z Zarządem Parków Krajobrazowych dała początek wytyczania nowych tras rowerowych w naszej gminie. RCTiDK opracowało materiał informacyjny tras rowerowych na terenie naszej Gminy tj. „Trasa Melsztyn”, „Grodzka” i „Wielka Pętla Południowa” oraz opracowano mapę tras rowerowych na Pogórze. Przykładem współpracy z Zarządem Parków Krajobrazowych jest organizowanie wystawy pt. „Las”. Imprezy kulturalno – rekreacyjne i turystyczne wykorzystywane są jako imprezy promocyjne, do których należy zaliczyć wspomniane już „Święto Fasoli”, „Festiwal Młodości” - happening pro europejski, spotkania z twórcami i zanikającymi zawodami, wydanie pieczęci okazjonalnej, „piknik 4 x 4”, również „Podróże na Pogórze” turystyka połączona z regionalizmem, „Święto Czereśni” - organizowane w Faliszowicach. Wymienione zostały tylko ciekawsze imprezy promocyjne. Nawiązano współpracę z wydawnictwami posiadającymi sieć kolporterską – ogólnokrajową w Krakowie, a przykładem tego jest wydanie przewodnika wędkarskiego.

Bez nakładów finansowych, przy zaangażowaniu pracowników Urzędu Gminy i RCTiDK wydano folder o Gminie Zakliczyn. Uruchomiona została własna strona internetowa RCTiDK. Zamówiono serię informatorów o ziemi tarnowskiej z ofertą turystyczną naszej Gminy. Zakupiono 140 egzemplarzy informatorów „W gminie Zakliczyn”. Rolę informatora spełnia również miesięcznik „Głosiciel” wydawany obecnie przez RCTiDK w Zakliczynie. Do działań poprawiających wizualizację naszej Gminy zaliczyć należy m.in.:

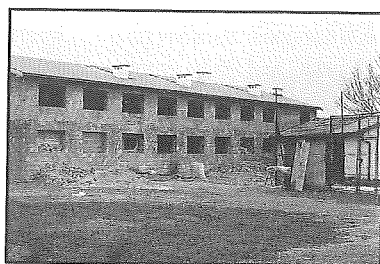
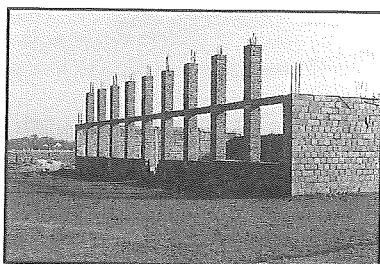
- postawienie tablicy informacyjnej z napisem „Turystyczna Gmina Zakliczyn Zaprasza”,
- umieszczenie tablicy — mapy Gminy Zakliczyn,
- opracowanie mapy tras rowerowych na „Pogórze”,
- aktualizowanie na bieżąco informacji kulturalno – turystycznych w internecie.

VII. PRZECIWDZIAŁANIE BEZROBOCIU.

Realizacja

W związku reformą administracyjną, Państwowe Urzędy Pracy z dniem 01.01.2000 r. znalazły się w strukturze samorządowej — Powiatowy Urząd Pracy podlega pod Starostwo Powiatowe w Tarnowie. Podejmowane były starania w kierunku przejścia przez nasz Urząd — w drodze porozumienia między samorządami — całości spraw wynikających z ustawy o przeciwdziałaniu bezrobociu. Jednak nie uzyskaliśmy zgody Starostwa.

W 1999 r. Rada Gminy, na działania związane z przeciwdziałaniem bezrobociu, przeznaczyła 49.500,- zł. Zatrudniono łącznie 14 osób, jako osoby skierowane przez PUP (prace interwencyjne – 7 osób, prace publiczne – 5 osób, stażyści – 2 osoby). Dodatkowo zatrudniono dwie absolwentki i cztery osoby do prac publicznych w grudniu (100% refundacja PUP). W 2000 roku, na działania związaną z prze-



ciwdziałaniem bezrobociu przeznaczono w budżecie gminy kwotę 59.000,- zł. Zatrudnionych było łącznie 12 osób (prace interwencyjne – 3 osoby, prace publiczne – 4 osoby, absolwenci – 2 osoby, stażyści – 3 osoby). W 2001 r. na działania związaną z przeciwdziałaniem bezrobociu przeznaczono w budżecie gminy kwotę 23.523 zł. Zatrudnionych było 19 osób (przy pracach interwencyjnych – 2 osoby, przy pracach publicznych, w okresie 2,5 miesiąca – 15 osób (refundacja wynosiła 200 zł/osobę), absolwenci – 1 osoba, stażyści – 1 osoba). W bieżącym roku w budżecie Gminy na przeciwdziałanie bezrobociu przeznaczone jest 30.000 zł. Dotychczas zatrudniono 10 osób (przy pracach publicznych 3 osoby, absolwenci – 1 osoba, stażyści – 6 osób).

Nasz Urząd corocznie wnioskował o zwiększenie ilości skierowań dla osób bezrobotnych. Podkreślić należy, że wielkość zatrudnienia w poszczególnych grupach nie zależy od Gminy, lecz od PUP w Tarnowie. Ograniczone środki finansowe Urzędu Pracy uniemożliwiają mu zwiększenia liczby skierowań. Urząd Pracy stale zalega ze zwrotem należnych kwot z tytułu zatrudnienia osób bezrobotnych, co faktycznie, na pewien okres czasu, przerzuca 100% kosztów zatrudnienia na gminę. Do własnych form wspierania bezrobotnych należy zaliczyć szkolenia, współpracę z firmą „APIPOL” oraz zwolnienie z opłaty osób bezrobotnych rozpoczynających działalność gospodarczą. Należy dodać, że bezrobotni mogą korzystać także z różnych form aktywizacji zawodowej oferowanych przez PUP. Mają także możliwości korzystania z preferencyjnych pożyczek i kredytów oferowanych przez różne instytucje. Pracownicy Urzędu Gminy biorą udział w szkoleniach związanych z zapobieganiem bezrobociu. Mimo przeprowadzonych zmian w zakresie ustawy o przeciwdziałaniu bezrobociu, rynek pracy nie uległ poprawie. W dalszym ciągu powodzenie na rynku pracy w dużej mierze zależy od własnej inicjatywy i aktywności bezrobotnych.

VIII. POMOC SPOŁECZNA, PROFILAKTYKA I ROZWIĄZYWANIE PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH.

Z racji na obszerność tego działu zostanie on przybliżony w kolejnym numerze

IX. ROZWÓJ GOSPODARCZY.

Realizacja:

W latach 1998 – 2002 nastąpił dalszy rozwój przedsiębiorczości na terenie Gminy, przez co uzyskano nowe miejsca pracy.

Liczba podmiotów gospodarczych w gminie na dzień:

31.12.1998 r. — 429

31.12.1999 r. — 438

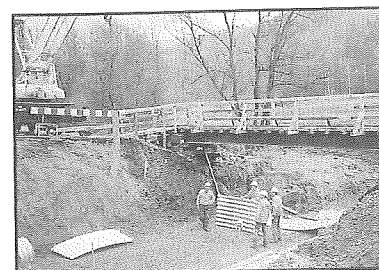
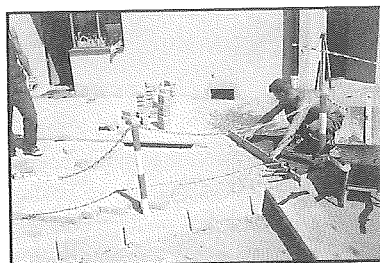
31.12.2000 r. — 504

31.12.2001 r. — 545

15.09.2002 r. — 550

Doradztwo prawno – podatkowe dla ludności jest realizowane przez radcę prawnego zatrudnionego w Urzędzie Gminy, w miarę wolnego czasu.

Gmina Zakliczyn przystąpiła do spółki akcyjnej Tarnowski Klaster Przemysłowy „Plastikowa Dolina”, który został w dniu 29 czerwca 1999 r. zarejestrowany w Sądzie Rejonowym w Tarnowie.



W dniu 22 maja 2000r Zarząd Gminy zawarł umowę z Firmą Marketinową Hektor Sp. z o.o. w Tarnowie wydawcą miesięcznika „Małopolski Rynek Nieruchomości”, kolportowanego na terenie województwa małopolskiego i pod-karpackiego oraz wśród firm krajowych i zagranicznych — na umieszczenie w trzech kolejnych numerach miesięcznika informacji promocyjnej Gminy Zakliczyn, przedstawiającej ofertę o wolnych terenach i obiektach dla inwestorów.

Aktualne oferty inwestycyjne zamieszczone są także na stronie internetowej. Brak środków finansowych nie pozwolił na uruchomienie „szybkiej ścieżki inwestycyjnej”.

IX. MIENIE KOMUNALNE.

Realizacja:

Uchwały dotyczące sprzedaży mienia komunalnego realizowane są prawie na bieżąco, za wyjątkiem sprzedaży działki nr 864 z budynkiem po szkole w Rudzie Kameralnej. Odbyły się trzy nieskuteczne przetargi i obecnie trwają negocjacje w sprawie ewentualnej sprzedaży.

Większość decyzji komunalizacyjnych z pierwszego etapu komunalizacji posiada już założone księgi wieczyste. W obecnej chwili wpisy własności komunalnej dokonywane są przede wszystkim dla nieruchomości sprzedawanych, co wynika z braku środków finansowych. Komunalizacja mienia ogólnopolskiego prowadzona jest w przypadkach jednostkowych, istotnych dla Gminy. Po kilkuletnim postępowaniu uregulowano własność gruntu pod stacją paliw w Zakliczynie, a następnie zamieniono go z Gminną Spółdzielnią „Samopomoc Chłopska” za 1.06 ha gruntu w Zakliczynie „GRABINA”.

Budynki remizy OSP będące własnością komunalną zostały przekazane w użyczenie poszczególnym jednostkom OSP. Uregulowano również użytkowanie Ratusza w Zakliczynie przez RCTiDK oraz stadion sportowy w Zakliczynie przez Klub Sportowy LKS Zakliczyn. Opłaty za najem lokali mieszkalnych, użytkowych, czy też dzierżawę gruntu ustalone są na bieżąco zgodnie z obowiązującym w tym zakresie prawem.

X. BUDOWNICTWO MIESZKANIOWE I PLANOWANIE PRZESTRZENNE.

Realizacja:

I. Planowanie przestrzenne

1. Rada Gminy, zobowiązana ustawą z 1994 r. o planowaniu przestrzennym, w III.1999 r. uchwaliła „Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy”. Wartość opracowania 25.000 zł.

- obowiązkiem wynikającym z ustalonego „Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego” było opracowanie Studium Konserwatorskiego w granicach strefy konserwatorskiej ochrony przestrzennej wsi Zakliczyn i Lusławic.

- w XII.2000 r. przyjęto Studium konserwatorskie jw. Wartość opracowania wyniosła 19.600 zł.

Oba Studium są podstawą przystępowania do zmiany obowiązują-

jącego planu zagospodarowania przestrzennego gminy w zakresie tworzenia planów miejscowych zagospodarowania przestrzennego.

2. W wyniku podejmowanych uchwał w sprawie przystąpienia do zmiany obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego gminy uchwalono plany miejscowe:

a) w Roztoce na działkach nr 111/1, 111/2, 111/3 o powierzchni 0,60 ha pod budowę zagród rolnych

b) w Jamnej na działkach nr 22 i 148 o powierzchni 0,80 ha pod tereny budownictwa mieszkaniowego

c) w Gwoźdźcu na działce nr 1067 o powierzchni 0,02 ha pod usługi handlu.

Wartość prac planistycznych w punkcie a, b, c wyniosła 12.000 złotych

d) w Jamnej na działkach 131, 132 o powierzchni 1,30 ha pod urządzenie usług sakralnych oraz w Palesnicy na działce nr 342 o pow. 0,16 ha pod budownictwo mieszkaniowe.

Wartość pracy planistycznej wyniosła 3.000 zł.

e) w 19 wsiach gminy, punktowo na 39 działkach o powierzchni 6,46 ha pod teren budownictwa mieszkaniowego, usługowego i letniskowego

- wartość opracowania wyniosła 59.000 zł

f) w Zakliczynie na działkach 519, 520/1, 520/2, 520/3 o pow. 1,11 ha pod tereny usług i urządzeń produkcji rolnej. Płacił wnioskodawca.

g) w Charzewicach na działce nr 375/4 o pow. 0,48 ha pod teren oczyszczalni ścieków. Wartość zadania 10.000 zł.

3. W 2002 r. podjęto uchwały o przystąpieniu do zmiany częściowej Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Zakliczyn, które będą podstawą uchwalenia planów miejscowych

a) w Wesołowie na działkach nr 388 i 560 z terenów usług rolniczych na tereny budownictwa mieszkaniowego, oraz w Melsztynie na działce 103/8 z terenów zalesień na teren budownictwa mieszkaniowego. Uchwała w trakcie realizacji. Trwają prace planistyczne.

b) W Lusławicach na działkach nr 406/2, 406/3, 406/4, 406/5, 406/6 z terenów rolniczych przestrzeni produkcyjnych na tereny usług kultury, nauki, rekreacji i sportu. Uchwała została wykonana i przyjęto zmianę „Studium” na sesji w sierpniu 2002 r.

4. Podjęto uchwały o przystąpieniu do zmiany planu zagospodarowania przestrzennego gminy. Wdrożone są do realizacji. Wykonawcą prac planistycznych jest Małopolskie Biuro Planowania Przestrzennego w Tarnowie. Termin przedłożenia opracowanych planów miejscowych do uchwalenia na sesję Rady Gminy przewiduje się na grudzień 2002 r.

a) w 8 wsiach gminy na 17-ha działkach pod tereny budownictwa mieszkaniowego

b) w Kończyskach na działce nr 74 pod tereny usług uciążliwych – dla budowy stacji telefonii komórkowej POLKOMTEL

c) w Charzewicach na działkach nr 387 i 388 pod tereny usług produkcyjnych – budowę zakładu uszlachetniania kruszywa

d) w Lusławicach na działkach nr 406/2, 406/3, 406/4, 406/5, 406/6 pod tereny budowy Międzynarodowego Centrum Muzyki, Baletu i Sportu. Wartość prac planistycznych wynosi 39.000 zł.

5. W związku z rezygnacją Duszpasterstwa Dominikanów w Poznaniu z opracowania planu miejscowego na działce nr 47 w Jamnej pod urządzenie terenów dla usług sakralnych, uchwałę o przystąpieniu do zmiany planu zagospodarowania przestrzennego gminy wykonano w 50% na kwotę 5.000 zł. Przyczyną odstąpienia było oprotestowanie lokalizacji przez Radę Sołecką.

6. Tworzenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

a) w wyniku napływu informacji z inicjatywy indywidualnych wnioskodawców w okresie od stycznia 2001 r. do kwietnia 2002 r. zebrano do zmiany planu zagospodarowania przestrzennego w zakresie urządzenia terenów budownictwa mieszkaniowego, letniskowego – 66 działek. Wnioski te skierowane zostały do zbadania spójności oczekiwanego przeznaczenia z kierunkami rozwoju gminy do autora „Studium „Pozytywnie do zmiany planu oznaczono 48 działek. Na 17-cie podjęto uchwałę i aktualne prace planistyczne trwają.

b) w pierwszej połowie bieżącego roku, z inicjatywy urzędu, ogłoszono po wsiach o możliwościach zawnioskowania gruntów do zmiany planów. Zawnioskowano 410 działek. Zbadano spójność wnioskowanego przeznaczenia z kierunkami rozwoju gminy w Studium. Pozytywnie do zmiany planu oznaczono ok. 300 działek. Dla wszystkich pozytywnych wniosków opracowane jest pogrupowanie w miarę możliwości w kompleksy obszarowe, celem sporządzenia załączników graficznych do uchwały o przystąpieniu do sporządzenia planów miejscowych na sesję Rady Gminy. Obejmuje to ok. 330 działek w zakresie budownictwa mieszkaniowego, letniskowego, usługowego, przemysłu uciążliwego i nieuciążliwego.

II. Budownictwo

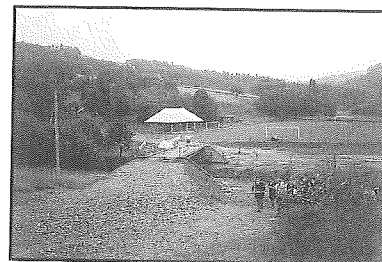
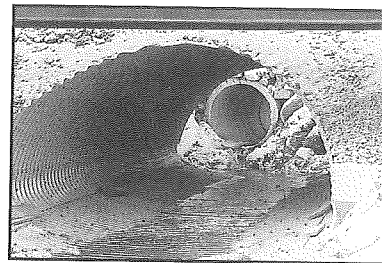
Z zadań zleconych z kompetencji Starostwa Powiatowego wykonano w okresie 1999 r. – 2002 r.

- wydano pozwoleń na budowę – 557
- oddano do użytku – 84 budynki
- przyjęto 55 zgłoszeń na roboty budowlane nie objęte uzyskaniem pozwolenia budowlanego
- zarejestrowano 262 dzienniki budowy
- przeniesiono na rzecz innego inwestora 20 pozwoleń na budowę
- uchylono 15 decyzji o pozwoleniu na budowę
- objęto nadzorem 4 katastrofy budowlane
- współpraca z Powiatowym Inspektorem Nadzoru Budowlanego – objęto 25 samowoli budowlanych.
- Dla potrzeb Głównego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego sporządzono wykazy obiektów w budowie za lata 1996, 1997, 1998, 1999, 2000, 2001.

XI. DROGOWNICTWO.

Realizacja:

W okresie mijającej kadencji jedną z poważniejszych pozycji każdego rocznego budżetu gminy stanowiły środki przeznaczane na budowę i remonty dróg. Corocznie podejmowane były także starania o pozyskanie dodatkowych środków z zewnątrz. W każdym roku występowano do Marszałka Małopolski o środki z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych. Poważną pozycję w uzyskanych z zewnątrz pieniądzy stanowiły środki uzyskane na usuwanie skutków powodzi. Od trzech lat, w celu obniżenia kosztów, a tym samym zwiększenia możliwości wykonywania remontów, gminny Zakład Oczyszczania i Kanalizacji występuje o zezwolenie na pobór żwiru. Stanowi to wzmocnienie budżetu gminy o ok. 150.000 zł/rok.



Rok	Plan	Wykonanie	w tym:	
			własne	z zewnątrz
1999	843.084,-	841.045,-	480.345,-	360.700,-
2000	678.899,-	569.268,-	596.668,-	27.400,-
2001	1.275.555,-	1.128.502,-	708.595,-	419.907,-
2002	1.169.787,-	do 31 sierpnia 729.425,-	775.037,-	394.750,-

Podsumowując należy zaznaczyć, że ilość środków finansowych przeznaczana corocznie w budżecie gminy na zadania z zakresu drogownictwa jest niewystarczająca w stosunku do potrzeb. Przy tak rozległej sieci dróg środki te praktycznie wystarczają na bieżące ich utrzymanie. Tylko niewielką ich część, przy udziale środków z zewnątrz, można przeznaczyć na inwestycje.

XII. INWESTYCJE GMINNE.

Realizacja:

[illegible]

4.	Sala sportowa w Zakliczynie.	- w 1999r. wykonano roboty wykończeniowe parteru budynku socjalnego /tynki wewnętrzne, ocieplenie i wylewki, płytki posadzkowe i ścienne, instalacja elektryczna i wodno-kanaliz. /bez białego montażu/. - w 2000r. dokończono instalację wodno-kanalizacyjną /biały montaż/ w części socjalnej, zamontowano stolarkę okienną i drzwiową na parterze budynku oraz wykonano malowanie parteru budynku socjalnego, ponadto wykonano : ściany hali, oraz konstrukcję dachu sali, - w 2001r. wykonano : I. pokrycie dachu hali, obróbki blacharskie, montaż rynien dachowych i spustowych, II. roboty wykończeniowe wewnętrzne parteru sali /malowanie ścian, posadzkę, podłoga sali, montaż instalacji elektrycznej w pomieszczeniu sali/ oraz stolarka okienna parteru, Razem : Do zakończenia prac pozostały roboty wykończeniowe wewnętrzne wraz z stolarką okienną i drzwiową piętra budynku socjalnego, inst. gazowa wewn. i c.o. oraz wyk. elewacji budynku – przetarg na wykonanie ogłoszono na 23.09.2002r. – prace te winny być wyk. w 2002r. w tym dotacja w ramach Programu Rozwoju Bazy Sportowej Woj. Małopolskiego :	52.857 zł 136.835 zł 54.839 zł 85.014 zł 329.545 zł 237.242 zł 217.000 zł
5.	Remont Ratusza.	- w 1999r. zakończono prace związane z adaptacją budynku Ratusza na potrzeby Regionalnego Centrum Ruchu Turystycznego - w 2000r. wykonano : I. projekt aranżacji sali widowiskowo-konferencyjnej, II. część prac wykończeniowych sali widowiskowej /wylewki i suchy tynk oraz część instalacji elektrycznej/ i wykonano inst. c.o. III. remont zegara na wieży Ratusza - w 2001r. wykonano roboty wykończeniowe w pomieszczeniu na zapleczu sali widowiskowej wraz z wyposażeniem, - w 2002r. wykonano : IV. roboty wykończeniowe sali widowiskowej, V. roboty wykończeniowe schodów. Razem : w tym dotacja /Program UE Phare TOURIN III i rezerwa celowa budżetu państwa/.	903.084 zł 1.500 zł 44.874 zł 12.000 zł 10.000 zł 48.613 zł 3.900 zł 1.023.971 zł 740.528 zł
6.	Modernizacja kotłowni w Gminnym Ośrodku Opieki Zdrowotnej w Zakliczynie.	- w 2000/2001r. wykonano zaplanowany zakres prac. w tym dotacja WFOŚiGW i z rezerwy celowej budżetu państwa ok. 94%	48.417 zł 45.512 zł

Zadnia wymienione w „Kierunkach Rozwoju Gminy Zakliczyn w latach 1998-2002” związane z:

1. budową kanalizacji — zostały zrealizowane, za wyjątkiem budowy oczyszczalni ścieków i kanalizacji w Charzewicach i Fali-szowicach gdzie w 2002 r. zostało zlecone wykonanie projektu, a bu-dowa planowana jest do zgłoszenia w II lub III edycji Programu SA-PARD –2004 do 2006 r.

Dodatkowo planuje się w b.r. zlecić wykonanie projektu technicz-nego budowy kanalizacji sanitarnej dla m. Lusławice – budowę kana-lizacji planuje się zgłosić do II lub III edycji Programu SAPARD – 2003 do 2004 r.

2. budową obiektów kubaturowych — zostały zrealizowane, za wyjątkiem:

- rozbudowy przedszkola w Zakliczynie, która nie jest ujęta w planach,

II. 7.	Infrastruktura Modernizacja oczyszczalni ścieków w Zakliczynie	- w 1999r. wyposażono oczyszczalnię ścieków w urządzenie do odwadniania osadów i przekazano do użytkowania.	100.045 zł
8.	Budowa kanalizacji w Zakliczynie ul. Grabina- etap III i II /przysiółek Wesołów/	- w 1999r. /w listopadzie/ przekazano do eksploatacji.	1.172.166 zł
9.	Remont kanalizacji sanitarnej w Zakliczynie.	- w 2001r. wykonano remont kolektora ścieków oczyszczonych na odcinku od oczyszczalni ścieków do wylotu do odbiornika o dł. 330mb oraz renowację kanalizacji sanitarnej w ul. Malczewskiego na odcinku 20 mb.	106.876 zł
10.	Renowacja metodą bezodkrywkową kanalizacji w Zakliczynie.	- w 2001/2002r. wykonano remont kanalizacji o dł. 1.031m – przekazano do eksploatacji.	374.807 zł
11.	Budowa kanalizacji w Zakliczynie - ul. Ruchu Oporu, Klasztorna, Jana III Sobieskiego.	- w 2000r. opracowano dokumentację techniczną wraz z „Koncepcją kompleksowej sanitacji gm. Zakliczyn”.	7.820 zł
12.	Budowa kanalizacji sanitarnej w Zakliczynie – ul. Ogrodowa, Kopernika, Mickiewicza i cz. m. Wesołów.	- w 2002r. zlecono prace budowlane – w trakcie wykonywania.	310.300 zł
		- w 2002r. opracowano dokumentację techniczną.	9.150 zł
		Przygotowano wniosek o dotację do programu SAPARD I. przewidywany koszt budowy : 335.095 zł II. w tym wnioskowana pomoc z progr. SAPARD : 251.321 zł.	
13.	Magistrala wodociągowa Wojnicz- Zakliczyn-etap II.	-w 1999 r. wykonano II etap budowy magistrali o dł. 4,1 km w tym: dotacja z Programu UE Phare -Inred oraz z rezerwy celowej budżetu państwa ok. 62 %	769.847 zł
14.	PALEŚNICA Budowa ZS ZiPig w Paleśnicy.	- w latach 1999-2001 wykonano roboty wykończeniowe wewnętrzne i zewnętrzne - budynek oddano do użytku od dnia 01.09.2001r. w tym dotacja z rezerwy budżetu państwa	912.261 zł
15.	PALEŚNICA i OLSZOWA Budowa oczyszczalni ścieków i kanalizacji	- w 2002r. wykonano roboty zewnętrzne oraz związane z zagospodarowaniem terenu.	190.000 zł
		- prace trwały od 1996r. - wybudowano oczyszczalnię ścieków o przepustowości 75 m ³ /d oraz kanalizację sanitarną o łącznej dł. 5,5km.	54.679 zł
		- w 1999r. zakończono prace i przekazano do eksploatacji.	2.198.188 zł
16.	FILIPOWICE Budowa remizy wsi Filipowice	- w 2001 r. opracowano projekt techniczny - w 2002 r. ogłoszono przetarg nieograniczony na wykonanie prac /03.10.2002r./ - przewidywany koszt wykonania wg kosztorysu inwestorskiego 180.747 zł. – wykonanie 2002/2003r.	7.000 zł
17.	Budowa Remizy OSP	- w 2002 r. zakupiono stolarkę okienną i drzwiową	5.000 zł
18.	GWOŹDZIEC Budowa remizy OSP w Gwoźdźcu	- w 2001r. opracowano projekt techniczny, - w 2002r.: - zakupiono materiały budowlane oraz do wykonania instalacji wod.-kan i elektrycznej - wykonano tynki wewnętrzne, ułożono parkiet, oraz zlecono wykonanie elewacji budynku /zak. prac 28.09.02/ planowane przekazanie do użytku w październiku br. Razem:	7.000 zł
			16.118 zł
			56.753 zł
			79.871 zł
19.	LUSŁAWICE Dobudowa części gospodarczej do budynku przedszkola w Lusławicach	-w 2001r. opracowano projekt techniczny oraz wykonano ławy fundamentowe, -w 2002r. wykonano stan surowy zamknięty Razem:	2.500 zł
			3.000 zł
			38.012 zł
			43.512 zł

20.	BOROWA Świetlica profilaktyczna w Borowej.	-w 1999r. wyk. roboty wykończeniowe wewnętrzne i adaptacyjne – budynek został oddany do użytku, w 2001r. wykonano elewację budynku i ogrodzenie terenu	69.443 zł 15.510 zł
21.	STRÓŻE Rozbudowa Szkoły Podstawowej w Stróżach	-w 1999r. wykonano podłogę na piętrze, inst. elektr. oraz tynki na I p. budynku -w 2000r. wykonano roboty tynkarskie, montaż stolarki okiennej oraz wyk. część posadzek na parterze budynku. -w 2002r. wykonano ławy fundamentowe	16.500 zł 10.000 zł 38.151 zł
22.	Budowa sali gimnastycznej przy Szkołe Podstawowej.		
23.	WOLA STRÓSKA Budowa Remizy OSP	-w 2000r. wykonano część robót wykończ. -w 2002r. wykonano roboty wykończeniowe wewnętrzne i instalację c.o.	5.000 zł 33.112 zł
24.	MELSZTYN Budowa oczyszczalni ścieków i kanalizacji	-prace trwały od 1998r. -w 2000r. zakończono prace i przekazano do eksploatacji	413.231 zł
25.	CHARZEWICE I FALISZOWICE Budowa oczyszczalni ścieków i kanalizacji	-w 2002r. zlecono wykonanie projektu technicznego / termin zakończenia grudzień 2002 r./	57.340 zł

- rozbudowy Szkoły Podstawowej w Stróżach, gdzie dalsze prace wymagają kontynuacji w latach następnych,
- budowę remizy OSP w Woli Stróskiej, gdzie dalsze prace wymagają kontynuacji w latach następnych.

Dodatkowo wykonano prace związane z:

- rozbudowę i remontem ZSZPiG w Zakliczynie – 2002 r. wykonano: wymianę stolarki okiennej w budynku szkolnym /dotacja z Banku Światowego – kontynuacja prac związanych z remontem w 2003 r./, oraz wykonano podbudowę pod nawierzchnię asfaltową boiska i bieżni, a także wymieniono stolarkę okienną sali gimnastycznej,
- remontem budynku po byłym ZSZ, z przeznaczeniem na klasy I-III Szkoły Podstawowej,
- zakończono budowę świetlicy w Borowej,
- budowę remizy OSP w Gwoźdźcu – planowane oddanie do użytku październik 2002 r.
- dobudowę części gospodarczej do budynku przedszkola w Lusławicach – opracowano dokumentację techniczną oraz wykonano stan surowy zamknięty,
- rozpoczęciem budowy hali sportowej w Stróżach,
- wymianą kotłowni węglowej na gazową w Szkole Podstawowej w Dzierżaninach – opracowano dokumentację techniczną oraz ogłoszono przetarg na wykonanie prac.

3. budowę infrastruktury – zaplanowane zadania zostały zrealizowane – przy czym budowa dalszych etapów magistrali wodociągowej Wojnicz-Zakliczyn zgłoszona została do Programu Operacyjnego Rozwoju regionalnego Województwa Małopolskiego na lata 2004-2006.

Dodatkowo w 2001r. wykonano dokumentację techniczną na budowę sieci gazowej w Filipowicach oraz w b.r. ogłoszono przetarg na wykonanie prac – przewidywany koszt wykonania wg kosztorysu inwestorskiego 180.747 zł., wykonanie w latach 2002/2003r.

XIII. OCHOTNICZE STRAŻE POŻARNE.

Realizacja:

Inwestycje:

- Remiza OSP Wola Stróska – opisano w p. XIII. 2. Obiekty kubaturowe.

- Remiza OSP Filipowice: w b.r. zakupiono stolarkę okienną i drzwiową do wartości zabezpieczonej w budżecie tj. do 5.000 zł.

W zakresie wyposażenia w sprzęt jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, do najważniejszych należy zaliczyć:

- Zakup samochodu „Lublin” – 40.000 zł ZG PSP Warszawa, 4.000 zł. środki własne OSP Zakliczyn,
- Karosacja samochodu „Lublin” 10.000 zł ZG ZOSP Warszawa, 200 zł OSP Zakliczyn,
- Zakupiono część sprzętu specjalistycznego do samochodu ratownictwa drogowego przy jednostce OSP Zakliczyn:
- Walizka medyczna – 1.400 zł środki własne OSP,
- Zestaw hydrauliczny „Lukas” 13.500 zł środki własne OSP, 7.500 zł ZG ZOSP Warszawa, 10.000 zł budżet Gminy,
- Radiostacja stacjonarna – 2.600 zł – środki własne OSP Zakliczyn,
- Nosze, hełmy – 600 zł środki własne OSP, 600 zł budżet Gminy,
- Zestaw do oznakowania miejsca zdarzenia – 2.600 zł z budżetu Gminy.
- Radiostacja nasobna GP 340 + ładowarka – 1 kpl. – 1900 zł z budżetu gminy,
- Radiostacja nasobna – z środków własnych OSP,
- Koce, linki ratownicze, drabina, toporek – budżet gminy – 2500 zł,
- Drabina aluminiowa 3 segmentowa – budżet gminy,
- Urządzenie do cięcia stali – ZOSP Biuro Terenowe w Tarnowie,
- Agregat prądotwórczy – środki własne OSP,
- Bagażnik do samochodu „Lublin” – budżet gminy
- Wciągarka elektryczna z osłoną „kangur” – budżet gminy,
- Pila do betonu i stali – 2800 zł z środków własnych OSP,
- Liny – 220 zł – środki własne OSP,
- Pilarka do drewna – 1600 zł środki własne OSP.
- Związek OSP w Tarnowie przydzielił 1 kpl. radiostacji do samochodu Star 660.

- Z budżetu gminy zakupiono motopompę szlamową „Niagara „dla jednostki OSP Gwoździec. Przy jednostce OSP Gwoździec powołana została Drużyna Ratownictwa Przeciwpowodziowego. Zakupiono agregaty prądotwórczy /szt.2/ oraz pilarkę do drewna.

Do obecnej chwili nie przeprowadzono w szkołach Turnieju Wiedzy Pożarniczej. W bieżącym roku szkolnym nawiązano współpracę z dyrektorami szkół w zakresie przygotowania i przeprowadzenia turnieju. Jednostki OSP Zakliczyn, OSP Gwoździec i OSP Filipowice organizowały pokaz sprzętu pożarniczego w szkołach podstawowych i gimnazjach. Zadania ujęte w „Kierunkach rozwoju Gminy Zakliczyn” zostały wykonane, a ponad to jednostki OSP zakupiły z własnych środków między innymi:

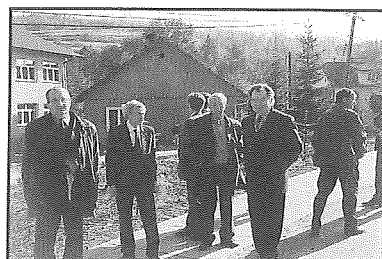
- pompę głębinową, ubrania Nomex /13 kpl/, buty specj. gumowe /4 pary/ kamizelki ratunkowe /3 szt./, radiostacje nasobne /2 szt./, agregaty prądotwórcze /2 szt./, latarki akumulatorowe /4 szt./.
- Wyremontowano samochody pożarnicze z OSP Gwoździec /Tarpan/, z OSP Wola Stróska /Star 660/, z OSP Stróże /Star A-25/.
- Zakupiono radiostacje stacjonarne do samochodów pożarniczych w jednostkach OSP: Wróblowice, Wola Stróska, Stróże, Filipowice i Charzewice.

Zadania określone w „Kierunkach Rozwoju Gminy Zakliczyn na lata 1998 – 2002” przyszło realizować, w bardzo trudnym okresie zmian jakie miały miejsce w naszym kraju, czego nikt nie przewidywał. Na skutek zmian w podziale administracyjnym państwa zmianie uległy kompetencje i obszary działania poszczególnych urzędów i instytucji. Szczególnie trudny był początkowy okres. W czasie tej kadencji wprowadzono także bardzo istotną reformę oświaty. Wprowa-

dzenie reformy na szczeblu gminy wymagało wiele wysiłku od Radnych i pracowników. Lecz był to wysiłek dający konkretne efekty, poprawiający strukturę gminnej oświaty oraz wzbogacający ją w poszerzoną ofertę oświatową.

Nie oszczędzała nas przyroda. Szkody powstałe na skutek nadmiernych opadów na niektórych odcinkach dróg nie są usunięte do dnia dzisiejszego.

Dużym ograniczeniem w realizacji zamierzeń był brak odpowiedniej ilości środków finansowych. Dokładanie zadań własnych gminie oraz niewystarczająca ilość środków na zadania zlecone, było przyczyną dokonywania nieraz bardzo trudnych wy-



przez Radę Gminy na początku kadencji zadań została zrealizowana, a wiele przedsięwzięć nie ujętych w „Kierunkach,” zostało dodatkowo wykonane. Wszystko co zostało osiągnięte zawdzięczać należy spokojowi oraz dobrej, merytorycznej współpracy całej Rady Gminy z Zarządem. Szczególnie dało się to zauważyć podczas podejmowania trudnych decyzji, przy konieczności dyscyplinowania wydatków, a w szczególności przy uchwalaniu corocznych budżetów gminy.

borów w ustalaniu priorytetów. Nalożyła się na to także recesja gospodarcza, co znacząco ograniczyło możliwości pozyskiwania środków z zewnątrz. Mimo to, w wyniku sprawnych działań oraz dzięki kompetencji kierownictwa urzędu, udało się pozyskać znaczące kwoty z poza budżetu.

Mimo wielu problemów, Zarząd Gminy pozytywnie ocenia realizację uchwały. Zdecydowana większość zadań nakreślonych

Kolejna ósma wystawa w Ratuszu

W sobotę 14 września w galerii „Poddasze” otwarta została kolejna wystawa, malarstwa, rzeźby i haftu, artystów pochodzących z Woli Rzędzińskiej zrzeszonych w Stowarzyszeniu Artystycznym Plastyków Tęcza. Stowarzyszenie to skupia osoby z terenu Woli Rzędzińskiej, Tarnowa i okolic. Artyści zrzeszeni w Stowarzyszeniu zajmują się amatorską twórczością artystyczną z własnej inicjatywy i wewnętrznej potrzeby, traktując to jako ucieczkę od kłopotów dnia codziennego. W przeciągu niemal 4 lat istnienia Stowarzyszenie Tęcza dzięki swym artystom ma już nie mały dorobek twórczy. Skupia 18 osób, które zajmują się malarstwem, rzeźbą, gobelinem i haftem. Od początku powstania prace artystów brały udział w licznych wystawach i wernisażach. Dzięki dobrej współpracy z wójtem Gminy Tarnów panem Krzysztofem Madejem, stowarzyszenie finansowane i wspierane jest przez UG Tarnów, natomiast patrząc z drugiej strony „Tęcza” przyczynia się do promocji tejże gminy i tegoż południowego regionu.

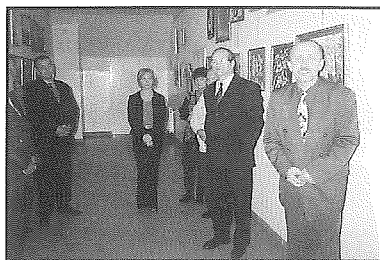


Otwarcie wystawy w Zakliczynie odbyło się w sobotni niemal wieczór o godzinie 19. Przybyli: prezes stowarzyszenia, a zarazem komisarz wystawy pani Grażyna Cygan, artyści prac Kamil Cygan, Stanisława Gałek, Maria Gancarz, Maria Kaczmarek, Jolanta Karpanty, Kornelia Korus, Grażyna Kowalska, Maria Kusek, Norbert Kusek, Ewa Kuta, Jan Kuta, Józef Kuta, Kazimierz Małochleb, Stanisława Olaszówka, Mirosław Ptak. Przybyli także wójt Gminy Tarnów Krzysztof Madej, wice wójt Henryk Studziński, wójt Gminy Zakliczyn Kazimierz Korman, członek zarządu gminy Stanisław Nadolnik, inspektor ds. kultury gminy Zakliczyn Stanisław Dyląg, goście, mieszkańcy Zakliczyna.

W otwarciu wystawy udział wzięła także delegacja gości z Węgier, która niespełna przed dwiema godzinami przybyła do Zakliczyna na specjalne zaproszenie władz gminy. W skład delegacji wchodził: Diuri Janos – z-ca burmistrza Jaszfenyszaru, Sokoli Janosz – dyrektor szkoły w tym mieście, Kosoi Tomasz – członek

Komitetu Rodziców Zespołu Ludowego „Iglíce”, oraz Bogumiła Serenczisz – tłumacz.

Na rozpoczęcie wernisażu, słowo wstępne wygłosił, dyrektor RCTiDK Kazimierz Dudzik, który powitał wszystkich artystów plastyków ze stowarzyszenia „Tęcza” z Woli Rzędzińskiej, wszystkich gości i mieszkańców Zakliczyna. Następnie głos oddał pani prezes Grażyna Cygan. Pani Komisarz wstępnie omówiła działalność swojego stowarzyszenia, a następnie podziękowała za zainteresowanie się wystawą i jej ekspozycji w zakliczyńskim ratuszu. Wiele ciepłych słów w jej wypowiedzi padło pod adresem wójta Krzysztofa Madeji, który wspiera ich twórczość i dofinansowuje działalność.



Kończąc pani komisarz wystawy pochwaliła się dotychczasowymi licznymi wystawami. Podczas otwarcia wystawy głos zabrali także wójt Krzysztof Madej, który podziękował gospodarzom za organizację, zainteresowanie i pokazanie twórców z Woli Rzędzińskiej. - To bardzo gorący okres i dobry czas, to także bardzo dobre miejsce. Cieszę się, że w tym miejscu znalazły się prace stowarzyszenia Tęcza. - Wójt także odniósł się do delegacji węgierskiej, ciesząc się, że i oni mogą tą wystawę zobaczyć.

Zabierając głos Kazimierz Korman pogratulował twórcom i wyraził zadowolenie, że na przedstawianych pracach są także elementy Zakliczyna.

Zapewnił, iż wystawy w ratuszu zawsze cieszą się wielkim powodzeniem, a tym razem będzie oglądało je bardzo wiele osób, gdyż święto fasoli sprawi, że oglądających będzie jeszcze więcej. Kończąc wójt Korman życzył całemu stowarzyszeniu „Tęcza” wielu sukcesów.

Po oficjalnych przemówieniach, zebrani rozpoczęli zwiedzanie wystawy. Pani prezes Grażyna Cygan, osobiście przedstawiając artystów, omawiała także ich pracę i technikę twórczą.

Tradycyjnie już, jak na wernisaż przystało, po oglądnięciu przedstawionych prac doszło do wspólnego spotkania przy skromnym poczęstunku i lampce szampana. Była możliwość rozmów z artystami i panią prezes, która sama maluje portrety, pejzaże, kwiaty i tematy sakralne. W rozmowie z członkami stowarzyszenia Tęcza, nasza redakcja dowiedziała się, że ich działalność nie kończy się na samym malarstwie, lecz także skupia się na wykonywaniu haftowanych obrazów serwet, obrusów i bieżników.



Kilka osób zajmuje się także rzeźbą i płaskorzeźbą w drewnie. Po ponad godzinnych rozmowach na inauguracji wystawy, artyści i goście udali się w drogę powrotną do domu. Wystawę oglądać można było do końca września. Była także możliwość zakupu wystawianych prac.

Opr. Krzysztof Chmielowski

ROZLEWNIA "TAM" sc.

Własność. Pan Mieczysław Cichy

Pan Tadeusz Świerkosz

Pan Adam Świerkosz

Słona 93, gmina Zakliczyn 32-840

Telefon czynny całą dobę

0-14, 6653556.

Głównym produktem są soki i napoje produkowane na naturalnej wodzie mineralnej ze źródeł w Słonej. Zachęcamy wszystkich hurtowników i detalistów do zaopatrywania się w napoje w naszej firmie.



Rozlewnia czynna jest codziennie 7- 17

Firma powstała w 1989 roku

PIEKARNIA „LUCYNKA”

Bogusław Salamon

32-841 Filipowice 134

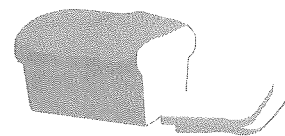
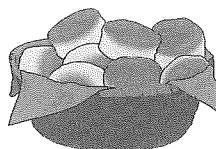
tel./fax (014) 66 36 189



Piekarnia „Lucynka” poleca pieczywo wysokiej jakości zachowując przy tym dwudziestoletnią tradycję.

Oferta nasza oprócz tradycyjnych wyrobów wzbogacona jest w pieczywo niskokaloryczne, wyroby półcukiernicze oraz różnego rodzaju bułeczki.

TERAZ TAKŻE WYROBY CUKIERNICZE



**Serdecznie zapraszamy
do zakupu naszych wyrobów
ŻYCZYMY SMACZNEGO**

Państwo takie samo, ale już nie to samo

Gdybyśmy głębiej zastanowili się, jak dziś wygląda życie w naszym kraju, doszlibyśmy z pewnością do różnych wniosków. Wielu z nas powiedziałoby, że jakoś się żyje, inni trochę by ponarzekali, natomiast jeszcze inni stwierdziliby, że w końcu czują demokrację, swobodę i jest wolny kraj. Na pewno znaleźliby się i tacy, którzy nie chcieliby w ogóle rozmawiać, gdyż życie w ostatnich latach stało się dla nich bardzo trudne. Po 1989 roku, niby Polska nadal jest Polską, ale państwo już nie jest to samo. Zmienił się system, zmieniły się nastroje, zmienili się ludzie, a o poglądach lepiej już nie mówić. Ludzie Solidarności, którzy tworzyli nowy ustrój i walczyli o nową Polskę, dziś w wielu przypadkach ponownie schowaliby się do podziemia. Ich dawne autorytety stały się obecnie niczym. Jednak nie do końca i nie u wszystkich. W wielu przypadkach poświęcone zostały autorytety za cenę osiągnięcia władzy. Przykre jest dziś to, że jeszcze do niedawna, wiele postaci życia politycznego twierdziło, iż walczy z PRL-em dla lepszego jutra. Dla dobra ludzi pracy. Do niedawna mogliśmy wierzyć, że te słowa są jakąś prawdą, dziś niestety z ust tych osób słychać często zjadliwe słowa zupełnie odbiegające od dobra ludzi pracy. Wielu zapomniało już o tymże „ludzie”, pamięta natomiast o sobie, i swoich bliskich. Całe społeczeństwo ogranicza dziś swoje potrzeby i wydatki, lecz takich ograniczeń nie widać wśród rządzących. Wszystkie rządy po 1989 roku, szukając oszczędności sięgają (oczywiście z godnie z prawem i Konstytucją) do kieszeni najbiedniejszych, sami zaś podwyższają swoje apanaże, oczywiście za podwyższone podatki. To według nich normalne, bo parlamentarzysta to przecież człowiek najwyższej władzy i musi zarabiać. W wielu przypadkach można zadać by pytanie, gdzie obietnice wyborcze i gdzie wartości i godność człowieka, które jeszcze kilka lat temu, były najważniejszymi. Najważniejszy według wielu był także los zakładów pracy, pracowników, emerytów i rencistów. Tymczasem co ??? W ostatnich latach zabierano emerytom i rencistom, aby przydzielać sobie rządowo-parlamentarne premie. Podobnie sytuacja przedstawia się w upadających zakładach pracy. Często mamy do czynienia z pewnymi kuriozalnymi sytuacjami, gdzie z chwilą upadłości zakładu, Rady Nadzorcze, Zarządy, biorą wielomiesięczne odpawy. Nie chcę mówić już o odpawach samych prezesów, którzy biorą po kilkaset tysięcy. Ale to jest podobno także zgodne z obowiązującym w obecnej Polsce prawem. Jeszcze do niedawna słychać było, że naród polski jest mądrym narodem, dziwię się więc, że też nikt nie wymyślił dziś kwot egzekucyjnych od tychże Zarządów i Rad za doprowadzenie zakładów do upadłości. Zakład padł to płac - za nieodpowiedzialne i nieumiejętne rządzenie. Wtedy polska gospodarka na pewno stała by lepiej. A polski przemysł byłby nadal polski. Sądzę, że polski naród jednak, nie umie się rządzić, jest rozrzutny, hojny, lecz niestety ciągle za pożyczane pieniądze. Wiele osób wspomina czasem lata 70-te i Edwarda Gierka, dziś mówi się o milionach Euro z Unii, i co stałe za pożyczane. Kolejne ekipy oddają pożyczane pieniądze z Zachodu, z tym, że jedni wyraźnie zaznaczają, iż oddają za komunistów, a nowe ekipy z racji młodej demokracji jeszcze nic nie wymyśliły. Co komu, za co i za kogo. Faktem jest, że kraje zachodnie nie pożyczają pieniędzy kolejnym przedstawicielom władzy, tylko Polsce, a to nie wszyscy potrafią zrozumieć. W szczególności Ci, którzy właśnie zdobywali wykształcenie, leczyli się i jeździli za pożyczane pieniądze. Bulwersuje więc fakt, że wszyscy, którzy w czasie przemian poculi smak władzy, dziś zarzekają się tamtego okresu, a przecież dzięki niemu dziś liczą się na arenie politycznej i są kimś. Pamiętam szeroko komentowany gierkowski dług, był on chociaż wyliczalny, dziś jeśli komuś padło by liczyć długi zaciągnięte po 1989 roku, pewno dużo poświęciłby czasu. Gdyby je wyliczył, okazało by się, że będziemy je spłacać z 200 lat. Dziś to się także ładnie nazywa nie pożyczki, a programy ; Tourin, Sapard itd. W tamtym okresie chociaż

głośno mówiło się o umorzeniach. W kapitalizmie niestety sentymentów nie będzie. Kiedy dojdzie do sytuacji nie wypłacalności, po prostu kraje zachodnie rozbiórą nasz kraj, jak towar ze sklepu, bez kolejki i bez wojny, a naród wcale nawet nie piśnie. Lecz to jest tylko wina samych Polaków, a przede wszystkim stojącej na czele władzy, że zawsze daje się manipulować. Amerykanie chcieli mieć nas w NATO, załatwiając przy tym swój własny cel, - jesteśmy. Wśród krajów Unii, słyzy się o problemach, a nawet recesji gospodarczej, ale Bruksela pomijając własne problemy, chce nam pomóc i dać kolejne pieniądze, ratować naszą polską gospodarkę. No i co wszystko tak bezinteresownie??? Szkoda, że nie wszyscy Polacy myślą perspektywicznie i nie mają wizji, jak rządzący z zachodu, wszak to wszystko jest skarkulowane, i krajom zachodnim musi przynieść korzyści. To już nie jest pomoc sąsiedzka, czy wspólny cel przy powojennej odbudowie Polski, kiedy wszyscy stawali na murach odbudowując kraj, dziś jest to mówiąc wprost kapitalistyczny wyzysk przez kraje bogatsze, które zapraszają i stawiają warunki. Polak jak zwykle łapie się wszystkiego, lecz mądry jest po szkodzi.

Dziś Państwo Polskie jest niby takie samo, ale już nie to samo. Ztraciło ono swoje tradycje kulturowe i ludowe, swoją bohaterskość, a nawet staropolską gościnność, która była do niedawna najmocniejszym atutem narodowego dziedzictwa. Głośno mówi się o suwerenności, patriotyzmie, ale jaka dziś ta suwerenność i jaki patriotyzm. Kiedyś może tak było, obywatele byli szanowani i w kraju i na całym świecie. Dziś szanują nas wszyscy na chwilę, gdy mają jakiś cel, lub dobry interes do zrobienia. Polak biedny więc sprzedaje się nawet za pół darmo. Przykre jest to, że sami Polacy sprzedają własny krajowy majątek, wypracowany przez wiele pokoleń, aby tylko samemu się finansowo zabezpieczyć na gorsze czasy. Z patriotyzmem jest podobnie, niby Polska była suwerennym krajem, miała wspaniałych Synów, Wojsko Polskie, ale to było przed laty. Dziś trudno o prawdziwą postawę patriotyczną, a przykre jest także to, że młodzież polska w ogóle patriotyzmu nie czuje. Tysiące polskich ludzi nie zna podstawowych symboli narodowych, a coraz więcej z nich, nic nie wie o Mazurku Dąbrowskiego. Zmieniło się życie w Polsce, och zmieniło. Niby państwo takie samo, ale nie to samo. To już nie jest ten kraj, kiedy w stocznich budowano setki statków, kiedy elektrownie robiły nadwyżki przerobowe, kiedy kombinaty siarkowe były na czele w światowym wydobyciu. Kiedy w hutach wytapiano miliony ton stali i w końcu kiedy kwitnął przemysł rolny. Dziś Europa chce nas szkolić, a kraje zachodnie podpowiadają nam co najlepiej byłoby w Polsce robić. Szkoda więc, że nie znalazł się dotąd żaden Polak, aby wprost powiedział Europie, że myśmy to już kiedyś przerabiali i uczyć to się można, ale od nas. My wiemy jak się to robi i wiemy co przynosi korzyści, i na czym można zarabiać. Nikt nie ma odwagi więc zachód wykorzystuje i posunie się niebawem tak daleko, że będziemy niewolnikami w swoim kraju. Takie są to przykre fakty, które często doprowadzają mnie do bólu głowy. Żyję nie od dziś i staram się realnie oceniać dzieje państwa, lecz wiem, że w ostatnich latach celowo pogrążono własną gospodarkę, aby zarobić mógł zachodni kapitał. To zasługa kolejnych ekip rządzących, a ostatnie 20 lat wyraźnie pokazały, jak można prowadzić politykę we własnym kraju i przeciw własnemu krajowi. Sprawdza się niestety stare moralistyczne porzekadło, które mówi, iż: „taką gospodarkę macie, jaką rządził nią postacie”. Postaci w historii Polski przewinęło się wiele, lecz w okresie III Rzeczypospolitej o prawdziwą, jest bardzo trudno. Kto więc w historii Polski zapisze się jako „wielka narodowa postać”??? W dzisiejszej brutalnej rzeczywistości trudno będzie znaleźć narodowych bohaterów, wszak ludzie niby tacy sami, ale jacyś inni. Warto pamiętać o tym w okresie zbliżających się wyborów.

Jerzy Rzeszuto jedzie do Watykanu

17 października br. w Papieskim Uniwersytecie Urbaniańskim w Rzymie rozpocznie się VII Międzynarodowe Sympozjum Biografistyki Polonijnej „Duchowieństwo polskie w świecie. Historia i współczesność”. Honorowy patronat nad sympozjum objęli: prymas Polski kardynał Józef Glemp, prefekt Kongregacji Edukacji Katolickiej kardynał Zenon Grocholewski i duszpasterz Polonii świata arcybiskup Szczepan Wesoły. Sympozjum dedykowane jest Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II z okazji rozpoczęcia 25. roku Pontyfikatu. 18 października br. - jako pierwszy - z referatem pt. „Ojciec Marian Żelazek - kandydat do Pokojowej nagrody Nobla” wystąpi red. Jerzy Rzeszuto. Znany jest on doskonale, zwłaszcza sympatykom sportu (członkiem Ludowych Zespołów Sportowych jest od 1965 r., pełnił również szereg odpowiedzialnych funkcji: był m.in. członkiem Rady PZTS, sekretarzem TOZPN i członkiem władz byłej Wojewódzkiej Federacji Sportu i RW LZS w Tarnowie. Jest członkiem Małopolskiej Rady Wojewódzkiej LZS w Krakowie). Dziennikarz, działacz polonijny i sportowy. Pasji działania nie wyrzekł się po dziś dzień. Działa w Zrzeszeniu Przedsiębiorców i Handlowców Powiatu Dąbrowskiego. Bezpartyjny. Kandyduje na radnego Sejmiku Województwa Małopolskiego (nr 11. na liście Polskiego Stronnictwa Ludowego). Nie o tym jednak dziś chcemy rozmawiać, lecz o wyjeździe red. Jerzego Rzeszuty do Rzymu.

- Po co się Pan tam udaje?

- W Papieskim Uniwersytecie Urbaniańskim mam wygłosić referat pt. „Ojciec Marian Żelazek - kandydat do Pokojowej Nagrody Nobla”.

- Dlaczego akurat ma to uczynić Pan?

- Od kilku lat działam w APAJTE (Association Polonaise des Auteurs, Journalistes et Traducteurs en Europe) - Stowarzyszenie Polskich Autorów, Dziennikarzy i Tłumaczy w Europie z siedzibą w Paryżu od 1997 r., gdzie pełnię - już drugą kadencję - funkcję wiceprezesa ds. Europy Środkowowschodniej. Założycielem naszego stowarzyszenia jest prof. dr hab. Zbigniew Judycki, który w Paryżu kieruje Instytutem Biografistyki Polonijnej. On to właśnie - jako główny organizator sympozjum - zaproponował mi, żebym podczas rzymskiego sympozjum przybliżył sylwetkę tego naszego Wielkiego Rodaka.

- Mówi Pan - Wielki Rodak, a jakoś mało o Nim słyszeliśmy do tej pory...

-... Nic dziwnego, jako że od ponad pięćdziesięciu lat Ojciec Marian Żelazek przebywa w odległych Indiach, gdzie zajmuje się trędowatymi, opiekuje się nimi i leczy ich. Ojciec Marian Żelazek daje im wszystko, co może: dom, opiekę, przywraca trędowatym godność człowieka, jest dla nich ojcem. Bo to jest całe sedno Jego pracy misyjnej - On jest dobrym ojcem w Indiach. Urodził się w 1918 roku w Pałędziu koło Poznania, jako siódme dziecko Stanisławy i Stanisława Żelazków. Pochodzi z wielodzietnej rodziny (miał szesnaścioro siostr i braci, w tym dwoje adoptowanych). On, opiekun i lekarz trędowatych, niezbadanym wyrokiem Opatrzności przyszedł na świat w tygodniu, którego niedziela obchodzona jest jako Międzynarodowy Dzień Trędowatych. Podobnie jak jego poprzedniczka świętej pamięci Mat-

ka Teresa, obrał on Indie jako teren swojej działalności. Być może tylko ten kraj i jego pełna mistycyzmu filozofia religijna potrafiłaby znaleźć odpowiednie wytłumaczenie takiego zbiegu okoliczności. 2 marca 1950 roku ojciec Marian Żelazek wraz ze Słowakiem, także werbistą, ojcem Michalem Slivką, wsiadli w Genui we Włoszech na

holenderski statek handlowy, którym udali się do Indii. Tam zaczął swoją owocną pracę misyjną.

- Kiedy i kto zgłosił Ojca Marian Żelazka do Pokojowej Nagrody Nobla w tym roku?

- Ojciec Marian Żelazek, nazywany Ojcem Trędowatych i porównywany do Matki Teresy z Kalkuty, został oficjalnie zgłoszony 30 stycznia br. do Pokojowej Nagrody Nobla 2002. Pod wnioskiem zgłaszającym kandydaturę ojca Żelazka podpisało się 55 osobistości życia publicznego z Polski i Indii oraz 91 osób wspierających, wśród nich profe-

sorowie prawa, historii i filozofii. Dodatkowo nominację wspierali laureaci Nagrody Nobla, Wisława Szymborska i Czesław Miłosz oraz wybitne osobistości życia kulturalnego i politycznego jak przykładowo Andrzej Wajda, Bronisław Geremek i Hanna Suchocka. Zgłoszenie do nominacji stało się możliwe dzięki Komitetowi Inicjującemu Nominację. Trzeba wiedzieć, że właśnie dzięki zebranym przez Komitet Inicjujący Nominację podpisom można było przesłać wniosek do Norwegii. W liście nominacyjnym do Pokojowej Nagrody Nobla - pozwolę sobie zacytować - czytamy m.in.: „Podczas półwiecza swojej działalności w Indiach ojciec Żelazek zdobył miłość i popularność nie tylko wśród najbiedniejszych, uciśnionych i odepchniętych, ale również zdobył uznanie elity. Mimo, że ojciec Żelazek pracuje i przebywa wśród trędowatych, którzy należą do tzw. kasty nieetykalnych, jest uważany za bramina przez lokalnych kapłanów hinduskich. Ważny krok w celu osiągnięcia lepszego porozumienia między obiema społecznościami został poczyniony. Tak więc to, co ojciec Żelazek twierdzi, jest prawdą: „wystarczy chcieć być dobrym”.

Ojciec Żelazek czyni dobro, pomimo że przeżył gehennę obozu koncentracyjnego. Przeżył w Dachau śmierć czteremastu kolegów seminaryjnych z grupy dwudziestu sześciu. O tym ciężkim czasie tak mi mówił niedawno: „Gdy widziałem ginących księży, rosło i umacniało się moje pragnienie, aby kiedyś - jeśli przeżyję - pracować nad młodzieżą i budzić wśród niej następców zmarłych księży. Złożyłem też ślub: jeśli Pan Bóg przedłuży moje ziemskie życie ponad czas kacetu, ofiaruję je dla ratowania życia wiecznego dusz nieśmiertelnych na misjach. Chociaż wydaje się to paradoksem, pobytowi w obozie zawdzięczam głębsze zrozumienie życia i człowieka, niezłomną wiarę, że miłościwą ręką Boża kieruje losami człowieka, chociaż nieraz nam się wydaje, że jest ona nielitościwa, a nawet okrutna. „

Barbarzyństwo obozu koncentracyjnego nie uczyniło go człowiekiem zgorzkniałym, a wręcz przeciwnie: obudziło w nim głęboką wiarę w godność każdego człowieka i niezwykłą chęć naprawy tego świata poprzez czynienie dobra. Myślę zatem, że w pełni zasłużył na Pokojową Nagrodę Nobla.

Dziękuję za rozmowę:



Red. Jerzy Rzeszuto (z lewej) w rozmowie z Ojcem Marianem Żelazkiem. Fot.: Monika Chmura

ŁUDZIE Z NASZEJ ZIEMI

Władysław Oszelda część II

CUD NAD OLZĄ

Przed osiemnastą salą jest wypełniona po brzegi. Niektórzy zmuszeni są dostawiać krzesła. dziś spotkanie z podróżnikiem, który przywiózł sporo zdjęć i wrażeń ze swoich wypraw. Pan Władysław Oszelda przedstawia gości, a potem przez pięć minut zachęca do przeczytania książki, która go ostatnio zachwyciła. Później globtroter opowiada o swych podróżach. Sala zadaje pytania. Nikt nie zerka na zegarek, nikt sali nie opuszcza. Pan Oszelda nawet poczyną delikatne wtręty czynić, by gości nie zamęczać i że pora już do domu się rozejść. Z małym skutkiem. Towarzystwo musiało wygadać się do woli, dowiedzieć wszystkiego co ich ciekawiło. Nie był to żaden wyjątkowy wieczór. Tak samo było przed tygodniem, tak samo będzie za tydzień. Istny cud. Cud nad Olzą. Jak bowiem nie nazwać cudem zjawiska dobrowolnego spotkania się co tydzień, o tej samej porze, w tym samym miejscu? Klub bez zarządu? Bez dotacji? Bez sprawozdawczości? Spotykają się, dyskutują, wymieniają poglądy. Zwyczajnie – mądrzeją. Bogatsi każdego tygodnia o nową dawkę informacji i ciekawych wieści z różnych dziedzin. Z kraju, ze świata i ze wszechświata. Jakże nie nazwać takiego zjawiska cudem, skoro istnieje ono już nieprzerwanie od 40 lat. Spotkań było już ponad 1500, wzięło w nich udział ponad tysiąc prelegentów! Uczestników nikt nie liczy bo po cóż? Nie ma sprawozdawczości żadnej a i afiszować się cyframi nie ma potrzeby przed nikim. tu przecież chodzi o samo spotkanie się, o porozumienie o kontakt między ludźmi, o tworzenie różnych inicjatyw. – Obrona tych wartości, które tkwią w człowieku, a które można ujawnić podczas tych spotkań, jest niesłychanie ważna. Nawet z punktu widzenia higieny psychicznej. Klub propozycji to jest lecznica dusz. Ludzie czują się tu dobrze, nie ma atmosfery nienawiści, żadnych kłótni i ataków. Przez te rozmowy ludzie stają się sobie bliżsi. Szczerość wypowiedzi daje klimat uspokojenia. ktoś mi nawet powiedział, że w Klubie Propozycji ludziom spada ciśnienie. Tak się właśnie ludzie u nas dobrze czują. Dziś był w klubie podróżnik, przed tygodniem specjalista od spraw żywienia, za tydzień awizowany jest radny miejski.

POJEDNANIE

Wielkie cele osiąga się małymi krokami. Każdą naprawę świata rozpocząć trzeba od siebie. Wychodząc z założenia, że dobro można znaleźć w każdym człowieku, staramy się umacniać wszystkich w przekonaniu, że pokój jest największym dobrem i każdy powinien dołożyć cegiełkę do jego budowy. Żeby był pokój – musi być tolerancja. Właśnie tu – na tej ziemi cieszyńskiej – wiedzą o tym najlepiej. Jak świat światem, zawsze były (i będą) właśnie między-sąsiedzkie. Nie ma przecież ludzi bez wad. Każdy z nas ma inne przyzwyczajenia i fanaberie. większość zawzięcie bro-

ni tylko swoich racji. Więc: - podczas naszych spotkań staramy się rozbrajać ludzi z agresji. Czym? Ano, dobrym słowem. Wszyscy muszą się poczuć jak wspólnota. Czy wątroba Czecha jest inna niż Polaka?. Czy Każdy Niemiec to łotr, a Polak nierób i pijak?. Kiedyś jedno ze spotkań nazwaliśmy wieczorem pojednania. Profesor Cien- ciał, stary nauczyciel, siedział w obozie koncentracyjnym, przeżył podczas okupacji wiele osobistych tragedii. Przyrzekł sobie, że nigdy

w życiu nie przemówi po niemiecku, choć dobrze znał język. Wtedy było spotkanie z niemiecką poetką. Mówiła o tym, że cierpi z powodu tragedii, którą przeżył polski naród w czasie wojny. Że do dziś ma ogromne wyrzuty sumienia jako Niemka, czując żali wyraża skruchę. Wytworzył się taki nastrój, że ludzie mieli łzy w oczach. Wtedy wstał pan Cien- ciał i podziękował jej po ...niemiecku. Złamałem, powiedział przyrzeczenie, bo widzę, że rośnie most przyjaźni między ludźmi i my musimy ten most budować. Było to wzruszające dla nas wszystkich przeżycie.

WALIGÓRA I DEWIAŃCI

Amerykański uczony Teodor Roszak jest dla Władysława Oszeldy dużym autorytetem. Często cytuje jego myśli i poglądy. Większość z nich

przenosi z amerykańskiego na cieszyński grunt.

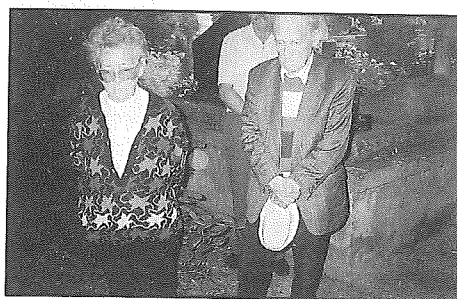
Nade wszystko musimy uporać się z uporządkowaniem dopływu informacji do naszego mózgu! Człowiek musi dokonać odpowiedniej selekcji z tej ogromnej sieczki informacyjnej, jaką bez ustanku bombardują nas środki masowego przekazu, a w szczególności telewizja. Znany kiedyś w Cieszynie rzeźnik, o posturze Waligóry i taktownym też nazwisku, był człowiekiem prostym. Nie odzywał się prawie wcale, więc wydobyć z niego kilka zdań było sztuką nie lada. Razu pewnego stawiał się na spotkaniu Klubu propozycji, ponieważ prelegentem akurat był jego stały klient, który obawiając się, że przyjdzie zbyt wiele osób, postawił sprawę na ostrzu rzeźniczego noża. „

Panie Waligóra jeśli pan nie przyjdzie przestanę u pana kupować”. Waligóra nie tyle z ciekawości, ile podszyty strachem, że zaczęto i stałego klienta utraci, chcąc nie chcąc, na spotkanie zawłókł swe 120 – kilogramowe cielsko. – Zanim się spostrzegł - opowiada pan Władysław – już w dyskusji brał udział. Otworzył się, zamknięty dotąd głaz, Waligóra. Odtąd przez piętnaście lat nie opuścił ani jednego spotkania. Na każdy temat starał się coś powiedzieć. Przestał przycho-

dzić dopiero, kiedy umarł. Przez nasz klub przewinęło się też kilku dewiantów. Kiedy ich delikatnie wypytywałem, dlaczego do nas przychodzą, odpowiadali mi „ Tu nikt ze mnie się nie śmieje, jak się tu dobrze czuję”. A nam o to właśnie chodzi. Bo to przecież jest nasza lecznica dusz.

CDN

Adaptacja redakcyjna - Krzysztof Chmielowski.





STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Właściciel - Pan Kazimierz Bednarek

Jeżeli masz problem z przeglądem technicznym samochodu, samochodu dostawczego, ciągnika rolniczego, przyczepy, pojazdu zasilanego gazem, pojazdów sprowadzanych zza granicy i pokolizyjnych, a także motocykli przyjeżdż na stację, która mieści się na terenie Spółdzielni Produkcyjnej „Zakpol” w Zakliczynie na ul. Grabina 6, a twój problem będzie rozwiązany.

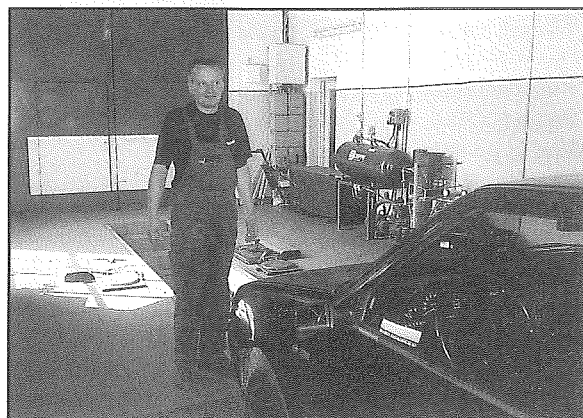
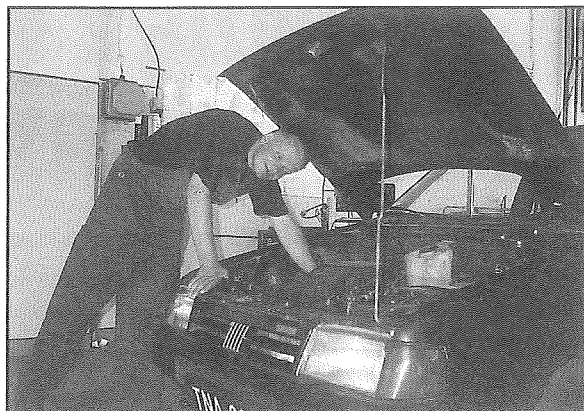
Stacja Diagnostyczna posiada renomowany sprzęt komputerowy dzięki któremu dokładnie możesz zdagnozować swój pojazd.

Na stacji możesz również dokonać komputerowego ustawienia zbieżności kół i przeprowadzić analizę spalin, a także sprawdzić amortyzatory.

Stacja czynna jest codziennie od 8 – 16 ,
w soboty od 8 – 12

TELEFON (14) 6653794

Zapraszamy i życzymy szerokiej drogi.



**W TYM NUMERZE PISMA ZAMIESZCZONE ZOSTAŁY REKLAMY WYBORCZE.
REDAKCJA NIE PONOSI ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TREŚĆ REKLAM
PRZYGOTOWANYCH PRZEZ KOMITETY WYBORCZE.
REKLAMY WYBORCZE FINANSOWANE SĄ PRZEZ POSZCZEGÓLNE
KOMITETY WYBORCZE KANDYDATÓW.**

CENNIK OGŁOSZEŃ

1/4 strony 50 zł

1/2 strony 100 zł

cała strona 200 zł

Głosiciel: Zakliczyński Magazyn Informacyjno-Kulturalny

Wydawca: Regionalne Centrum Turystyki i Dziedzictwa
Kulturowego w Zakliczynie

Redagują: Redaktor Naczelny: Krzysztof Chmielowski
Współpraca: K. A. Dudzik,
S. Wypasek, O.W. Szczerba

Foto: Stanisław Kusiak, Krzysztof Chmielowski

Adres do korespondencji: 32-840 Zakliczyn, Rynek 1
tel. (014) 66 53 445; fax (014) 66 53 220

Najszybszy kontakt z redakcją: 0 601 744 690.

E-mail: rctidk@poczta.onet.pl

WWW: www.zakliczyn.z.pl

Skład i druk: Brzeska Oficyna Wydawnicza AR Dziedzic
32-800 Brzesko, ul. Czarnowiejska 1, tel. 68 61 470.

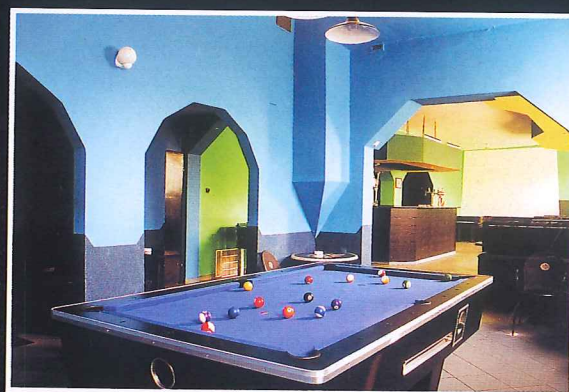
**Kolegium redakcyjne stanowią członkowie
Zarządu SPiRG w Zakliczynie.**

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń,
reklam, listów oraz tekstów autoryzowanych.

RESTAURACJA „JAGIELLONKA”

ZAPRASZA

Restauracja „Jagiellonka” to największy lokal gastronomiczno - rozrywkowy na terenie Gminy Zakliczyn. To także największa powierzchnia parkietu na którym można potańczyć na organizowanych imprezach. Od niemal dwóch lat, nowy właściciel wychodząc naprzeciw klientom, stale remontuje i unowocześnia swój obiekt. Biorąc pod uwagę uciążliwość z racji prowadzenia działalności rozrywkowej, wygłuszone i uszczelnione zostały okna, a nawet zamknięto taras. Widząc niezmiernie zapotrzebowanie na konsumpcję, od 10 lipca wychodząc z ofertą dla mieszkańców i gości Restauracja „Jagiellonka” zatrudniając wykwalifikowanego kucharza z długoletnim stażem, uruchomiła z prawdziwego zdarzenia kuchnię która poleca: dania gorące śniadania, obiady, kolacje w tym zupy, dania jarskie, dania mięsne, dania barowe, potrawy regionalne wiejskie, napoje zimne i gorące, także desery. Odnowiony lokal położony w centrum Zakliczyna, to dziś wspaniałe jedzenie, dyskoteki prowadzone przez znanych prezenterów, przytulna kawiarnia oraz miła i szybka obsługa. W czasie trwania dyskotek organizowane są różnorodne konkursy z cennymi nagrodami. Organizatorzy zapewniają także wspaniałą zabawę przy wielu rodzajach muzyki, profesjonalnej iluminacji świetlnej, a nawet zabawę w pianie. W okresie jesienno zimowym, właściciel pragnie powrócić do dawnej świetności lokalu poprzez organizację dansingów z muzyką kapel weselnych, kapel ludowych oraz przeglądów zespołów, łącznie z balem muzyków. Restauracja „Jagiellonka” służy otwartością na organizowanie w niej imprez okazjonalnych, jak wesel, imienin oraz konferencji i seminariów.



Właściciel: Wilhelm Ciepielowski
Zakliczyn ul Jagiellońska Tel. 6653481

ZAPRASZAMY

Codziennie od 9 - 23

W czwartki, soboty, niedziele w lokalu odbywają się Dyskoteki od godziny 21

BRAMY

GARAŻE

SYSTEMY OGRODZEŃ



ŁĘGBUD®

<http://www.legbud.com.pl>
e-mail: legbud@legbud.com.pl





PIWA, NAPOJE, WODA MINERALNA

32-840 Zakliczyn, SŁONA 93, Tel. (014) 66 53 556

F.H.U. „AGROTECH-G”



ZAKLICZYN - RYNEK 6 TEL. 014 665 34 17
zaprasza FAX: 014 665 31 40

GS „SCH” ZAKLICZYN
ul. Spokojna 1, tel. 665 34 00, 665 34 01



Piekarnia „LUCYNKA”



Piekarnia „LUCYNKA” Filipowice, 32-840 Zakliczyn, tel. 663 61 89

Spółdzielnia Pracy Budownictwa

MURBET

33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2
tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67
Prezes: (090) 370 244



Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26
Żwirownia Janowice: (0603) 206 595

Spółdzielnia Produkcji Usługowa

ZAKPOL



32-840 ZAKLICZYN
ul. Grabina 6
Tel./Fax (014) 66 53 484,
66 53 321

Bank Spółdzielczy Rzemiosła
w Krakowie oddział w Zakliczynie
Tel. (014) 66 53 419, Fax 66 53 697



NASZ BANK
TWOIM BANKIEM